

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za ogłoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.
Na prowincji w Ges.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
 Dziś: *Dzień Zaduszny*, ś. Wiktoryna.
 Jutro: śś. Huberta B. i Wenefrydy.
 Sobota: śś. Karola Boromeusza i Emeryka.
 Niedziela: ś. Zachariasza i Elżbiety małż.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
 Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Miałe ogłoszenia:** za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji”, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia dzień podawane.
 Poniedziałek: ś. Leonarda Wyznawcy.
 Wtorek: ś. Wilibarda Biskupa.
 Środa: śś. Godfryda i 4 Koronatów.
 Czwartek: ś. Teodora M.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 58
 Zachód " " " 4 " 29.
 Długość dnia godzin 9 minut 34.
 Ubytek " " " 7 " 10.
 Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wczorajsza uroczystość Wszystkich Świętych sprowadziła tłumy pobożnych do świątyni Pańskich, a szczególnie do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, w których nabożeństwa odpustowe trwały w ciągu dnia całego.

W pierwszym z nich sumę poprzedzoną uroczystą procesją celebrował Jks. A. Marmo, wikariusz przy kościele św. Krzyża.

W czasie takowej Słowo Boże głosił Jks. Dębicki, wikariusz kościoła archikatedralnego św. Jana. Naukę duchowną w czasie nieszporów, które odprawił Jks. Puchalski, wygłosił Jks. Dębicki.

W kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej w czasie nabożeństwa odpustowego amatorzy wykonali na chórze kościelnym pod kierunkiem p. Rosiońskiego dzieła religijne, mianowicie: w czasie solennej wotywy Mszę *Krogulskiego* w czasie sumy Mszę *Kemptonera*, na nieszporach kompozyce *Brosiga* i *Salve Regina* Dazego.

Po uroczystych nieszporach we wszystkich świątyniach ołtarze pokryto kirem i rozpoczęto nabożeństwa żałobne, jako wstępne do dnia jutrzejszego, zwanego „dnem Zaduszny”

Jutro o godzinie 8-ej rano w kościele św. Jacka (po dominikańskim) przy ulicy Freta, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne bractwa skonania Pana Jezusa.

W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej odprawionem zostanie dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu ku czci Najśladzszego Soreca Pana Jezusa.

Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się odpustowe nabożeństwo ku czci św. Karola Boromeusza w kościele tegoż imienia przy ulicy Chłodnej, przypadające na dzień 4-ty b. m. (w sobotę).

Na czasę tegoż świętego odbędzie się odpust w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 5 b. m.

Pierwsze nieszpory, rozpoczynające odpust, odbędą się w sobotę.

Przegląd polityczny.

Coraz gęstsze napływają z Francji wiadomości o odkrytym świeżo przez p. Duclerca spisku anarchi-

stów, który wedle twierdzenia jego organów ogarnął całą Francję i posiada zupełną organizację, kierowaną z Genewy przez komitet międzynarodowy. W poniedziałek w Lugdunie aresztowano siedm osób, podejrzanych o morderstwa, z których dwie obwinione są również o niedozwolony wyrób dynamitu. Grévy obostrzył i rozszerzył prawo o wyrobie i sprzedaży dynamitu, naczynając kary do 10,000 fr. za przekroczenia tegoż. Rząd nie szczędzi „efektów siły” ani w prasie swojej, ani nawet — w rzeczywistości. Popierają a nawet wyprzedzają go w kreśleniu czerwonej mary na widnokręgu Francji pisma p. Gambetty, a *Paris* dopuścił się grubej — niewiadomo dotąd czy świadomej — mistyfikacji czytelników, podając powtórzy i przez nas wykaz sił, osób i mieszkań paryskiej grupy anarchistów. Pokazało się zaraz nazajutrz, że był to po prostu wypis z dziennika blanquistów: „*Ni Dieu ni maître*”, który w r. 1881 podał adresy osób zaufania, należących do partji zgasłego apostoła. Ow komitet Blanqui’ego z wiedzą czy bez wiedzy redaktorów *Paris* figuruje obecnie w szpaltach jego, jako skończona w sobie organizacja anarchistów.

Można wyobrazić sobie, jak w rozmaitych a tak licznych obozach wrogich panu Gambecie tę jego bezwiedną czy zamierzoną mistyfikację przyjęto. Cała prasa umiarkowana i radykalna od brissonowskiego *Siccle’a* aż do *Lanterny* Rocheforta, znalazła w odpowiedzi na ten gorszący wypadek publicystyczny jeden tylko argument, niewątpliwie dosyć uzasadniony.

Argument prosty: że p. Gambetta pisze ponure prorocтва w stylu Mane Tekel Fares i straszy kraj czerwonym widmem anarchji dlatego, aby przerazić spokojną ludność i obudzić w niej żądzą powierzenia ratunku społecznego wypróbowanym dloniom człowieka siły i władzy — p. Gambetty. Że były dyktator korzysta z obaw, jakie przyjaciele porządku i prawego republikanina we Francji mogą przejąć w obliczu takich wypadków zagadkowej i tem groźniejszej natury, jak w Montceau les Mines lub Lyonie; że prasa monarchiczna zarówno w interesie „przyszłego cesarza”, jak i „przyszłego króla” podsyca płomień i roznosi namiętni słowami pożogę, byle tylko przyspieszyć upadek Rzeczypospolitej bez pewności, czy na ruinach zakwitnie doprawdy dziewica lilja Burbonów, czy osiadzie ponury upiór, noszący na krwawem czole owo straszne *nihił*, to wszystko pewna. W każdym razie nie sądzimy, aby

rzeczą było bezpieczną dla Francji, wyszydzać p. Gambetty i potępiając jego zamiar upieczenia własnej pieczeni przy fantazyjnym piecyku anarchistów, zarazem głosić krajowi politykę kwietyzmu i obojętności na zasady, które książę Krapotkin wygłasza nad modremi falami Lemanu i osobiście podobno zawozi aż do St. Etienne. Anarchiści są dosyć naturalnym wytworem dzisiejszego społeczeństwa francuskiego i więcej dziwiłby się należało, gdyby ich dotąd nie było, aniżeli — że są.

Upadek wszelkiej władzy i powagi rządu, podrzucanie w górę ministrów po to, aby za chwilę jak piłka, spadali i rozbijali sobie czaszki, rozstrój moralny izby deputowanych, która od chwili ugruntowania się Rzeczypospolitej żyła tylko rozgardzszem politycznym a nie umiała zastanowić się poważnie i trzeźwo nad jednym problematem natury społecznej, — czyż taki stan rzeczy w sferach, których obowiązkiem jest myśleć i czuwać nad zdrowiem „czwartego stanu” nie był doskonałym czynnikiem twórczym dla ugruntowania się na dolach socjalnych ducha anarchji? P. Gambetta od chwili, gdy w Bellevillu niebieskie bluzy sponiewierały jego *prestige* dyktatorski, marzy tylko o zemście nad „czwartym stanem”; p. Freycinet nie dowiedział krótkim wzrokiem „czerwonego punktu”, p. Duclerc przebywa nowiejat meża stanu i niema żadnych kwalifikacyj na lekarza chorób społecznych.

Nikt więc nie myślał dotąd od lat blisko dziesięciu nad kwestją soejalną we Francji, a wszyscy politykowali... Cóż więc dziwnego, że i głębiny społeczne zawrzały tym samym fermentem? Anarchja, to polityka motloch... Tylko, że ten motloch podpalający i ciskający dynamitowe petardy nie ma swoich pretendentów, jak bonapartyści, jak cham-bordyści lub — mamelucy p. Gambetty... On nie ma nawet programu przyszłości — bo chce tylko zniszczyć obecność, chce być elementarnym potopem, a do arki Noego nie miałby co włożyć na uratowanie, znając tylko to właśnie straszne a puste wewnątrz *nihił*...

Według najnowszych kombinacyj w Berlinie sejm pruski zwołany zostanie pomiędzy d. 13 a 16 b. m. *Post* i *Nord. Allg. Ztg.* rozwijają plan koalicyj zjednoczonych frakcyj zachowawczych z umiarkowanym odłamem stronnictwa narodowo-liberalnego; organ tegoż wszelako *National Ztg.* odpycha dłoń wyciągniętą ku liberalom jedynie po to, aby skłonił do ustępstw i karności obóz p. Windthor-

44)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. H. Kraszewskiego.

TOM II.

(Dalszy ciąg.)

Panie pojechały na operę. Rolina w nowym stroju, właściwym do teatru, ukazawszy się w łoży pierwszego piętra, miała przyjemność dostrzedz zaraz, że wszystkich oczy ściągnęła na siebie. Nie unikała ich wcale.

Lornetki jedna po drugiej zwracały się ku nowej gwiazdzie, dowiadywano się, szepitano, a naprzeciw łoży tej siedzący stary jakiś jegomość, siwy, lłysy, ale twarzy rumianej, której rysy dosyć charakterystyczne, zdawały się arystokratyczne zapowiadać pochodzenie — najuparciej i najpoządlwiej lornetował Rolinę.

Przybyły wkrótce do łoży hrabia Stilstein, w tym ciekawym panu wskazał księcia *, o którym amerykańkanin wspominał, jako o dawnym znajomym.

— Książę * — mówił kapitan — pomimo wieku jest wielkim piękności czcicielem. Jedyna to namiętność która w starym dyplomacie dotąd nie wygasła. W zawodzie swym, książę * niema już nadziei zdobycia laurów nowych; czynna jego karjera dawno zamknięta. Jest raczej dla formy niż rzeczą samą na tem wysokiem stanowisku, którego tytuł nosi. Inni go zastępują w pracy — ale około pięknych kobiet nie przechodzi nigdy obojętnym i tu — zdaje mu się że jest jeszcze bardzo czynnym... *Tempi passati!*

Z równą gorliwością starzec przypatrywał się i baletowi, chociaż od niego powracał często do pułkownikówniej i naostatek ona zwycięstwo odniosła. Lornetka nie schodziła już z jej łoży.

Korzystając z przyścia Stilsteina, Rolina chciała aby jej w teatrze pokazał członków kongresu, nie wapiąc że na reprezentacji, na której dwór się znajdował — i oni też być musieli. A że czytała romanse Disra’lego, prosiła aby go dla niej poszukał... Na wspomnienie imienia tego — kapitan się uśmiechnął.

— Niestety, nie zobaczysz go pani — rzekł — ani tu, ani gdzieindziej, chyba byś miała odwagę i cierpliwość oczekiwać na niego gdy z Kaiserhofu przejeżdża do Radziwiłłowskiego pałacu. Piękny niegdyś Endymion, niezaprzeczenie jeden z najznakomitszych ludzi naszej epoki, dziś jest już złamanym starcem, choć umysł jego nie postradał żywości i energii młodej. Lecz doszedłszy do celu, dopią-

wszy co zamierzał, mógł zobojętnieć na wszystko...

Pomiędzy nim a księciem * jest ta wielka różnica, iż pierwszy z nich pragnie uchodzić za młodego, gdy drugi mimo starości — umysłowo jest nim w istocie.

W teatrze wszyscy musieli dostrzedz że książę * mocno się pięknością naprzeciw siedzącą zajmował. Obudzało to ciekawość, a Rolina nie gniewała się że była jej przedmiotem.

W teatrze bohaterów tych kongresu, którzy o przyszłości państwa ottomańskiego, greckiego, nowobulgarskiego, serbskiego i rumuńskiego mieli wyrokować — znajdowało się niewielu. Wskazał Rolinie niektórych kapitan, ale to byli w większej części *dii minorum gentium*. Hrabów Karoly i Andrassego znała pułkownikówna z Wiednia, gdzie ich widywała zdaleka...

Dziwnem się to wydawało jej, że gdy Stilstein w łoży ją odwiedził, amerykańkanin ani tu, ani w teatrze się nie pokazał. Spytała kapitana czy nie wie co się z nim dzieje.

Stilstein poruszył ramionami, rozglądając się do koka.

— Doprawdy, nie wiem nic! — odpowiedział. — Pani przynajmniej o obrotach jego powinna być uwiadomiona. Lubię jego towarzystwo czasem — dodał dwuznacznie — ale z ruchów jego i spraw nie podjąłbym się zdać rachunku. Wiele jest ekscentryczny narzeczony pani.

sta. B. Bennigsen zapewne ma słusność nie wierząc w szczerą ofertę ks. Bismarcka.

Lord Lyons powrócił z Londynu do Paryża i—jak przypuszczają teraz na pewno—przywiózł propozycje angielskie. W zamian za zniesienie wspólnej kontroli angielsko-francuskiej w Egipcie ofiaruje Anglija—wedle domysłów—częściowe przypuszczenie Francji do udziału w administracji Egiptu. Usposobienie do zgody i porozumienia panować ma zarówno w Paryżu jak w Londynie. Równocześnie odpowiedział lord Dufferin dnia 29-go z. m. W. Porcie na żądane przez nią przyspieszenie ewakuacji Egiptu w sposób wymijający, co się tłumaczy potrzebą trzymania skompromitowanego procesem kairskim sultana w szachu i rzeczywistym niebezpieczeństwem, grożącym od strony Sudanu, gdzie grasuje fałszywy prorok.

Dnia 29-go z. m. odbyły się we Włoszech wybory powszechne. Rząd liczył na 400 mandatów; szczegóły aktu wyborczego nie są dotąd znane; w ogóle tylko wiadomo, że p. Depretis odniósł zwycięstwo; wybrano wszakże około 50 radykalistów.

W Belgradzie wybuchło chwilowe przesilenie gabinetowe, które król Milan usunął nieprzyjęciem zbiorowego podania się o dymisję ministerstwa p. Pjroczanaca. O powodach faktu napiszemy jutro.

Br. Z.

Przeciw pożarom!

Liczne klęski, jakie od lat kilku zbyt silnie wstrząsają dobrobytem kraju, narażając towarzystwa asekuracyjne na znaczne koszty, powinny już dawno zwrócić na siebie uwagę sfer kompetentnych.

Olbrymieją one tak szybko, że wszelka inicjatywa pojedynczych jednostek prywatnych lub administracyjnych musi pozostać środkiem paljatywnym.

Nasze straże ogniowe, choć nie można im odmówić wielkich zalet, nie są jednak w stanie usunąć zła z korzeniami, które częstokroć zapuszczają się w najgłębsze warstwy społecznego życia.

Zdaniem też naszym jedynie radykalna reforma szkół, tak ogólnych jak profesjonalnych, oraz zmiany w ogólnych zasadach administracji prowincjonalnych mogłyby stworzyć warunki, usuwające klęskę pożarów.

Dopóki to nie nastąpi, dopóty znajdują się zawsze jednostki zdemoralizowane, które w pożarach szukać będą źródła łatwego zysku lub osobistego odwetu, dopóty istnieć będą przyczyny, tamujące racjonalne zagospodarowanie się miast, miasteczek, osad i gmin, w organizacji których leżeć powinna gwarancja całości mienia społecznego.

Z tego też, a nie z innego stanowiska należy roztrząsać wnioski ostatniego zjazdu przedstawicieli rosyjskich towarzystw asekuracyjnych, o którym niedawno wspominaliśmy w depeszach z Petersburga; obecnie, posiadając bardziej szczegółowe w tej

Uśmiechnął się spoglądając na Rolinę i — zamilkł.

W ciągu tej rozmowy uparta lornetka starego księcia *, choć się na krótko zbląkała na scenę lub inne łoże, powracała ciągle ku Rolinie.

Kapitan uważał to jak inni.

— Idę o zakład—rzekł—iż księżę * szukać będzie z panią znajomości bliższej, a że p. de Mauriène jest mu dawno znanym podobno, nie zareczam za to ażeby się w salonie villi Agnese zjawić nie chciał... Nie jest zabawnym staruszek, ale trochę dowcipu mu zostało, a galanterji bardzo wiele...

Rolina zarumieniła się mimowolnie z radości, lecz uznała właściwem odpowiedzieć skromnie.

— O! wątpię bardzo! księciu nie będzie tu zbywało na salonach i miłym towarzystwie!

Właśnie w tej chwili, ten o którym była mowa, wygodnie rozpostarty w fotelu i więcej przypatrujący się teatrowi widzów niż scenie, podniósł się z widocznym wysiłkiem z siedzenia. Stojący za nim towarzysz podał mu pomocną rękę... Wyszli.

Część opery była jeszcze do przesłuchania. Nie wiele ona obchodziła Rolinę, ale kapitan bawił ją swoją rozmową, zaznajamiając z tym światem, który łoże zajmował, opowiadał o nim anegdotki, zlekka dotykał kroniki skandalicznej stolicy. I tak dotrwali aż do końcowego chóru.

Stilstein nie odszedł i miał sobie za obowiązek podać rękę do wyjścia.

Pomimo pewnej sztywności wojskowej, Rolina znajdowała go bardzo grzecznym i miłym, szczególnie po amerykańnie, który oprócz miłości swej

mierze informacje, możemy dać czytelnikom odpowiednie sprawozdanie.

Z góry jednak zastrzedz wypada, że inicjatywy towarzystw prywatnych nigdy nie możemy uważać za ostatnie słowo w sprawie reformy, dążącej do obmyślenia środków zaradczych przeciwko pożarom. Mogą one wskazać te środki, lecz ich przeprowadzenie stoi po za kompetencją wszelkich instytucji prywatnych. Zresztą, podobnego usiłowania zjazd ostatni nie zaznaczył. Dbałe przedewszystkiem o własny interes, towarzystwa asekuracyjne w liczbie 13-tu dyskutowały głównie nad sprawą zmniejszenia strat z powodu licznych klęsk ogniowych.

A jakież może być najskuteczniejszy i najłatwiejszy sposób na to zło, odpowiadający interesom towarzystw? Naturalnie, tylko... podwyższenie opłaty asekuracyjnej. W istocie, przedstawiciele towarzystw rzeczonych uciekli się do tego sposobu elementarnego, choć nie zupełnie ekonomicznego i słusznego.

Zjazd postanowił podwyższyć składki od ubezpieczeń od 10% aż do 60% i obłożyć ubezpieczonych nowym jeszcze podatkiem na utrzymanie straży ogniowych, w wysokości 5% składek.

Oba te wnioski nie wytrzymują żadnej krytyki. Pierwszy, dotyczący podwyższenia składki, spowoduje obniżkę sumy ubezpieczenia. Celem uniknięcia wysokiej opłaty, ubezpieczający się część sumy weźmie na własne ryzyko, lecz całego mienia nie ubezpieczy.

Równie bezpodstawowy jest projekt nowego podatku na rzecz straży ogniowych.

Spójrzmy jak on wygląda w wnioskach zjazdu petersburskiego.

Towarzystwa motywują ten projekt przed ministerjum finansów tem, że główna przyczyna zgubnego wpływu pożarów polega na niedostatecznej organizacji straży ogniowych, na braku doświadczonych administratorów, którzyby byli odpowiedzialni za wszystkie niedostatki narzędzi ratunkowych i za odpowiednie użycie sum, przeznaczonych na te narzędzia. Pomijając już błąd zasadniczy w dopatrywaniu głównej przyczyny weale nie tam, gdzie w istocie spoczywa, zwracamy uwagę na inny równie ważny—w nieodróżnianiu wsi od miast. Towarzystwa zapomniały, iż klęski pożarów dotyczą głównie drobnych osad i wsi, które zwykle stają bezbronne wobec niszczącego żywiołu, gdy tymczasem miasta są więcej zabezpieczone.

Zjazd jednak głównie zaleca środki, dające się zastosować w większych ogniskach życia; projektuje on między innymi powiększenie funduszków celem ulepszenia środków ratunkowych, oraz funduszków straży, urządzenie straży ogniowych zgodnie z miejscowymi potrzebami każdej okolicy, wreszcie, oddanie ich pod zwierzchnią kontrolę władz centralnych.

Cóż się więc stanie z masą wsi i osad, które nie mogą zdobyć się na własną straż ogniową i narzędzia ratunkowe?

brutalnej i namiętej i interesów tajemniczych, o niczem mówić nie umiał, a w towarzystwie odznaczał się niesmaczną rubasznością, która za amerykański ekscentrycyzm uchodziła.

Dla uniknięcia ścisiku, kapitan wstrzymał nieco wyjście z łoża.

Gdy drzwi jej otworzono, z pewnem zdziwieniem radosnem, Rolina ujrzała o parę kroków stojącego, jakby na czatach starego księcia *, który okryty płaszczem, sparty na ramieniu towarzysza—zdawał się oczekiwać ukazania się pułkownikowej. Oczy jego znużone odżyły na widok jej jakimś blaskiem, usta się uśmiechnęły, a natarczywy wzrok ściagał długo, dumnie i obojętnie przechodzącą, która, wedle bardzo pospolitej taktyki, udawała że nie widzi i nie domyśla się niczego.

Stilstein szeptał jej do ucha.

— Zareczam pani że księżę, był tak pięknością jej zachwycony, iż naumyślnie czekał u wyjścia, aby zblizka sprawdzić doznane wrażenie.

Rolina poruszyła ramionami. Towarzyszka jej jednak mogła dostrzedz wielką po teatrze zmianę humoru, podnieconą wesołość, jakiej oddawna nie okazywała...

Amerikanin tego wieczoru nie przyszedł weale, i dopiero nazajutrz rano zjawił się blady, zmęczony, z uśmiechem na ustach i wejrzeniem szyderskiem.

— Przychodzę powinszować pięknej Rolinie—odezwał się na wstępie. — Słyszałem już o wielkiej konkrecie, którą w teatrze zrobiła. Wszyscy byli zachwyceni jej pięknością, ale stary księżę, ma być w admiracji, w uniesieniu, w gorączce dla wieku jego niebezpiecznej. A! bardzo się z tego cieszę!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Projekt towarzystwa pozostawia pytanie to bez odpowiedzi...

Charakterystyczne jest takie obliczanie środków, potrzebnych na przeprowadzenie tej reformy, świadczące co najmniej—o pobieżnem jej traktowaniu.

Oto z projektowanego podatku nowego od ubezpieczonych zbierze się 1¼ miliona rubli rocznie, licząc po 5% od 25,838,199 rs. pobranych w 1881 roku składek przez 13 rosyjskich towarzystw ubezpieczeń. Zjazd więc usiłuje zażegnać widma pożogi w całym Cesarstwie i Królestwie miljonem rubli! Doprawdy, to chyba zamało...

Podnosząc głos w sprawie roztrząsanego tu projektu, mieliśmy głównie na celu obowiązek sprawozdawczy—niepomijania żadnego objawu ekonomicznego; to też na powyższem kończymy nasze uwagi.

W tej chwili nie wiemy jeszcze, czy ministerjum przyjmie wniosek gremjum towarzystw asekuracyjnych, lub go odrzuci, lecz wiemy za to, że naczelną władzę Towarzystwa kredytowego ziemskiego już dawno opracowały projekt instytucji ubezpieczeń rolnych.

Przypominamy go w tem miejscu, lecz chcielibyśmy doczekać się jego urzeczywistnienia.

Wandalin.

Z TEATRU.

B. Wczoraj o godzinie 12-iej w południe artyści teatrów warszawskich w pełnym składzie przedstawili się nowemu prezesowi dyrekcji, senatorowi Gudowskiemu.

P. Gudowski powitał zgromadzonych w jedno ciało przedstawicieli dramatu, opery i baletu krótkim przemówieniem, którego główną treścią było wyrażenie nadziei, iż wszyscy artyści wspólnymi siłami pomogą będą dyrekcji do podźwignięcia sceny naszej z obecnego przesilenia.

Okoliczności, w jakich nowy kierownik teatrów wymówił te słowa, odejmują im wszelką cechę ogólnikową i nakładają na wszystkich pracowników sceny polskiej obowiązki poważne, nad którymi każdy zastanowić się powinien, bo od spełnienia ich lub zaniedbania zależy sąd, jaki kiedyś historia sztuki polskiej wyrzeczy o tych, co jej losy w rękach swoich trzymali.

Stan teatru jest pod każdym względem bardzo niepomyślny,—o tem wie każdy, od genialnego artysty aż do skromnego figuranta—ale przyczyn tego stanu szukać wszyscy zbyt jednostronnie we wpływach zewnętrznych.

Rządy minione nie były niewątpliwie jedynymi i wyłącznym czynnikiem rozkładowym naszego teatru.

Do tego rozkładu przyczynił się też i duch wiejący w samym teatrze, duch sobkostwa, prywaty, koterijności, skłonność lekceważenia wszelkiej władzy, wyłamywanie się z pod wszelkiej karności, osłabienie poczucia obowiązków, postawienie za cel zawodu jedynie własnej korzyści zdobywanej choćby z narażeniem bytu instytucji, a w ostatnich nawet czasach zanik obywatelskiej godności, przejawiający się w gonitwie za karierą do mety, do której polskiemu artyście zdawać najmniej przystało.

Otóż jeżeli zle rządy doprowadziły teatr nad brzeg przepaści, to tylko dla tego, że miały do tego w samym teatrze utworzoną drogę...

W tej chwili, dzięki Bogu, należą już do przeszłości,—obyśmy to samo powiedzieć mogli o tych ciężkich grzechach, które teatr sam ma sobie do wyrzucenia...

Czas wejścia w siebie nadszedł,—wymagają tego losy instytucji zachwianej w swojej egzystencji.

Nie wątpimy, że wobec odpowiedzialności, którą senator przypomniał artystom, żądając od nich pomocy w podjętem przez siebie trudnem i prawdziwie obywatelskiem zadaniu, obudzi się we wszystkich ta solidarność w pracy nad dobrem sztuki.

Nie wątpimy, że widok pracy człowieka, który w późnym wieku nie wahał się bezinteresownie, jedynie dla dobra instytucji czas swój i siły poświęcić, zagrzeje wszystkich do wspólnych trudów i wytworzy szlachetne współzawodnictwo w usiłowaniu podźwignięcia naszego teatru z niemocy ciężkiej ale nie rozpaczliwej.

Nie wątpimy, że pod hasłem *unitis viribus* scena warszawska odzyska świetność godną dawnej tradycji, która jej w historii powszechnej teatru zaszczytne zapewniła stanowisko...

*

B. W widowni teatru rozmaitości, napełnionej od dołu do góry, panował wczoraj nastrój gorącego wyczekiwania...

Po kilkomiesięcznej chorobie Żółkowski miał się ukazać na scenie.

Kiedy kurtyna podniosła się, odsłaniając mieszkane pana Beneta, zaległa salę cisza jak przed bu-

za, a gdy ukazał się sam pan Benet w osobie niubienca Warszawy, wybuchła burza oklasków, która trzy razy uciszała się i na nowo odzywała z taką siłą, że niezupełnie jeszcze pewny swego zdrowia Żółkowski gestem prosić musiał aby go oszczędzono.

Słabym głosem rozpoczął od słów „*beatus qui tenet*”, a każdy widział od razu, bo zdawały się one stosować do sceny, która powinna się poczytać za szczęśliwą, że na niej po pięćdziesięciu latach pracy odzywać się jeszcze może taki jak Żółkowski artysta.

„*Beatus qui tenet*”—powtórzyli sobie za Żółkowskim wszyscy, i w jednej chwili widownia a scera krążyła zaczęła ten prąd sympatii i uwielbienia dla talentu, pod wpływem którego sędziwy, schorowany artysta odzyskuje młodość, zdrowie i żyje tylko artystem, tylko sztuką.

W istocie, któżby wczoraj powiedział, że Żółkowski niedawno jeszcze złożony był ciężką niemocą, ktoby powiedział, że półwiekową pracę dźwiga na barkach, którymi tak dzielnie scenę polską podierał?

Zawsze to ta sama pełna prawdy, natury dykcja, tak mistrzowsko przestudjowana, że w niej studjów ani śladu nie znać; zawsze ta sama niezrównana gra twarzy, odbijającej jak w zwierciadle wszystkie duszy usposobienia; zawsze ta sama zwiezła w klasycznych liniach trzymana gestykulacja, która nie tylko myśl komentuje, ale z samego milczenia myśl na jaw wydobywa; zawsze ta sama niedościgniona siła komizmu, udzielająca się przez najkrótsze słówko, przez jedno spojrzenie, przez jedno gestu miganie, przez pauzę w porę użytą, słowem zawsze ten sam genialny artysta.

Wszystko tak jak było... i doprawdy z wczorajszego sądząc przedstawienia, nawet się ku starości nie pochylilo!

Bodaj nam jaknajdłużej danem było powtarzać za panem Benetem „*beatus qui tenet*”.

*

Z. Pan Gustaw Fiszler, jeden z najzdolniejszych artystów sceny lwowskiej, przedstawił się onegdaj publiczności warszawskiej na scenie teatru rozmaitej roli „Skapca” moljerowskiego.

Jest to jedna z tych postaci, która wychyla się wyoko w górę po nad zwyczajny poziom zadań artystycznych i wyzywa na arenę popisu wszystkie czynniki uzdolnienia scenicznego i myślącej inteligencji aktora, usiłującego odtworzyć typ ogólnoludzki i w zgodzie z charakterem stylu moljerowskiego i z tą pełnością rysów, które wielki mistrz komedji, streszczając człowieczeństwo, zawarł w doskonałej swej kreacji Harpagona.

Dobrze to świadczy o poważnych aspiracjach p. Fiszera, że ukazując się nowej dla siebie publiczności i wagał przemówić do niej tym językiem ogólnoludzkim Moljera, w którym zamykają się słowa i prawdy zbiorowe, powszechne nieprzedawniające się ze zmianą form społecznych i rozkapryszaniem psychologii, nie uciekł się zaś do repertuaru błyskotek ulotnego dowcipu francuskiego.

Rozmiary zadania mnożą jego trudności.

P. Fiszler posiada w pełnej mierze warunki pozwalające go na scenę: głos jasny, przyjemny, sceniczenie wyrobiony, naturalny i przekonujący w efektach humoru, a pełny, dźwięczny i barwny, nie pozbawiony szlachetnej siły w miejscach patetycznych; gestykulację wymodelowaną z poczuciem prostoty i formy, powierzchowność i wzrost odpowiednie dla ról charakterystycznych, jakie stanowi pole działalności debiutanta.

Z temi warunkami pokonywa się połowę trudności. W całym zaś pojęciu i uzmysłowieniu namętności skapstwa dostrzegaliśmy co chwila błysków inteligencji prawdziwie twórczej i w twórczości—samodzielnej.

Ta inteligencja, zdradzająca przytem sympatyczną zawsze dążność do prostoty i miary, do prawdy i oparcia sytuacji psychologicznej o życie, rysowała się na tle krewkiego widocznego temperamentu artystycznego, który wkłada całą duszę w utwór fikcyjny i używa jej tem samem żywotnej plastyczności.

Może ten wrzący temperament zaniepokoił trochę linje rysunku, osłabił tu i owdzie skupioną siłę typu, lub nie zdołał otoczyć atmosferą powagi tego wrodzonego w fantazji Moljera, z natury już posępnej i szwawo uśmiechniętej; może nie spotkalimy się jeszcze ze skończoną i artystycznie zaokrągloną doskonałością typu; w każdym razie utalentowany artysta przedstawił nam postać, pulsującą życiem, dramatyzmem, tchnącą szczerym wyrazem prawdy, odczuwającą zdrowo i naturalnie, a wyposażoną humorem łagodnym i umiejętnie cieniowanym, mającym swoje efekta rzeczowistej siły komicznej.

Gra młodego artysty nie wyczerpała jeszcze całego zasobu charakterystycznego, jaki składa się na

szeroko przez Moliera zakreślona postać; niektóre sceny dadzą się wzbogacić jeszcze wielu szczegółami, podnoszącymi wypukłość postaci i sytuacji, ale już to, co nam dał p. Fiszler, tak ujmując widza dla niego, tak żywe budzi zajęcie dla gry jego zawsze inteligentnej i pomysłowej, że rozumiemy i usprawiedliwiamy najzupełniej gorące przyjęcie, jakie znalazł artysta i że z prawdziwą przyjemnością oczekujemy dalszych ról p. Fiszera.

*

W. Artysty włoscy dokazali we wtorek prawdziwej sztuki — śpiewali tak, że w ich interpretacji wydali się interesującymi nawet „Purytanie”...

Wszyscy byli przy głosach, wszystkim partje zdawały się przypadać najlepiej do usposobienia, do natury głosu, do rodzaju uprawianego śpiewu.

Nie chcemy powtarzać się z określeniem interpretacji każdego z artystów; ograniczymy się na ogólnej uwadze, że „Purytanie” są w repertuarze towarzystwa włoskiego najświetniej śpiewaną operą.

Co do pojedynczych chwil, pochłaniających uwagę słuchacza, wspomniemy romans w pierwszym akcie śpiewany przez Vergera z wytworną maestrią *à la Polacca*, w której panna Varesi doprowadziła lekkość, elegancję i artyzm do prawdziwej doskonałości, arję basową wybornie przez p. Seidmana traktowaną, słynny duet, którym ten poważny artysta wraz z Vergerem zelektryzował publiczność, wreszcie duet w czwartym akcie, arcydzieło Marięgo pod względem siły i śmiałości, z jaką niezmoindowany tenor sławne *cis* atakuje.

Słowem, dawno nie słyszeliśmy „Purytanów” w takim komplecie śpiewanych.

Nowe małżeństwa francuskie.

Donosiliśmy już o małżeństwie córek p. Elisée Reclus, znanego geografa.

Rzecz przedstawia się bardzo prosto...

P. Elisée Reclus osądził, iż można się bezpiecznie obejść i bez kapłana i bez mera i bez wszelkich formalności używanych w takich razach.

Córki jego podobały się dwóm jakimś jegomościom, o co było nie trudno, bo podobno są dość ładne.

Zaprosił więc obu tych jegomościów na obiad, a po kawie i likierach podał rękę jednej i drugiej córce i zapytał pretendentów:

— Czy podobają się panom moje córki?

— Owszem — odpowiedzieli obaj — bardzo się podobają.

— A wy moje panny, czy ci panowie przypadają wam do gustu?

— Najzupełniej.

— No, to bierz ty jedną, a ty drugą, jesteście złączeni...

I to powiedziawszy, oddał jednemu z kawalerów jedną córkę, drugiemu drugą, i... wszyscy udali się na spoczynek...

Jak widzimy, wszystko poszło dobrze i gładko; znalazły się jednak pewne zacofane dzienniki, które odważyły się cień rzucić na ten uproszczony ślubny obrządek, tak wybornie zastosowany do postępowych idei, które dziś są najświetniejszym odbłyskiem prawdy i cywilizacji.

Na liczne wywody tych zacofalców p. Elisée Reclus odpowiada listem, umieszczonym w jednej z gazet radykalnych.

List ten brzmi jak następuje:

Paryż dnia 25-go października 1882 roku.

Panie!

Chcę podziękować panu za sympatyczne uznanie, z jakim odzywasz się o małżeństwie moich córek, uznanie, zacieraające w stokroć obelgi, które płyną z tak niskiego źródła... Uważam sobie za prawdziwe szczęście, że tak znaczny człowiek jak pan, podziela mój punkt widzenia w tym względzie. Ponieważ nie wpływałem wcale na to, ażeby sprawa czysto prywatnego znaczenia znalazła odgłos w dziennikach, uważałem więc za zbyteczne prostować niedokładności opowiadania, które posłużyło za treść tej całej polemiki. Ale pragnę upewnić pana osobiście, że wydając za mał „moje córki”, nie czyniłem wcale użytku z mojej ojcowskiej władzy. Nie przyszło mi nawet na myśl, żeby stawić zasadę, iż władza ta może zastąpić sakrament religijny i majestat prawa... Dozwolilem w całej swobodzie uczynić wybór młodym oblubienicom i oblubienicom, a jeżeli przemówiłem do nich, to tylko jako najlepszy i najzaufniejszy ich przyjaciel. Odpowiedzialność i zaszczyt całego tego aktu na nich tylko wyłącznie spływa. Idzie mi bardzo o oddanie im tego zaszczytowego świadectwa. Twierdzisz pan, że to jest przykład donasławowania i że znajdzie nasładowców... Przekonany jestem o tem, bo ci, którzy tak uczynią, będą mieli słusność, szukając zatwierdzenia swojego czynu nie w artykułach kodeksu karnego lub cywilnego, ale we własnym ich sumieniu. Moi postąpili tak, jak im się zdawało, że należy postąpić, a uznanie

ludzi serca stało się bezwzględna nagrodą ich sposobu widzenia rzeczy. Co się zaś tyczy obelg rzucanych na nich przez ludzi nieczestnych, to są także nagroda.

Zechcecie pan przyjąć zapewnienie mojego wysokiego poważania.

Elisée Reclus.

Dotąd dobrze...

Widzimy z tego listu, iż pan Elisée twierdzi, iż honor tego małżeństwa przypada jego córkom i tym panom, którzy z niemi zjedli obiad. Jest to dowód wielkiej skromności, gdyż postępowe idee, jakich te córki dały przekonujący dowód, musiał od najpierwszej młodości wpajać w nie nie kto inny, jak tylko własny ich ojciec... „Jakie drzewo, taki klin,” mówi przysłowie.

Ale p. Elisée wraz z redaktorem pisma radykalnego twierdzi, że przykład ten znajdzie nasładowców...

O tem również nie wątpimy. We Francji i nie tylko we Francji, wszystko się nasładowuje, a zwłaszcza pojęcia tak wysoko i pięknie postępowe. Ależ czyli szanowny ojciec zastanawiał się nad tem, jaka będzie przyszłość tych stadel, połączonych pomiędzy kiełbaszką likieru, a nałożeniem kaloszy w przedpokoju i co się stanie z ich dziećmi, jeżeli ich będą mieli?

Nie mówimy już o religji — tak zwani postępowcy w rodzaju p. Elisée Reclus, a nawet potrosze i ludzie rządzący dziś we Francji, dowodzą każdodziennie, że się bez niej można obejść.

Ale na nieszczęście kodeks, który p. Elisée Reclus uważa za niepotrzebną pisaninę, obowiązuje dziś jeszcze w różnych krajach europejskich, a nawet i we Francji. Wobec więc tego kodeksu, małżeństwa te nie istnieją; upodobniają się one najzupełniej do różnych innych związków, które co wieczór w wielkich miastach zawiązują się na bruku ulicznym... Brak tylko przemówienia które wyżej przytoczyliśmy, ale pierwszy lepszy przechodzień może pretendentom do małżeństwa wyświadczyć tę małą przysługę!

Wszakże sam p. Elisée Reclus twierdzi, że to nie jest wcale objaw władzy ojcowskiej, tylko wynik wyboru naturalnego...

Rzecz więc się upraszcza znakomicie. Wszystkie niedorzeczne manipulacje małżeńskie odsuwają się na bok. Spotykamy kogoś, podoba nam się, podajemy mu rękę, prosimy pierwszego lepszego żeby powiedział, że to dobrze i sprawa ukończona — a na uwiecznienie dzieła, dzienniki radykalne i postępowe pochwalą nas łaskawie.

Tylko powtarzamy, co będziez dziećmi, tem bardziej, że tego rodzaju błogosławieństwo małżeńskie może się nie co rok, nie co miesiąc, ale co dzień powtarzać!

Takie to są ostatnie wyniki braku wiary i zwiechnięcia moralności publicznej.

Kodeks ma zastąpić wiarę, ale na krótko tylko, gdyż i kodeks nie ostoi się wobec postępu, i ostatni wynik doprowadza nas zawsze do wolnego wyboru ze zwierząt nasładowanego.

Jeden więc z tego można wyciągnąć pewnik...

Bardzo być może, iż ludzie nie pochodzą od małp, kiedy już sam Virchow na posiedzeniu antropologicznem twierdził to stanowczo, ale że w pewnym kierunku przekształcają się w małpy, to zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Bo, o ile nam się zdaje, obrządek małżeński u małp odbywa się w tym samym porządku, jak u p. Elisée Reclus...

— S —

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Ważną dla rolnictwa wiadomość przynoszą ostatnie dzienniki rosyjskie. Jedno z nich, dobrze zwykle poinformowane w rzeczach administracji wewnętrznej zapewnia, iż przy rewizji ustawy akcyjnej ministerjum finansów będzie miało na względzie dobro rolnictwa i dlatego chce przyjąć mu w pomoc przez podanie środków do hodowli inwentarza, zapewni wiele ulg i ułatwień dla małych gorzelni. Gorzelnie u nas jako przemysł wiejski, pomocniczy w gospodarstwie, upadły zupełnie. Zmiana ustawy akcyjnej może je na nowo a z wielkim dla rolnictwa pożytkiem powołać do życia.

— Radzie państwa przedstawiony został projekt instytucyj miejscowych ministerjum dóbr państwa.

— Budżet departamentu górnictwa na rok 1883 oblicza dochody na sumę rs. 12,536,985, wydatki zaś na rs. 8,341,313.

— W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Petersburgu obrady specjalnej komisji, celem obmyślenia środków przeciw przemysłowi.

— W ministerjum sprawiedliwości wypracowany jest projekt zmian w opłatach hipotecznych w gubernjach Królestwa Polskiego.

— Zarządy kolei otrzymały świeżo okólnik, obejmujący nowe przepisy co do utrzymania w porządku budowy i rekonstrukcji rur żelaznych, mających

służyć do odprowadzania wody z nasypów kolejowych; nowe przepisy mają na celu ubezpieczenie nasypów od wylewów i nawalnic, które w roku bieżącym tak dotkliwie zrzędziły straty.

W dniu 11-ym b. m. odbędzie się w Petersburgu ogólne zgromadzenie akcjonariuszów kolei nadwiślańskiej.

Herold petersburski donosi, iż specjalna komisja wysłana do Łodzi celem zbadania kwestji, o ile istotnie potrzebnym jest utworzenie konsulatu niemieckiego w tem mieście, oświadczyła się przeciw projektowi; zamiast przeto utworzenia nowego konsulatu w Łodzi, rząd niemiecki ma tylko powiększyć skład biura konsularnego w Warszawie.

Czynności spisu wojskowego w Warszawie rozpoczynają się w następujących terminach. W pierwszym rewirze (obejmującym cyrkule zanikowy i soborny) dnia 13-go listopada; w drugim rewirze (cyrkule bielański i powązkowski) 17-go listopada; w trzecim rewirze (cyrkule wolski i jerozolimski) 23-go listopada; w czwartym rewirze (cyrkule łazienkowski, nowoświecki i praski) 29-go listopada. W powyższych terminach obowiązani są stawić się w urzędzie w b. rekruckich barakach na Pradze wszyscy młodzi ludzie, którzy otrzymali odroczenie do obecnego powołania, oraz wszyscy wniesieni do list spisowych w roku bieżącym, z wyjątkiem pozostających w zakładach naukowych, którym udzielono odroczenie do ukończenia edukacji.

Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 15-go do 22-go października r. b. włącznie, wydała 111 nowych książeczek (więcej o 6 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 520 wnioskach, złożono rs. 14,302 kop. 70 (więcej o rs. 1,893 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 238 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 121 kop. 27, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 10,715 (mniej rs. 2,552 kop. 86 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 81 książeczek. Ogółem przeto liczba uczestników 34,006 posiada kapitał rs. 1,332,525 kop. 55 (więcej o rs. 3,587 kop. 70 niż w tygodniu minionym).

Na Chmielnej przystąpiono już do naprawy bruków, silnie nadwierzonych.

Kanonja otrzymała nowe chodniki asfaltowe, na przestrzeni zaś od Świętojańskiej do zakrystji wyłany został gościniec asfaltem.

W dniach 8-ym i 9-ym b. m. odbywać się będzie w sali losowań Banku polskiego ciągnięcie czwartej klasy 139-iej loterji klasycznej.

W przyszłą sobotę, dnia 4-go b. m., o godzinie 8-iej wieczorem, odbędzie się w pałacu brühlowskim ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa wioślarskiego.

Gabinet zootomiczny uniwersytetu warszawskiego otrzymał w darze kość ramieniową mamuta, odkopaną w okolicy Mniszewa, przy ujściu Pilicy do Wisły.

Dr Teodor Hering, znany w szerokich kołach Warszawy lekarz, zmuszony został z powodu dłuższej niedyspozycji, udać się do Mentony; polepszenie stanu jego zdrowia rychło jest spodziewane.

Kaliszanin potwierdza podane onegdaj przez nas szczegóły o obecnym stanie wyprawy afrykańskiej p. Szolc-Rogozińskiego.

Z teatru i muzyki.

Dziś w teatrze wielkim, zamiast zapowiedzianej „Carmen“, dany będzie „Straszny dwór“. Tym razem winna „siła wyższa“ pod postacią... chrypki p. Hermanówny.

Zółkowski w przyszłym tygodniu powtórzy na żądanie „Beneta“ oraz wystąpi w „Naszych najserdeczniejszych“.

„Gęsi i gąski“—najnowsza komedia Bałuckiego wystawiona będzie nasamprzód na scenie krakowskiej.

Na scenie poznańskiej odegrano w tych dniach z powodzeniem trzyaktową krotoczwłokę Adolfa Abrahamowicza p. t. „Ciurkiewicz czy Dziurkiewicz“.

Dziś pod właściwą rubryką umieszczamy program jutrzejszego koncertu p. Cezara Trombiniego, b. dyrektora opery naszej.

Program i komplet wykonawców mówią same za siebie, wszakże nie od rzeczy tu będzie przypomnieć zasługi pana T. dla opery naszej, które publiczność nasza zawsze oceniała i dziś też pewno zwróci się do nich z sympatycznym wspomnieniem, popierając go rąco występ p. Trombiniego.

W koncercie t. z. „studenckim“ wezmą udział p. Hermanówna i p. Michałowski.

Bilety będą do nabycia... w księgarniach i cukierniach.

* Muzyka pokojowa zaczyna coraz częściej grupować około siebie poważne siły artystyczne.

Wczoraj w salonach państwa Grosmanów zgromadziło się liczne grono muzyków i zasiadłszy do pulpity rozpoczęło wieczór kwartetem Noskowskiego.

Kompozycja utalentowanego symfonisty, zalecająca się w ogóle wyborną fakturą, ślicznie rozprawionym śpiewem w *adagio* i dzielną w dwóch ostatnich częściach charakterystyką wykonaną była przez Padarewskiego, Górskiego, Trombiniego i Goebelta.

Odegrano następnie: kwintet smyczkowy Mendelsohna (Górski, Lotto, Trombini, Studziński i Goebel), duet na dwa fortepiany Schumana (Zarzycki, Schlötzer) i kwartet Beethovena (Lotto, Górski, Trombini i p. Herman).

Jako solista stanął p. Seydeman i świetnie odśpiewał arję z „Machabeuszów“ Haendla i „Wędrowca“ Schuberta; nadto Padarewski grał mazurki swojej kompozycji, utwory pełne poezji i bogate w inwencję uszlachetniającą najprostsze ludowe motywy.

Przy dobrej muzyce czas płynął szybko, zarówno muzykującym jak słuchającym.

Wybory.

W dniu onegdajszym zgromadzenie kupców miasta Warszawy dokonało wyborów na starszego i podstarszego zgromadzenia, oraz na sędziów sądu handlowego.

Wybory zebrali się w sali magistratu w liczbie 104 osób.

Głosowanie dało następujące rezultaty:

Starszym zgromadzenia 66 głosami wybrany został p. J. G. Bloch, podstarszym p. Stanisław Brun 86 głosami.

Na zastępców starszego i podstarszego wybrano pp. Michała Landego (gl. 61) i Dawida Rosenbluma (gl. 32).

Z urny wyborczej jako kandydaci na sędziów sądu handlowego wyszli: pp. Władysław Muttermilch (gl. 59), Henryk Bełczykiewicz (gl. 58), Julian Fragnet (gl. 54), Michał Glücksberg (gl. 54), Wiktor Wertheim (gl. 54), Antoni Stępkowski (gl. 49), Aleksander Rodkiewicz (gl. 48) i Aleksander Fejst (gl. 40).

Największą z kolei liczbę głosów pozyskali prócz wymienionych pp. Franciszek Łapiński (gl. 40) i Ludwik Zeltt (gl. 39).

Z Towarzystwa lekarskiego.

Na ostatnim posiedzeniu biologicznem Towarzystwa lekarskiego poruszono ważną dla ogółu sprawę dezynfekcji grobów.

Odnosny projekt został opracowany przez komitet sanitarny Towarzystwa.

Dezynfekcji mają ulegać nie tylko groby prywatne, lecz i katakumby ogólne; klucze od pierwszych będą w ręku zarządu ementarnego.

Groby nie będą mogły być dowolnie otwierane, dezynfekcja zaś ich i wentylacja powinny być prowadzone zgodnie z przyjętymi przepisami.

Projekt ten uzyskał aprobatę Towarzystwa. Ściany grobów mają być skrapiane roztworem sublimatu, następnie zaś odświeżane gazem kwasu siarkowego lub chloru, poczem dopiero poddawane wentylacji.

Dezynfekcja zaś katakumb polegać ma na przepędzaniu powietrza za pomocą ciągłego ogniska, które przewietrzać będzie wnętrza grobowców.

Święto umarłych.

Poświęćmy im dzień jeden tylko, poświęćmy im jedno tylko na rok wspomnienie, jedną modlitwę, iżę jedna...

Przez dni tyle, lat tyle szli oni ręką w rękę z nami po ciernistej drodze życia, tyle razy wsparli nas swem ramieniem, pokrzepili słowem...

Wszyscy bliscy i dalecy są oni teraz tam, w cieniu ementarnych brzoź płaczących, śpiący cicho pod marmurową płytą i pod drewnianym grubo struganym krzyżykiem.

I jak długo korzystamy z owocu ich czynów, jak długo we wspomnieniu o nich czerpiemy chlubę, ukojenie lub zachętę do podążania ich śladem, tak długo dłużnikami ich jesteśmy.

Splacajmyż tedy długi swoje—choćby raz jeden do roku...

Zrozumiąły ten święty obowiązek tłumy śpieszące wczoraj przez dzień cały i podążające dziś niestannie wielką falą na powązkowski cmentarz.

Wczoraj około 60,000 święciło tam święto umarłych, dziś jeszcze więcej—bo nie tylko ojcowie, bracia i dzieci tych, co odeszli, modlili się na tych niezliczonych grobach, towarzyszyli im też ludzie nie tęskniący za żadną mogiłą, nie szukający tego lub owego pomnika, lecz na cmentarzu skłaniający głowę przed ciałami poprzedników swych pokoleniami.

Niech zmarłym pomocną będzie modlitwa nasza, a pamięć o nich niech nas samych uszlachetnia!

Uwaga w porę.

Rok już blisko dochodzi gdy straszna katastrofa w kościele świętokrzyskim grozi miasto i kraj cały przejęła, a dotąd nie przedsięwzięto nic, nie nie postanowiono coby na przyszłość podobnym tragedjom zapobiedz mogło...

A jednak co niedzieli prawie, a tembardziej w każdą większą uroczystość kościelną, toż samo w temże samem miejscu grozi niebezpieczeństwo.

I wczoraj też byliśmy świadkami uocznymi, jak osoby dążące do kościoła na „ostatnią mszę“ spotkały na szczycie schodów od strony Nowego Świątka tłum pobożnych wychodzących z „sumy“.

Parę osób zemblało a jedna z pań tylko przytomności swej towarzyszki i sile uczciwego staruszka jakiegoś, który tłumowi stawiał chwilową zapórę, zawdzięcza, iż nie stała się—spadając na wznak ze schodów głową na dół—pierwszą ofiarą i przyczyną paniki podobnej do owej z dnia 25-go grudnia r. z.

O jakieś środki bezpieczeństwa wołamy! Niech pomyśli o nich zarząd kościoła, niech właściwa władza zastanowi się nad tak ważną rzeczą...

Przypominamy tu, iż ongi, przed laty kilkoma pod nadzorem służby jedne drzwi specjalnie na wejście, drugie zaś na wyjście z kościoła przeznaczano.

Czyby ten środek i tu nie dał się zastosować, choćby tymczasowo, dopóki inne sposoby obmyślane nie zostaną!

Jaka będzie nadchodząca zima?

W tym przedmiocie odbiera *San* od ks. F. Żaby list poniżej zamieszczony:

Podając go redakcja *Sanu* przypomina, iż podobna przepowiednia tego samego badacza przyrody, umieszczona w roku zeszłym, spełniła się zupełnie:

„Mówią i piszą, że nadchodząca zima ma być bardzo ostra, czyli to się sprawdzi, przewidzieć trudno...“

Ja zaś robiłem spostrzeżenia na mrówkach, które instynktowo dają niejaką wróżbę nadchodzącej zimy, z badania znów wypadłoby wnioskować, że nadchodząca zima będzie bardzo łagodna, albo będzie w ciągu niej taka ilość śniegu, że ziemia pod śniegiem nie zamrznie; mrówki bowiem zakopały się na leże zimowe bardzo płytko, za ledwie na 1 do 2 centymetrów w zaciżu, a trochę głębiej na otwartem polu.

Na mokrą zimę szukają mrówki pagrków, tego roku zaś zakopały się nawet na równych miejscach, jakby się nawet wiele wody ze śniegu nie obawiały.

Zeszłego roku o tym czasie nie było można ani jednego robaczka pod wierzchem zobaczyć, gdy przeciwnie znajduje się tego roku mnóstwo owadów, jak mrówek, pajaków, chrząszczy już zupełnie wykształconych, dżdżowników i t. d. pod wierzchem, niektóre nawet tylko pod liściem lub zeschłą trawą.

Więc według tych spostrzeżeń, czynionych na owadach, niema powodu obawiać się ostrej zimy.

Nowy rodzaj widowisk.

Ogłoszenia po rogach ulic umieszczone zapowiadają przybycie do Warszawy „wielkiego afrykańskiego teatru małp“...

Teatr ten pod dyrekcją włocho G. Thaddel usadowi się w Belle-Vue.

Co to będzie?

Kara.

Jeszcze jednemu dorożkarzowi za niestosowanie się do instrukcji wzbroniono pełnić dotychczasowe obowiązki.

Jest nim dorożkarz opatrzony nrem 168, Wojciech Bombala.

Pomimo tych energicznych środków i surowości w ich stosowaniu nie zmniejsza się, niestety! liczba przejechań w Warszawie.

Zniknięcie.

August B., liczący lat 50, wyszedłszy przed kilka dniami z domu pod nr 26 przy ulicy Chłodnej, znikł bez wieści...

B. okazywał w ostatnich czasach pewną anormalność umysłu, co rodzi obawę, ażali nieszczęśliwy nie targnął się na własne życie.

Wypadek.

W pobliżu dworca kolei petersburskiej pociąg towarowy najechał na oficjalistę kolejowego, Aleksandra Bischofa, będącego lat 22.

B. poniósł śmierć natychmiastową.

Smutny wypadek.

We wtorek wieczorem, w domu pod nr. 2 przy ulicy Smolnej, oberwało się rusztowanie, urządzone na wysokość pięć naszego piętra.

Na rusztowaniu znajdowało się w owej chwili dziewięć osób, które też poniosły ciężkie obrażenia. Dwie kobiety, a mianowicie Józefa Ch. i Karolina G., niebezpiecznie zranione w głowę, odstawiono do szpitala.

== Czy nie zawiele?

Domorośli nasi sportsmeni noszą się podobno z myślą urzędzenia jeszcze kilku torów wyścigowych, a między innymi podobno w Radomiu, Lublinie i w Łęczny...

W projekcie tym, jeżeli rzeczywiście istnieje, nie byłoby nic nagannego, gdybyśmy mieli inwentarz i roboczy, pożytkowy w dobrym gatunku i w dostatecznej ilości — dopóki jednak do tej doskonałości nie dojdziemy, zachęcanie do hodowli zbyt kownych koni i szerzenie pasji sportmeńskiej wśród średnio zamożnej klasy ziemian wygląda tak, jak gdyby ktoś nie mający całych butów rwał się do sprawienia sobie modnego szapokłaka...

Na zbytki jeszcze zawczasie!

== Wodociągi kaliskie.

Sprawa urzędzenia w Kaliszu wodociągów znajduje się obecnie, jak donosi organ miejscowy, w pewnym zawieszaniu.

Przedwstępne studja, plany i kosztorysy są już sporządzone.

Potrzebna tylko jest jeszcze deklaracja przynajmniej 200 obywateli miasta, którzyby zobowiązali się do zaprowadzenia w swych domach wodociągów.

Kalisz chyba zdobędzie się na dwie setki właścicieli domów, pojmujących znaczenie podobnej melioracji miejskiej!

== Z sądu.

Wydział kryminalny sądu okręgowego podczas zbliżającej się kadencji w Kole będzie roztrząsał sprawę o kontrabandę, do której wchodzi 11 osób — kupcy, wójt, pisarz gminny, starszy strażnik ziemski itd.

Świadków powołano 50.

Akt oskarżenia zawiera 15 arkuszy.

Tenże wydział podczas następnej kadencji w Kolinie będzie roztrząsał ogółem 83 spraw, w tej liczbie zaś 34 o kontrabandę.

Charakterystyczny stosunek.

== Katastrofa przez nieostrożność.

We wsi Czernie, pod Ostrołęką, kilka dziewcząt udało się do suszarni za wsią zbudowanej suszyć len.

Pozostając przy pracy dość długo, wieczorem zapaliły lampkę i przy błędem jej światła zasnęły.

Naraz wszczyną się pożar, cały budynek staje w płomieniach, a dwie dziewczyny ponoszą śmierć natychmiastową.

== Wybuch.

Właściciel Koluszek, w marjampolskiem, p. G., posiadający pracownię chemiczną, dokonywał często różnych doświadczeń.

W tych dniach kiedy w obecności kilkunastu osób zabierał się do nowego doświadczenia, rozległ się nagle straszliwy huk.

Ekspluzja była tak silna, iż zarówno eksperymentator, jak i trzy osoby najbliższej stojące upadły na ziemię.

Pan G. poniósł ciężkie poparzenia w twarz, których następstwem jest utrata wzroku.

Z trzech innych osób, również silnie poparzonych, jednej zagraża ślepotą.

== Napad.

W lesie rządowym pod Łopiennikiem, w krasnostawskim, trzech rabusiów napadło na pięciu izraelitów, jadących na wozie.

Napastnicy zabrali się do wyciągania rzeczy z wozu, a gdy jadący stawili opór, jeden z rabusiów dał strzał z rewolweru, raniąc lekko D. Buchblata.

Wszystcy izraelici po tym strzale uciekli, pozostawiając wóz w ręku napastników.

== Trucicielka.

We wsi Klukowo, w powiecie ostrowskim, mieszkała rodzina zamożnych kolonistów, złożona z małżonków i teścia Borowych.

Gdy w dniu 18-ym z. m., Borowy z teściem wrócili z lasu do domu żądając strawy, żona jego bezwzględnie podała jedzenie, po spożyciu którego tak kolonista jak i teść jego ciężko zachorowali.

Wszelkie środki lekarskie nie zdały się na nic, po kilku dniach w okropnych męczarniach obaj nie szczęśliwi wyzionęli ducha.

Odbyta na zmarłych sekcja lekarska wykazała, iż obaj Borowie zostali otruci, a przeprowadzone śledztwo przekonało, iż Barbara Borowa, która z rozkazu rodziców poszła za mąż przed kilkoma miesiącami, nie cierpiąc męża swego i chcąc go się pozbyć wraz z teściem, zadała im truciznę.

Zbrodniarkę aresztowano.

== Pożary.

Przed kilkoma dniami we wsi Mokolice, w powiecie łowickim, wynikł gwałtowny pożar, który zniszczył 24 domów mieszkalnych i 50 kilka zabudowań gospodarskich.

Dzięki przybyłym do pożaru sikawkom z okolicy stłumiono płomienie, które groziły zagaładą całej wsi.

Straty obliczają do 30,000 rs.

We wsi Motwicy, w powiecie włodawskim, w porze wieczornej z zabudowań gospodarskich wszczął się silny ogień.

Zniszczonych zostało 10 domów mieszkalnych i 20 kilka budynków napełnionych zbożem.

Straty bardzo znaczne.

Wreszcie we wsi Świeże-Panki, w powiecie ostrowskim, pożar strawił 7 stodół napełnionych nieasekurowanym zbożem.

Przyczyna wszystkich tych pożarów niewiadoma.

== Wypadki.

* Wczoraj podczas nabożeństwa w kościele Wszystkich Świętych znajdowało się około 8000 osób.

Widocznie z braku powietrza i ścisłości, dwie kobiety zapadły na wielką chorobę.

Kobiety te natychmiast wyniesiono ze świątyni.

* Z szynku znajdującego się na rogu Wąskiego i Szerokiego Dunaju, wyszła wczoraj kobieta około 60 lat, a przeszedłszy kilka kroków upadła i tak silnemu uległa obrażeniu, iż po upływie kilku minut zmarła.

* Przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, pod nr 27, z powodu zbyt gwałtownego nagalenia w piecu zagorzał Józef O.

Wezwany lekarz zaledwie zdołał przywrócić go do życia.

* Powożący dorozką nr 465, najechał na ulicy Świętokrzyskiej na Józefa G.

G. uderzony dyszlem padł i skaleczył się tak silnie, iż do szpitala odwieść go musiano.

* Przy ulicy Nowolipie pod nr 55, szewc Władysław P. w bójce zadał przeciwnikowi swemu Władysławowi K. niebezpieczną ranę w prawe ramię.

* Przy ulicy Furmańskiej, pod nr 17, Władysław W. w bójce z Janem J. pogryzł temu ostatniemu rękę i wybił mu oczy.

* Przy ulicy Sołec pod nr 14, z komina wypadła iskra, od której zapalił się dach.

Na szczęście ogień spostrzeżono dość wczesnie i mieszkańcy sami płomienie stłumili.

Ze świata.

× L. Powidaj. Korespondent nasz krakowski przesyła nam co następuje: „W dniu 29-ym z. m. zmarł w Krakowie w 53-im roku życia Ludwik Powidaj. Zmarły oddał całe swe życie wychowaniu młodzieży i literaturze i skończył je na posterunku. Pochodził on z Galicji i tutaj też od pierwszej młodości żył twardym chlebem prywatnego nauczycielstwa w domach Tyszkiewiczów, Szembeków, Skrzyńskich. Pierwsze wystąpienie jego na polu literackim były w Dobrzańskiego *Dzienniku literackim* lwowskim, w którym „wychowała się“ prawie cała literatura naukowa, literacka, poetyczna naszej prowincji w czasach reakcji po 1848 roku. W r. 1864 widziwy go na czele pisma politycznego *Hasło* we Lwowie. Kiedy w Krakowie w r. 1866 powstał *Przegląd polski*, organ i związek stronnictwa, które miało na celu pierwotnie politykę entuzjasmów i marzeń, sentymentalizmu i frazesu i zmarnowanych poświęceń sprowadzić na drogę pracy organicznej, polityki oportunistycznej i trzeźwego liczenia się z warunkami i historycznej krytyki, powołano na redaktora Ludwika Powidaję i oddano mu stronę „formalną“ redakcji, gdyż politycznym kierunkiem zajmowali się Tarnowski, Szujski, Koźmian. Powidaj pisał studja historyczne i powieści historyczne, tłumaczył z niemieckiego i francuskiego dla dzienników i dla sceny. Z prac jego ważniejsze są: „Kozacy zaporozcy“, „Wojewoda Kisiel“, „Katarzyna Radziejowska“, „Rytwiany i ich dziedzice“, „Trzech biskupów.“ Porozrzucone po pismach, tworzą one sporą liczbę. Zmarły cieszył się sympatją znajomych, żył na ubożu, oddany pracy literackiej, a zwłaszcza wychowawczej.“

× Z Krakowa donoszą *Dz. pol.*, iż plac około Rondla florjańskiego ma nosić na przyszłość nazwę „plac Mattejki.“ Plac ten dotyka do gmachu Akademii sztuk pięknych.

× Zbiory Raczyńskich. Jeden z dzienników berlińskich donosi o ostatecznym załatwieniu sprawy dotyczącej galerji Raczyńskich. Stanęło na tem, iż galerja pozostaje nadal własnością spadkobierców hr. Raczyńskich, po wygaśnięciu zaś ich rodu państwo ma tylko rozciągnąć nad zbiorami opiekę. W każdym razie na mocy zawartej umowy na czas nieograniczony pozostaną takowe w Berlinie, i mieścić się będą w lokalach galerji „narodowej...“

× Termin konkursu dramatycznego, ogłoszonego z powodu dwóchsetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, przedłużony został do dnia 15-go kwietnia 1883 roku.

× „Piękna pójka.“ Pod powyższym tytułem została wystawiona w teatrze paryskim „Athenée comique“ — trzyaktowa komedia. Bohaterką jej jest „nasza rodaczka“ niejaka pani Lodoiska, która „polyka szablę na scenie! Według recenzji *Figara*, najlepszą rolę w tej

komedji — jest rola... niedźwiedzia, który widocznie był podług autora nieodzownym akcesorjum przy przedstawieniu życia polskiego...“

× „Roman parisien“ — najnowszy dramat Oktawjusza Feuillet'a doznał na scenie teatru Gymnase najlepszego przyjęcia. Niewątpliwą jest rzeczą, iż „Romans“ obiegł wszystkie teatry świata. *Gaulois* poświęca premierze tylko... dziesięć szpalt!...

× Sarah Bernhardt udaje się w kwietniu na 50 przedstawień do Brazylii, za co otrzyma 800,000 franków. P. Damala jeszcze jej towarzyszy...

× O majątku wdowy po Napoleonie III-im podaje pewne pismo bonapartystowskie zajmujące szczegóły. Excesarzowa posiada trzy domy przy ulicy de l'Elisée w wartości 2,600,000 franków, obciążone hipotecznie 2 milionami franków; dwa domy przy ulicy d'Alba, ocenione na 900,000 franków, a na które z „Crédit foncier“ zaciągnięto pożyczkę w sumie 800,000 fr.; dominjum de la Jouchera, wartości pół miliona; dominjum Solferino, ocenione na półtora miliona, a obciążone hipotecznie milionem; dominjum Arnost w Pirenejach, wartujące 120,000 fr. i dominjum Biarritz w cenie miliona. Następnie znajdują się jeszcze w posiadaniu Eugenji pałac cesarski w Marsylii, kosztujący 1,658,000 franków; a który niedawno był przedmiotem sporu z municypalnością; hotel przy ulicy de Courcelles i Chatelet w Vichy. Wreszcie rozporządza ex-cesarzowa rentą przeszło 75 tysięcy franków. Cyfry te wymownie świadczą, iż na teraz b. monarchini nie cierpi niedostatku...

× Falszerze. Policja paryska dokłada wszelkich starań, aby wpaść na ślad dwóch niezwykle zręcznych falszerzy, pochodzenia jakoby angielskiego. Zdołali oni w przeciągu bardzo krótkiego czasu zmienić w rozmaitych bankach Paryża wartościowe angielskie papiery na ogólną sumę dwóch milionów franków. Jedną z najpoważniejszych firm wypłaciła im sumę 400,000 franków... Kiedź spaść, to z dużego konia!

× Wiedeń cały śpieszy w dniu dzisiejszym na cmentarz centralny, aby złożyć wieńce pamięci na grobach ofiar pamiętnej katastrofy „Ringteatru.“ O sto kroków od głównego wejścia wznosi się 186 mogił, po nad którymi góruje olbrzymi katafalk z wrytą datą 8-go grudnia 1881 roku. Przed katafalkiem palą się lampy, zielenią się wieńce i milcząc stoją tłumy. Rada miasta złożyła u stóp tego *castrum doloris* wieńce z palmowych liści, bluszczu i kameli uwity...

× Dziewięćdziesiąt pięć lat mieszkać w jednym domu i opuszczać go... nie dla grobu, jest częstokroć pogwałceniem przyzwyczajenia, a więc drugiej natury, tak silnym, że może wywołać katastrofę duchową! Taki właśnie los spotkał obecnie w Hamburgu sędziwą matronę, Dreier, która w domu położonym przy ulicy Schlaterstrasse urodziła się, była w nim ochrzczona, wychodząc za mąż nie opuściła go, w nim spędziła miodowe miesiące i dożyła późnych chwil małżeńskiego życia, tu straciła rodziców, tu i spodziewała się, że tylko do grobu ztąd ją wyniosą! Dom ten został niedawno skazany na zniszczenie wskutek zamierzonego przebudowania ulicy. Staruszka musiała porzucić stare penaty. Znajomi przepowiadali, że nie przejdzie przez próg domu... Przeszła, lecz czuje się jak na wygnaniu, dotknięta bolesną katastrofą duchową.

× Gladstone obchodzić będzie w grudniu r. b. pięćdziesięciolecie jubileusz swej publicznej działalności; w roku 1832, dnia 13-go grudnia wybrano go po raz pierwszy do parlamentu.

× Z dziedziny autonomicznej.

W pewnym miasteczku przydujący rady miejskiej, — zasiadającej na pełnem zgromadzeniu, — wygłasza z powagą:

— Otwieram posiedzenie... posiedzenie otwarte.

— Jeden z radców miejskich:

— I okno panie prezydencie... czy nie wyniknie ztąd przeciąg i zawianie?...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Prenumeratorem stałym i... niestabilnym. — Wszystkie listy, jeśli z nich tylko redakcja zrobić ma użytek, muszą być podpisane z imienia i nazwiska, a nadto opatrzone adresem. Anonimy idą statecznie... do kosza!

— Pani M. K. — Zakomunikowano redakcji wiadomego dziennika.

— Panu Zd. Fij. — Z propozycją pańską nie zgadzamy się i ogłosić jej nie możemy.

— Panu M. J. — Umarł w r. 1846 w Paryżu.

— Prenumeratorem z Wilczej. — Ktożby się do takiej prośby nie przychylił? Poszukamy.

— Panu L. Bertrand. — Dla ogółu podaje się w *Kurjerze* trudniejsze, to znowu łatwiejsze. Wybór nadsyłanych należy do redakcji.

≈ W sobotę, dnia 28 z. m., w kościele św. Aleksandra Jks. Budyta pobłogosławił związek małżeński zawarty między panem Jakubowskim, urzędnikiem z Kaukazu, a panną Marją Posemkiewiczówną, córką Walentego, b. urzędnika, i Emilji z Dobrowolskich.

W sobotę, d. 28 . m., w kościele Opieki św. Józefa, pobłogosławiony został związek małżeński p. Józefa Witkowskiego, inżyniera-mechanika, z panną Józefą Szmidęką, córką Kazimierzy z Witkowskich i s. p. Teodora małżonków Szmidęckich. (3462)

W dniu 24-ym października (5-ym listopada) r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w sali Berga, w gmachu magistratu miasta Warszawy przy ulicy Senatorskiej pod nr. 462 (10), posiedzenie ogółu członków Archikonfraterni Literackiej, na którym przedstawionem będzie sprawozdanie z działań zarządu i rady gospodarczej tejże Archikonfraterni, za ubiegły rok ekonomiczny 1881/2.

O czym seniorowie zawiadamiając pp. protektorów i członków, o liczne zebranie się mają zaszczyt upraszać.

Nekrologja.

W dniu 31 października, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu s. p. Ksawera z Miłowskich **Karczewska**, w wieku lat 47, żona b. obywatela ziemskiego, a obecnie kontrolera kolei konnej w Warszawie. W nieutulonym smutku pogrążony mąż wraz z 6 dziećmi, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3 listopada, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, do grobu familijnego na cmentarz powązkowski. —3480—

S. p. Pelagja Teresa z Kępczkowskich 1-go ślubu Drzewiecka, 2-go **Wisniakowska**, przeżywszy lat 60, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 31 października, przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w smutku mąż, córki, synowie i synowe wraz z wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za spójność duszy zmarłej, w dniu 3 listopada, w piątek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —3479—

S. p. Kazio **Jankowski**, syn Edmunda i Marii z Sikorskich, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 1 b. m. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 3 b. m., w piątek, o godzinie 2-iej po południu, z kościoła św. Barbary na Koszykach. —3482—

Dnia 22 października r. b. po ciężkiej chorobie spożyła w Bogu w Płocku s. p. Barbara z Duszków **Dzierżanowska**. Zgon jej pogrążył w smutku licznych przyjaciół, których dobrocią i uczynnością zjednać sobie zdołała. Pokój jej cieniem. —3476—

S. p. Adam **Jasiński**, b. oficer b. wojsk polskich, b. sędzia pokoju m. Warszawy, właściciel dóbr Babiee, przeżywszy lat 78, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 2 listopada r. b. Nabożeństwo żałobne za spójność duszy zmarłego odbędzie się w kościele parafialnym w Babicach dnia 3 listopada, o godzinie 11-iej zrana, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do kościoła na Powązkach, w dniu zaś 4 listopada, o godzinie 11-iej rano, odbędzie się tamże nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego, na te smutne obrzędy pozostała wdowa, synowie i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —868—

S. p. Karol **Scholtze**, obywatel przedmieścia Pragi, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 31 października r. b. zakończył życie, w wieku lat 62. Pogrążeni w smutku syn, siostry i bracia zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, dnia 4 listopada, w sobotę, o godzinie 3-iej po południu, odbyć się mające. —3484—

W dniu 3 listopada, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, odbędzie się do roczne żałobne nabożeństwo, za dusze s. p. wszystkich zmarłych członków i dobroczyńców arcybractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i instytucji jałmużniczej; a między innymi za dusze s. p. Emilii **Wieczorkowskiej**, Anny **Zacharkiewicz**, Aleksandra **Preysa**, Marii **Andrychiewicz**, Natalii **Załęskiej**, Pauliny **Kraków**, ks. Jana **Bogdana** i Karoliny **Chybowskiej**, na które to nabożeństwo senior najprzejmiej zaprasza wszystkich członków tegoż arcybractwa. —867—

W piątek, dnia 3 listopada, jako w rocznicę śmierci s. p. Julji **Ordeżyny**, odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie 11-iej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —3450—2

W dniu 3 listopada, w piątek, o godzinie 11-iej zrana, jako w rocznicę śmierci odprawionem zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, za duszę s. p. Erazma **Marczewskiego**, o czem rodzina zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych.

Zgromadzenie bractwa Pana Jezusa Konającego, zostaje przy kościele św. Jacka przy ulicy Freta, zaprasza na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3 listopada r. b., o godzinie 7-iej zrana. —865—

W dniu jutrzejszym w kościele N. Marii Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, odbędzie się o godzinie 9-iej zrana, żałobne nabożeństwo za zmarłych **braci sodalisów**, na które zaprasza się pobożnych. —3474—

W dniu 3 listopada, w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Augusta **Kuhnke**, ucznia gimnazjum III-go, w kościele Opieki św. Józefa, o godzinie 8-iej zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —3473

W dniu 3 b. m., jako w wigilię imienia, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-iej zrana, w kościele praskim, za spójność duszy s. p. Karola **Geber**, po czem nastąpi poświęcenie grobu na cmentarzu kamionkowskim, na który to obrzęd w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3471

Dnia 3 listopada, w piątek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Władysława **Dziechcińskiego**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spójność jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-iej zrana, na które żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3470—

W dniu 3 b. m., w piątek, o godzinie 11-iej zrana, jako w oktawę śmierci s. p. Kornelji **Ostrowskiej**, córki niegdy s. p. Ignacego, szambelana Stanisława-Augusta króla polskiego i Tekli z Myszkowskich Ostrowskich, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marii P. na Lesznie, na które pozostała siostrzenica zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —3454—

W sobotę, dnia 4 listopada, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Marianny z Mochowskich **Pieniążek**, odbędzie się w kościele powązkowskim o godzinie 10-iej zrana, żałobne nabożeństwo za jej duszę, z konduktem do grobu, na które mąż zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3468—

W sobotę, dnia 4 listopada, o godzinie 10-iej zrana, odprawione będzie w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, wotywa za duszę s. p. Karola **Zdzarskiego**, na którą niepokieszona w smutku matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3477—

W dniu 24 z. m. złożono zwłoki s. p. hrabianki **Jadwigi Plater-Zyberk**, w familijnych grobach hrabiów Plater Zyberków w miasteczku Inkszcie, kurlandzkiej gubernii.

Po przewiezieniu zwłok z Wenecji zebrała się prawie cała rodzina z różnych stron Królestwa, Kurlandji i Litwy, do Szlossberga, majątności hr. Feliksa Plater-Zyberka o dwie wiorsty od Inkszty odległej, celem oddania ostatniej posługi s. p. hrabiance.

Jakiem współczuciem, jakim szacunkiem cieszy się w tujszej okolicy cała rodzina hrabiów Plater-Zyberków, najlepszym dowodem był pogrzeb s. p. hr. Jadwigi.

W wspaniałe girlandami, kwiatami i wieńcami przybranym kościele, na wysokim katafalku stały śmiertelne szczątki, a cały kościół literalnie był przepelniony krewnymi, sąsiadami i właścicielami z obszernych dóbr do rodziny jej należących.

Bolesć nieszczęśliwego ojca, sióstr, braci, narzeczonego i całej rodziny straszna.

Nieszczęście wielkie, strata niepowetowana, — zamiast ślubnego wieńca śmiertelny całun pokrył drogie szczątki.

Po skończonem nabożeństwie zniesiono trumnę do grobów kościelnych, gdzie przy matce swojej, zmarłej przed laty kilkoma w Paryżu, ostatecznie złożonemi zostały.

Bóg dał, Bóg wziął, niech się święta Jego dzieje wola! H.

Z Cesarstwa.

Petersburg 31-go października. — *Praw. wiadnik* ogłasza, że Poliwanow i Nowicki skazani na śmierć: pierwszy za usiłowanie wyswobodzenia Nowickiego z więzienia w Saratowie i zabicie dozorcę więziennego, drugi za udział w tem przestępstwie — zostali ułaskawieni. Poliwanow będzie zesłany do ciężkich robót w kopalniach na całe życie, a Nowicki na 12 lat.

Petersburg 31-go października. — Opublikowany bilans banku państwa wykazuje pomyślny rezultat. Kasa dosięga już 83 1/3 milionów rubli.

Petersburg 31-go października. — Z dzienników rosyjskich dowiadujemy się, że projekt reorganizacji miejscowych instytucyj ministerjum dóbr państwa już został wykończony i przez ministra zakomunikowany radzie państwa, do zadecydowania na najbliższej sesji. Tym sposobem część przynajmniej zamierzonych reform będzie mogła być wprowadzoną jeszcze przed upływem bieżącego roku.

Petersburg 31-go października. — Mówią tu o zamierzonem zreorganizowaniu głównego sztabu.

Petersburg 31-go października. — Hrabia Ignatiew przybył do Wiednia.

Petersburg 31-go października. — *Donskij Głos* wylicza cały szereg dłużników banku skopińskiego na proste weksle. Listę tę rozpoczyna osławiony Ryków, który winien jest bankowi 6,900,000 rs., a jak twierdzą niektórzy nawet i więcej — dalej idą Afanasiew z sumą 600,000, Awezinnikow 360,000 rs., bracia Arefiew 800,000 rs., Safonow 500,000 rs., Mein 500,000 rs., Filipow 600,000 rs., Popow (sądowicie ogłoszony jako bankrut) 700,000 rs., Boldyrew b. gubernator 200,000 rs., Wołkow wice-gubernator 150,000 rs., Bernard 400,000 rs., Owodow

150,000 rs. i Broźniew 120,000, oprócz wielu innych, winnych mniejsze sumy.

Petersburg 31-go października. — *Wilenskiej wiadnik* podaje wiadomość o zaarrestowaniu i osadzeniu w więzieniu buchaltera wileńskiego rządu gubernjalnego asesora kolegiálnego Ajgustowa, obwinionego u sprzeniewierzenie z funduszów rządu gubernjalnego około 30,000 rs. Malwersacja ta datuje od roku 1869, a Ajgustow wszedł na posadę w rządzie gubernjalnym w r. 1867.

Petersburg 31-go października. — Z Paryża donoszą Agencji północnej, że rosyjski emigrant Krapotkin przepędził kilka dni w Saint-Etienne.

Petersburg 1-go listopada. — *Journal de St.-Petersbourg* zaprzecza wiadomości podanej przez pewien dziennik wiedeński, jakoby dwór rosyjski nie przysłał królowi Milanowi powinszowania z powodu szczęśliwego ocalenia.

Petersburg 31-go października. — Według wiadomości nadeszłych z Belgradu, minister Garaszanin, zwoławszy wszystkich redaktorów pism, prosił, aby przestali drukować wszelkie pogłoski, mające związek z zamachem na króla Milana.

Petersburg 31-go października. — Korespondent gazety *Nowoje wremja* donosi z Rzymu o mającym jakoby wkrótce nastąpić mianowaniu kardynała Czackiego sekretarzem stanu kurji rzymskiej. Kardynał Czacki — pisze korespondent — znany jest jako stanowczy przeciwnik porozumienia się z Niemcami w sprawach kościelnych. Przypuszczają zatem, że skutkiem tej nominacji w parlamencie niemieckim nanowo rozpocznie się walka katolickiego środka z kanclerzem.

Moskwa 31-go października. — *Moskowskija wiadomosti* wypowiadają także swoje zapatrywanie na zamach belgradzki i przypisują mu stanowczo polityczne znaczenie, jak o tem przekonywają następujące słowa tegoż dziennika: „Bądźco bądź w oczy bije jedna okoliczność. Jak donosi telegraf, zamach był zorganizowany zawczasu i miał być dokonany podczas powrotu króla Milana z Ruszczuku do Belgradu, za pomocą wybuchu torpedy w Dunaju. Zjazd króla Milana z księciem Aleksandrem bułgarskim wywarł w Austrii nader niemiłe wrażenie. Dzienniki austriackie dopatrywały w nim próbę zbliżenia się do Rosji, a to dla zyskania tym sposobem popularności wśród ludu, który, jak świadczą nawet nieprzyjemne słowianstwu organy, jak np. *Neue fr. Presse*, jest oddany Rosji i żywi odrazę do idei i tendencyj zachodu. Wobec takich oświadczeń charakter zamachu przybiera odrębną barwę“.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Lwów 31-go października. — Posiedzenie rady nadzorczej banku krajowego zwołane zostało na dzień 7-my listopada; wiadomość *Dz. pol.* o dokonanej jakoby nominacji p. Bohdana na prezesa rady nadzorczej okazała się przedwczesną.

Lwów 31-go października. — OO. jezuitki z Francji zakupili w polsce pr. emykim rozległe dobra i zamierzają w nich urządzić wielki międzynarodowy zakład wychowawczy(?)

Wiedeń 31-go października. — W sprawie polemiki historycznej o zachowanie się miasta Wiednia podczas oblężenia przez Turków w r. 1683-im, umieściła *Presse* pismo pewnego Polaka, podpisane literą końcową nazwiska i który dowodzi na podstawie dokumentów, iż Onno Klapp przytacza fałszywie list króla Jana III go do królowej Kazimierzy, tłumacząc go na niekorzyść miasta Wiednia.

Buda Pest 30-go października. — Komisja wojskowa delegacji węgierskiej obradowała nad budżetem wojennym i nad pewnymi zmianami budżetu w stosunku do roku przeszłego. Minister wojny wyjaśnił w 2-godzinnej mowie rozporządzenia, dotyczące się reorganizacji wojska, zaznaczając, że reorganizacja jest tylko częściową i stosownie do potrzeby uskutecznioną. Cały plan reorganizacyjny będzie dopiero wtedy przeprowadzony, jeśli oczekiwane zatwierdzenie tegoż przez delegację otrzyma sankcję monarchy. Po reorganizacji będą administracja i mobilizacja wojska łatwiejsze, a dzielność wojska większą. Przez zorganizowanie terytorjalnych korpusów armji starał się minister wojny urzeczywistnić właściwy system terytorjalny w tym kierunku, aby na przypadek mobilizacji wszystkie rodzaje broni, potrzebne w każdym korpusie armji, i wszystkie zakłady wojskowe były już w czasie pokoju ugrupowane. Piętnaście komend korpusów armji będzie podlegało bezpośrednio ministrowi wojny; każdy komendant armji będzie miał adlata. Minister wojny przedłożył następnie szczegóły planu organizacji.

Pest 31-go października. W wydziale wojskowym delegacji węgierskiej oświadczył minister wojny że dzisiejsza chwila, w której Austria żyje na stopie

pokojowej wszystkimi mocarstwami najodpowiedniejszą jest do przeprowadzenia reorganizacji armji. Wydział zatwierdził (przeprowadzone już przyp. red) reorganizację. W wydziale dla spraw zagranicznych tejże delegacji odpowiedział hr. Kalnoky na interpelację o znaczenie rewizyty króla włoskiego u cesarza austriackiego, minister rzekł: Odwiedziny nastąpiły celem zwiędzenia serdecznego stosunku tyczącego monarchów i państwa i dla pokazania przed całym światem że Włochy życzą sobie zawarcia sojuszu z pokojową konserwatywną polityką Austrii. Obydwa cele zostały osiągnięte; nie związana podczas odwiedzin przedła się dalej i stosunki obu państw ułożyły się w sposób najprzyjaźniejszy. Naturalnie że i rewizyta cesarza Franciszka Józefa miałyby też same widoki na celu. Kiedy wszakże chodziło o wybór miejsca na spotkanie się monarchów musiałby się względy na wyjątkowe stosunki Rzymu; przewidzieliśmy możliwość że osoba monarchy zostałaby użyta za przedmiot politycznych demonstracji obu obozów, na jakie rozlamala się ludność rzymska. Dlatego minister nie mógł doradzić cesarzowi podróży do Rzymu podczas gdy ministrowie włoscy nie mogli się zdecydować na wybór innego miejsca. Dlatego rewizyta została odroczone. Odpowiednie rokowania toczyły się w sposób najprzyjaźniejszy. Odroczenie projektu nie oddziało szkodliwie na przyjazne uczucia obudworów i serdeczne stosunki rządów.

Paryż 31-go października.— Nowy nuncjusz papieski msgr. Rende, złożył dziś wizytę Duclercowi. Rozmowa toczyła się nader serdecznie.

Paryż 31-go października.— Prefektem Sekwan w miejsce Floqueta mianowany został prefekt departamentu Yonne Oustry.

Londyn 31-go października.— Izba gmin. Dilke odpowiada na zapytanie Baxtera, że lord Dufferin otrzymał polecenie poczynienia sułtanowi przedstawień co do Armenji. Następnie toczyły się rozprawy nad reformą regulaminu. Gibson postawił poprawkę, że do zamknięcia dyskusji potrzeba 2/3 części głosów. Projekt rządu wymaga prostej większości.

Londyn 31-go października.— Zarówno Anglja jak sułtan potępił projekt reorganizacji armji egipskiej, wypracowany przez Baekera baszę. Krąży pogłoska, że lord Dufferin ma zająć w Egipcie stanowisko gubernatora jeneralnego, na wzór indyjskiego wice-królestwa. W takim razie khedyw zażyłby wobec niego stanowisko podrzędne. Anglja nie dziłaby a khedyw panował.

Rzym 31-go października.— Rząd uzyskał przy wborach znakomitą większość. Dwie piąte cz. si wybranych wchodzi po raz pierwszy do izby. Wybrano wszystkich ministrów i podsekretarzy stanu.

Belgrad 31-go października.— Delegacja zwolenników Risticza otrzymała wczoraj posłuchanie u króla. Król podziękował jej za wyrazy lojalności i wezwał do polaczenia się ze stronnictwem rządowym celem poskromienia żywiołów nieporządku. Król spodziewa się że partja Risticza będzie popierała dzisiejszy gabinet. Od tej audjencji nadzieje partji upadły, ponieważ takowa liczyła na to, że wskutek podania się gabinetu Piroczanaca do dymisji, Risticz przyjdzie do władzy. Król nie rokował o objęcie rządów ani z Risticzem, ani z żadnym innym członkiem jego partji. Panuje najzupełniejsza zgoda pomiędzy królem a ministrami.

Konstantynopol 31-go października.— Sułtan dowiedziawszy się o projektowanej podróży lorda Dufferina do Egiptu, wezwał Saída baszę, tudzież ministrów spraw zagranicznych, wewnętrznych i sprawiedliwości do pałacu i kazał telegraficznie upraszać lorda Dufferina o przybycie tamże. Poseł angielski przybył i objaśnił, że główną przyczyną jego udania się do Egiptu jest choroba Maleta (1).

Kair 31-go października.— Malet udzielił khedywowi depeszę lorda Granville'a, która powiada, że ponieważ uregulowanie spraw egipskich stoi w związku z tylu nader zakłamanymi pytaniami, byłoby rzecz niesłuszną pozostawiać całą odpowiedzialność na barkach Maleta; tenże posiada zupełne zaufanie rządu, pomimo tego lord Dufferin przybędzie na pewien czas do Egiptu.

Kair 31-go października.— Dyplomatyczny agent francuski udał się do Szeryfa baszy, z pytaniem, czy generalny kontroler francuski Brédif dopuszczony zostanie wedle dawnego zwyczaju do posiedzeń rady ministrów: szeryf oświadczył, że ponieważ instytucja kontroli jest wspólną (angielsko-francuską), a kontroler angielski otrzymał polecenie, aby nie uczestniczył w sesjach ministrów, przeto gabinet nie może przypuścić do takowych i p. Brédifa.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.”

Nadeszłe wczoraj

Peszt 1-go listopada.

W wydziale dla spraw zagranicznych delegacji węgierskiej minister skarbu Kallay oświadczył, że hercegowińcy nie okazują bynajmniej chęci do połączenia się z Czarnogórzem. Jest on przekonany o dobrej woli księcia Mikołaja. Podczas obecności swej w Hercegowinie minister stwierdził w rozmowach z ludnością, że powstańcy dali się porwać do buntu dziwacznymi pogłoskami, które ze złą wiarą rozsiewano. Na dalsze pytanie odpowiedział hr. Kalnoky: Książę czarnogórski uskarżał się na koszt internowania powstańców, ale nie żąda wynagrodzenia mu tychże. Od chwili powrotu jego z Rosji rząd austriacki nie dostrzegł zmiany w jego postępowaniu. Twierdze bułgarskie chyła się coraz bardziej do upadku, nie zagrażają przeto swobodzie żeglugi. Zniszczenie ich opóźnia się ze względu na wielkie koszty. Prace regulacyjne około Żelaznych Wrót rozpoczną się z wiosną. Co do prawnopństwowego stosunku prowincyj zajętych nie toczono dotąd żadnych układów z W. Portą. W kwestji egipskiej Austria nie przyjęła żadnego mandatu, ponieważ nie chciała obciążać się żadną odpowiedzialnością. Co do planów Anglji, minister nie zna dotąd szczegółów tychże. Anglja oświadczyła wszelako, że bez interwencji Europy nie podejmie ostatecznego uregulowania sprawy egipskiej. Rząd odpowiedział na prośbę o przyzwolenie do werbunków dla armji egipskiej w Bośni i Hercegowinie odmownie.

Berlin 1-go listopada.

Zamierzone ustąpienie jen. Schweinitza z posady ambasadora niemieckiego w Petersburgu stoi w związku ze sporem w kwestji etykiety dworskiej z generałem adjutantem Werderem, który ze swej strony zażądał wpięrow również odwołania.

Berlin 1-go listopada.

Komitet, utworzony w Berlinie, celem uroczystego obchodu 400-letniej rocznicy urodzin Lutra, podniósł myśl wzniesienia przy pomocy funduszków gminy katedry protestanckiej.

Berlin 1-go listopada.

Ministerjum otrzymało cesarskie przyzwolenie na rozwiązanie reprezentacji miejskiej Berlina.

Berlin 1-go listopada.

Tutejsza biblioteka królewska zakupiła znaczną część rękopisów ze słynnego zbioru ks. Hamiltona.

Nowy-York 1-go listopada.

Splonął tu Parc-théâtre.

Otrzymane dziś

Wiedeń 2-go listopada.

W Gois (?), koto Preszburga, wybuchły zaburzenia antyżydowskie. Rzucono petardy. Rozbite zgraje zburzyły wiele domów i zabiły kobietę ciężarną. Wojsko udało się na miejsce celem usmierzienia rozruchów, mających charakter wyznaniowo-socjalistyczny.

Wiedeń 2-go listopada.

Złożone wczoraj w wydziale delegacji austriackiej oświadczenia hr. Kalnoky'ego i Kallaya, rozróżniają gorliwe zachowanie się ks. Mikołaja czarnogórskiego od prądów nurtujących w łonie ludu tamtejszego, który ulega obcym podszeptom. Stosunek dyplomatyczny Austrii z Czarnogórzem przedstawia się zatem pomyślnie i pokojowo; faktycznie zaś budzi on poważne obawy o przyszłość.

Berlin 2-go listopada.

Departament finansów zdecydował, iż od opłaty stęplowej w Niemczech mają być wolne jedynie akcepty trasowane, a nie sola-weksle. Za pogwałcenie postanowienia co do sola-weksli trzech bankierów berlińskich pociągnięto do odpowiedzialności. Tak więc dyskonto weksli rosyjskich spotyka w Niemczech nowe przeszkody.

Paryż 2-go listopada.

Rząd otrzymał pewne wskazówki, że legitymści przygotują wybuch rewolucyjny we Francji.

Paryż 2-go listopada.

Rząd francuski wydał nowe rozporządzenia co do fortyfikacji brzegów i fortów w Tunisie.

Bern 2-go listopada.

Rada związkowa zażądała u władz genewskich wysłedzenia kryjówek anarchistów i przedsięwzięcia kroków celem ukrócenia agitacji tychże.

Londyn 2-go listopada.

Dzisiejsze Times, omawiając sprawę wysłania lorda Dufferina do Egiptu, mówią: Reorganizacja Egiptu nie może być uskutecznią pod godłem sułtana, ani oprzeć się na podwalinach tak kruchych jak firmany sułtańskie.

Rzym 2-go listopada.

Wybory do izby włoskiej wydały jednolitą większość liberalno-monarchiczną.

Belgrad 2-go listopada.

Pizesilenie gabinetowe usunięte. W obozie Risticza wybuchło rozdwojenie. Część zwolenników jego skłania się do przejścia na stronę obecnego rządu.

Konstantynopol 2-go listopada.

Sułtan w odpowiedzi na notę markiza de Noailles, zawiadamiającą go o zmianie tronu w Tunisie, zastrzega dla siebie prawo zatwierdzenia nowego beja.

Kair 2-go listopada.

Soliman Daud i Mussak Lakhad, którzy wydali rozkaz spalania Aleksandrji, zostali aresztowani w Kandji.

Petersburg 2-go listopada.

Na drodze moskiewsko-rjazańskiej, na stacji Faustowej, spotkały się dwa poiaży towarowe. Ośm wagonów i lokomotywa zdruzgotane. Z ludzi nikt nie poniósł szkody.

Petersburg 2-go listopada.

Śledztwo w sprawie banku w Skopinie ulega zwłoce z powodu wykrywania nowych malwersacyj.

Petersburg 2-go listopada.

Z Gdańska donoszą, iż wywóz drzewa rosyjskiego z tamecznego portu przybrał ostatnimi czasy ogromne rozmiary.

Moskwa 2-go listopada.

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej bracia Bachruszinowie ofiarowali sumę 450,000 na urządzenie szpitala na 200 łóżek dla chronicznych chorych.

G i e ł d a.

— Wyrazem dzisiejszej giełdy była niedostateczna ilość gotówki.

Ten brak był przyczyną trudności w obrotach a ztąd i usposobienia ku niższe walorów na zagranicę, które to usposobienie stanęło niejako w sprzeczności z kursami z Berlina nadesłanymi, wedle których wyżejby za te walory płacić wypadało.

Lokacja papierów publicznych również z tego powodu trudną się okazała, a jakkolwiek nie zbyt liczni byli sprzedawcy, jednakże kupujących było stosunkowo jeszcze mniej i obroty szły nie łatwo.

Akejami wcale nie obracano, oprócz 20 kilku sztuk akcyj dr. terespolskiej.

Ogół tranzakcyj był mały, a jeżeli z początku tak długoterminowe, jak krótkoterminowe papiery na Berlin lokowano po 49.32 1/2, to ku końcowi i po przejściu przez 49.30, doszło do kursu 49.27 1/2.

Listy zastawne większe lit. A. sprzedano w małej ilości po 98.75, lit. B. po 98.70, miasta Warszawy III-iej serji po 90.90, listy zastawne III-iej serji lit. B. po 98.30, pożyczka wschodnia po 88.80.

Powodem niedostatku gotówki jest rozpoczęcie się właśnie w obecnej chwili kampanji tak cukrowniowej, jak gorzelanej, co spowoduje wyczerpanie do dyspozycji będących, a na te cele zachowywanych pieniędzy — co się zresztą corocznie w tej porze wydarza.

J. Wł.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Straszny dwór”. Jutro: „Adriana Lecouvreur”. — ROZMAITOSCI: Dziś: „Piękna”. Jutro: „Szalony zakład”, „Fortepian Berty” i „Prelegent”. — MAŁY: Dziś: „Doktor Klaus”. Jutro: „Bettina”.

PRZENIESIONA z GRANICZNEJ na Bieląską nr 9 (hotel Paryski) druga czytelnia Jana Jelenkiego. — 3475 —

— (Art. nad.) — Warszawa przybiera pozory prawdziwie europejskie. Do wyrzeczenia tych słów upoważnia wznoszenie się miasta w różnych kierunkach, ruch olbrzymi nieznanym prawie innym miastom, wygodny, porządek, a co najważniejsza przystrajanie znanych w mieście budowli według wzorów najbardziej podziwianych gmachów zagranicznych. Niedawno to były czasy, gdy komfort w hotelach warszawskich był rzeczą zupełnie nieznaną, gdy wszystko porządne i czyste, pod względem jednak przepychu i elegancji nie mogło iść w porównanie z hotelami zagranicznymi. Dlatego też z przyjemnością zaznaczam, że w tym kierunku widzę zmianę na lepsze. Prawdziwą zaś chlubą tej strony warszawskich właściwości, będzie hotel Angielski. Bogaty tradycją, znowu gromadzić będzie w swych murach najpierwszych gości przyjezdnych, gromadzić on będzie wszystkich, co elegancją europejską łączyć będą chcieli z wygodą.

Na rok przyszły, odnawiany obecnie i przebudowywany hotel, będzie już gotowym do przyjęcia cudzoziemców, którzy obok najlepszych stron tego rodzaju zakładom właściwych, znajdują tu przede wszystkim najlepszą, wykwiłtą, wzorem paryżkich zakładów urządzoną restaurację. Restauracja ta, prowadzona przez p. Tomasza Kosińskiego, znanego najszerzszym kołem warszawskiej publiczności ze specjalnego uzdolnienia, zyskała już w chwili obecnej uznanie, wziętość i zaufanie. Niema większego zebrania składkowego, jubileuszowego lub przyjacielskiego, do którego wpływają najzamożniejsze i najwyższe postawione osobowości warszawskiego świata, które by się nie odbyło w salonach restauracji Tomasza. Najwybredniejszy gust znajduje tu prawdziwe zadośćuczynienie, bo przy umiarkowanych cenach najlepszą literalnie kuchnię, świeże artykuły i bogatą piwnicę. Obecnie p. Kosiński, przez przybranie 2-go piętra, powiększył piękny swój lokal i przez to umożliwił przyjmowanie większych jeszcze niż dotąd zamówień. Posiadając nadto 12 Chambres séparées, jest w stanie wydawania kolacji dla rodzin.

Taka restauracja, jak Tomasza Kosińskiego w hotelu Angielskim, będzie świadectwem rozwoju naszej sztuki kulinarnej przed cudzoziemcami.

Naoczny świadek
Adam Wójcicki.

— 866 —
(3464) Dr **Podowski**, b. naczelny lekarz szpitala św. Łazarza, przeniósł mieszkanie na Nowy Świat 4.

— Dr **Zweigbaum** zamieszkał przy ulicy **Zimnej nr 5**. Chorých przyjmuje od godziny 4-tej do 6-ej po południu. —3458—

— Dr med. **Bykowski**, ul. **Dzielna nr 7**. (3364)

— Dr **Władysław Gajkiewicz** powrócił do Warszawy, **Marszałkowska nr 45**. —3467—

— **Warszawska Fabryka Ksiąg Handlowych, Artura Bock**, ulica **Bednarska nr 8**. —857—

— **Roman Eichler**, właściciel magazynu fryzjerskiego i składu perfum, powrócił z zagranicy, **Mazowiecka nr 5**. —3460—

— Skład główny i administracja „**Słownika Geograficznego**“ przeniesiona, **Długa nr 47**, u **Juljusza Walewskiego**, adwokata przysięgłego, redakcja, jak dotąd, **Świętokrzyska nr 17**. —783—

Przez Radę zatwierdzony i kaucyjowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-o piętro.

- 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchoomości towarowe i wyróby fabryczne.
- 2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
- 3) Wielki wybór mebli nowych używanych, tak wykwiłtych, jakoteż skromnych. Obstalunki na roboty tapicerskie.
- 4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, białe, porcelana, szkło, garderoba.
- 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyróby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codziennie od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. **Berga nr 16**. —Wielki wybor (od 10 kop. sztuka) zagranicznych przyborów

DO KOTYLIONA
Paryżkich Gier towarzyskich, zupełnie nowych i Zabawek dziecięcych (od 5 k.) 2571

(3465) **Komitet warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego** ma zaszczyt podać do wiadomości pp. członków, że ogólne zebranie za m. listopad odbędzie się w sobotę, dnia 4-go listopada, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa w pałacu Brühlowskim (wejście od Saskiego placu). Na porządku dziennym, oprócz kwestyj na przesłaniem ogólnem zebraniu nie załatwionych, znajduje się kwestja wypuszczenia nowej serii obligacyj. — Prezes dr **H. Stankiewicz**, sekretarz **L. Scheller**.

— **Krajewski**, wyższy nauczyciel kaligrafji. Piśmo niekształtne zmienia na piękne osobom bez różnicy płci i wieku. **Nowy Świat nr 15**. (3451)

— **Zęby po rs. 2**, najlepszym systemem amerykańskim, wprawia **M. H. Neumark, dentysta**, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, **Tłomackie nr 9**. —3398—

Wierzbowa nr 4. MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH, Władysława Lewity. Wierzbowa nr 4 (Hotel Angielski),

zaspatrzony został w najświeższe i najmodniejsze towary pochodzące przeważnie z pierwszorzędných fabryk zagranicznych, osobiście zakupionych tamże, które to towary sprzedawane będą po **możliwie tanich cenach**.

Szczególną wagę szanownej publiczności zwraca się na wielki wybór materiałów czysto wełnianych, gładkich i w kraty. Kaszmiry czarne z Reims i Kaszmiry indyjskie. Flanely krajowe, francuskie i angielskie, Armury i Adamaszkę wełniane na szuby i dolmany. Plusze jedwabne i wełniane, Aksamity ljońskie, czysto jedwabne i wyciskane. Szale Hymalaja, oraz wielki wybór Materiałów fantazyjnych i Nowości na suknie balowe.

Uwaga.

Kupującym na wyprawy i magazynom mód odstępuje się stosowny rabat. —853—

— **Nieprzemakalnem uczyni obówie** każdy, kto takowe wysmaruje „**Mollein**“, przez co skóra na takowem nietylko, że robi się trwałą i nieprzemakalną, ale jednocześnie nabierając nadzwyczajnej miękkości, nie sprawia nigdy przykre go pieczenia nóg, jakie zwykle przy noszeniu nowego obówia uczuć się daje. Dostać można w znaczniejszych magazynach obówia w Warszawie, jak również w sklepie **W. Kuczyńskiego**, przy ulicy **Marszałkowskiej nr 34**. Główny skład „**Molleinu**“ ulica **Widok nr 19**, u **J. Gadomskiego**. —3310—

— **Franciszek Rubinstein**, b. lekarz Maryjskiego domu położniczego w Petersburgu, obecnie zarządzający Przychodnią dla rodzących na Muranowie, obrał mieszkanie przy ulicy **Nalewki nr 30**.

— **Marja Szlezycier Kamińska, LEKOCJE ŚPIEWU**, ulica **Niecała nr 8**. —3406—

LECZNICA PRYWATNA

przy ulicy **Marszałkowskiej nr 28**.

- Od 9—10. **Dr Wójcickiewicz Feliks**, choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
- Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad**, choroby wewnętrzne, codziennie.
- Od 10—11. **Dr Piaszczyński Józef**, choroby oczów, codziennie.
- Od 10—11. **Dr Strasburger Mieczysław**, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.
- Od 11—12. **Dr Groer Franciszek**, choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.
- Od 11—12. **Dr Kosiewicz Antoni**, choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.
- Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.
- Od 12—1. **Dr Helman Teodor**, choroby uszne, codziennie.
- Od 1—2. **Dr Sieragowski Paweł**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
- Od 1—2. **Dr Dinte Maksymilian**, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych, wtorki, czwartki i niedziela.
- Od 2—3. **Dr Sipiński Władysław**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
- Od 2—3. **Dr Korziłowicz Edward**, choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, we wtorki, czwartki, soboty i niedziela.
- Od 3—4. **Dr Saski Władysław**, choroby wewnętrzne, codziennie.
- Od 3—4. **Dr Watraszewski Ksawery**, choroby weneryczne i skórne, codziennie z wyjątkiem niedziel. —845—

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 1-ym (13-tym) listopada r. b., wprowadzonym zostaje na teje drodze następujący zimowy rozkład jazdy pociągów:

Odchodzić będą z Warszawy:

a) w kierunku Kowla:

- 1) Pocztowy, o godzinie 1 minut 47 po południu.
- 2) Osobowy, o godzinie 9 wieczorem.

b) w kierunku Mławy:

- 1) Pocztowy, o godzinie 6 minut 33 wieczór.
- 2) Osobowy, o godzinie 9 minut 21 rano.

Przychodzą zaś będą do Warszawy:

a) od strony Kowla:

- 1) Pocztowy, o godzinie 2 minut 12 po południu.
- 2) Towarowo-osobowy, o godzinie 8 m. 14 rano.

b) od strony Mławy:

- 1) Pocztowy, o godzinie 10 minut 42 rano.
- 2) Osobowy, o godzinie 7 minut 56 wieczór.

Pasażerowie, pragnący udać się ze stacji Warszawy drogi warszawsko-wiedeńskiej pociągiem pocztowym w kierunku Kowla, wyjeżdżają ze stacji Warszawa teje drogi, o godzinie 12 minut 55 po południu, przybywający zaś z Kowla pociągiem towarowo-osobowym i z Mławy pociągiem pocztowym, przybywają na stację Warszawa Wiedeńska, o godzinie 11 minut 37 rano. —861—

— **Bernard Lauterbach**, **Dzielna 10**, poleca najlepsze węgle kamienne i koks, tania. (759)

(3381) **Dentysta Gutzman, Bielaska nr 4**. Zęby sztuczne pors. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 0.

Bardzo ważne dla Sz. Obyw. Ziemi i PP. mieszkańców prowincji.

Powszechnie znany ze swej taniości

SKŁAD TOWARÓW 5023

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**, dom **Brauna nr 1**, w bramie 1 piętro, wysyła na całe Królestwo i Cesarstwo wszelkie towary bławatne łokciowe, bieliznę męską i damską, bieliznę stołową korthy, oraz całe wyprawy, po cenach

nigdzie dotąd niepraktykowanych, skład ten kontentuje się bowiem tylko bardzo małym zyskiem. Kupując wszystko w najpierwszych fabrykach, z tego powodu jest w możności uskutecznić wszelkie zapotrzebowania Szanownych kupujących bardzo tania i ku zupełnemu ich zadowoleniu.

Listowne zapytania będą bezzwłocznie załatwiane.

Obstalunki będą z największą akuratnością i sumiennością natychmiast ekspedjowane. Próby, Cenniki i Kosztorysy wypisaw na każde żądanie franco. Proszę adresować: do **Składu IZ. HERTZ, Dzika nr 1, Warszawa**.

W niedzielę, przejeżdżając z Petersburskiej kolei ulicami: Senatorską, Teatralnym placem do Banku, zgubiony został 5913

Sakwojaj damski

w którym oprócz drobniagów znajdował się pasport na imię **Marji Markianowicz Łaska** wyznacza raczy oddać na ulicy **Mirowską nr 5**, do pana **Szachow**, za nagrodą rs 5.

Nauczycielka muzyki

życzy udzielać lekcje po kop. 30 za godzinę u siebie w domu i na mieście. —**Liuro Nauczycielskie Łucyńskiego Krakowskie-Przedmieście nr 6**. 2659r

Potrzebne są obszerne i suche

PIWNICE

z szerokim wejściem. —Właściciel uprasza się nadesłać do **Składu Win, Marszałkowska nr 58**. 2406—r

Do wszystkich sklepów
Stowarzyszenia Spożywczego

„Merkury“

nadszedł świeży tegoroczny

MIÓD LIPIEC

i sprzedaje się po kop. 25 za 1 kg. 1616

Apteka i Fabryka Pastylek

S. Wróblewskiego,

Krakowskie-Przedmieście nr 22,

vis à-vis ulicy Hr. Berga, poleca

Fluon oczyszczający powietrze w mieszkaniu.

Wina Lekarskie.

Fluon na odciski.

Specjalja zagraniczna.

Tran wyborowy szwedzki. 5731

M I Ó D

najczystszy, odstepuje się w Pszczelniczym Muzeum, Koszyki w 1. 5698

Zakład stolarsko-tapicerski i dekoracyjny

T. OTWINOWSKIEGO,

NOWY-SWIAT 38.

Mebel gotowe wszelkiego rodzaju, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 2337r

Uzdolnione Chórzystki

znające język niemiecki, mogą zaraz być zaangażowane, do Teatru na powinię za dobrem wynagrodzeniem.—Bliższą informację powziąć można Twarda 9a, mieszka. 25, w godzinach między 3—5 po południu. 5945

Fabryka Sztukaterji KAROLA MARTINI,

przeniesioną została z ulicy Zgoda, na ulicę Nowy-Swiat 38, dom Bothe, obok Poksalu. 5339

Fabryka Bilardów

Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną została do domu własnego, ul. Czernałkowska wprost Górnej 68. 1893r

Gdańska Piekarnia

Od Nowego Roku 1883, jest do wynajęcia o 2 dużych piecach na węgiel przerobionych sklepu frontowego, lokalu dość obszernego na mieszkanie, jak również na pomieszczenie składu mąki, wozowni, stajni, oraz woda przeprowadzona rurą do piekarni. Wiadomość powziąć można na miejscu u właściciela domu 162/3 przy ul. Nowomiejskiej, rano do 9, po południu od 2—4. 5842

Pochodnie naftowe

niezbędne do podróży nocną porą, gdyż oświetlają drogę, poleca fabryka i magazyn W. Anderszewskiego Nowy-Swiat 44. 5752

Najtańsze i najlepsze zapalki

sprzedają się skrzynkami, w kantorze Włodzimierska 2a, parter od frontu. 5830

SKLEP NAROZNY,

wraz z całkowitem urządzeniem i gazem, w którym od lat kilkunastu istnieje Handel win i towarów kolonialnych, jest do wynajęcia od 1 Stycznia 1883 r., wraz z mieszkaniem, na takiż proceder lub na Skład Wódek. Bliższa wiadomość u właściciela domu, Nowolipie 15, wprost Skweru. 5836.

12 Sanek

petersburskich i familijnych, w fabryce powozów Karla Sommera, Leszno 32 5823

Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe, Nowy-Swiat 33.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Kaczki Indyjskie

(takie jak na sadzawce w Ogrodzie Saskim), do sprzedania.—Wiadomość zóg Wilezej 10, w godzinach między 3—5 po południu. 5948

KURATOR Szpitala Dzieciątka Jezus

w Warszawie,

podaje do wiadomości publicznej, iż w Szpitalu Dzieciątka Jezus dnia 3 (15) Listopada 1882 r., o godzinie 9 rano, odbędzie się głośnie w plus licytacja, na sprzedaż różnego starego żelazta.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarii Szpitala Dzieciątka Jezus kaździennic, w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt. 2656r

Niżej podpisany ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, iż z dniem 21 Października r. b. Spółka Składowa Piwa w Kowieńskiej Pivnicy, ulica Koźia 1, z p. Władysławem Schmidt rozwiązana została. Właściciel Składu Piwa Bielskiego, ulica Miodowa 3. 5946

Edward Kostrzewski.

Sklep świeżo wykończony z 3 pokojami i 3 wejściami, zaraz do wyrażenia.—Chmielna 9 5870

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

derrych, u Emerytki.—Ulica Sienna 19, 1 piętro front. 5935

OGŁOSZENIE.

W majątku hr. Konstantego Potockiego Peczara, w pow. Braclawskim, gub. Podolskiej z ogólnej przestrzeni leśnej 1638 dziesięcin, jest do sprzedania 324 dziesięcin Czarnego lasu, położonego w odległości 4 wiorst od fabryki cukru w Szpikowie, 12 wiorst od stacji kolei odeskiej Rachny i 20 wiorst od Braclawia i Tulczyzna. Należy do sprzedania 40,000 deków wyborowych od 14—27 cali średnicy. O warunkach sprzedaży można dowiedzieć się w Zarządzie majątku w miasteczku Peczara. 5948

Paletot damski

aksamitny, na osobę szczupłą, podbity wyborowem lisiami, w bardzo dobrym stanie, wraz z kołnierzem i mankietami sobolowemi, oraz paletot jesienny do sprzeczania. Ul. Włok 19, mieszka 5. 5952

!!!Kapelusze!!!

filcowe i kastorowe przyjmują się do przefasonowania w przeciągu 24 godzin, w magazynie Fr. Peuker, Niecała 10. 5960

kurs giełdy warszawskiej. Dnia 2-go listopada 1882 r.

W e k s l o :	Z konc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 35	—
London 1 funt sterl. "	9 96	—
Paryż 100 franków "	38 95	—
Wiedeń 100 guld. "	84 60	—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	8 70	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94	—
" " " " II	92	—
" " " " III	91 10	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	86 70	—
" " " " małe	86 50	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " " 1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	89 00	—
II " " " " " " " " " "	89 00	—
III " " " " " " " " " "	89 00	—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—
Akcje warsz. Tow. ob. od ognia	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. fabryki machin.	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaziń.	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. 1—
Od Listów zast. nowych 5% kop. 180 1/2.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 43 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 1 1/2.
Od Listów likwidacyjnych kop. 107 1/2.

Czas!

oddawać kapelusze filcowe do przerabiania a białe do prania, z czem polecamy Magazyn mód i pracownię sukien damskich J. Mottier, Nowy-Swiat 45. 5949

Doniesienie tymczasowe.

Wkrótce przybędzie do naszego miasta Wielki afrykański Tear Maip i w Belle-Vue, przy ulicy Chmielnej rozpocznie szereg przedtawień. Szczegóły w aniszach. 5944 G. Khaddei, z Włocza, Dyrektor.

Nadeszły świeże Kapelusze

prawdziwe paryzkie, kastorowe, do niżej podanego właściciela magazynu który również zaopatrzony został we wszystkie fasony i rodzaje kapeluszy tak fantazyjnych, jak i do wiązania, oraz wszelkie przybory do tychże, w zakresie tego interesu wchodzące, jak również i żalobne, z czem się poleca Sz. Damom

Kreutzer, Niecała Nr 7.

KASJER

z kaucją 10,000 rs., potrzebny jest do młyn parowego F. Rynkiewicza, ul. Prosta 6, zgłaszać się można od godz. 9—11 rano i od 2—4 po południu. 5978

Zakład naukowo-rzemieślniczy

dla Kobiet

Nowy-Swiat 68, przyjmuje wpisy na naukę buchalterji, kroju, sukien, strojów, roboty kwiatów i koronek, od godz. 12—3.

Pierwszorządna berlińska firma zbożowa

poszukuje zdolnych AGENTÓW za wysoką prowizją, do interesu spekulacyjnego na berlińskiej giełdzie zbożowej. — A c s pod lit. F. D. 50 przesyłać należy do Rudolfa Mosse, w Berlinie. W. 26 4r

Do nowo-założonego atelier fotograficznego poszukuje się zdolnego

samodzielnego Fotografę,

obznajmionego dokładnie z branżą portretową, Objęcie posady natychmiastowe. Tylko wybitna zdolność będzie uwzględnioną. Kandydat powinien umieć po rossjsku. Oferty z własną fotografią i ew. a etwami adresować należy do C. S. hultza, fotografa Ryga, Schloss rasse, № 6. 2 62r

TARGI „na placu Witkowskiego.“ Dnia 30 października 1882 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Psz. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	6—
" " pstra i dobra	—	—	7—	735
" " biała	—	—	75—	8—
" " wyborowa	—	—	850—	9—
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	465—	530
" " średnie	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420—	480
Owies..... 141 f.	—	—	3—	330
Gryka..... 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt.....	—	—	—	—
" " solone pud.....	—	—	—	—
Siana pud..... 45	50	—	—	—
Słomy pud..... 25	30	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękie	—	—	—	—

Dowozy osi dostawa franco, skład kupującego.

Pszonicy 600, żyta 1200, jęczmienia 30 owsa 60, grochu polnego korey —
Konieczyna ezerwowa od rs — do —, biała od rs. — do —

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d 1 listopada 1882 roku.
Pszonica wyborowa 135 — 140 średnia 121—130. ordynaryjna 95—110.
Żyto wyborowe 90—91, średnie 87—89, ordynaryjne 83—86.
Jęczmień wyborowy 85—95, średni — ordynaryjny —
Owies wyborowy 84—88, średni 81—83, ordynaryjny 75—80.
Groch 95—110. Gryka 92—98. Kasza jaglana 115 — 135 śred. — ordynaryjna — — — B. Werner et Comp.

Poszukuje się Mieszkania

od 3—5 pokoi umeblowanych, z par. pokojem i kuchnią od 15 Listopada r. b. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie Przedmieście 6. 2 58r

Fabryka piór strusich i fantazyjny Fr. Peuker,

istniejąca od roku 1860, obecnie przy ul. Niecałej 10, urządza kapelusze i dj. dany rai z własnych, jakoteż i z powierzonych piór, także przyjmuje pióra do farbowania, prania i fryzowania. 5959

Potrzebne są Panny

do statków, spódnie i podręczne. Włocza 17, mieszkania 4. 2660r

Technik leśny

wykonywa wszelkie czynności techniczne leśne, a w szczególności: urządzenie i uprawy lasów, zakłada szkółki drzew leśnych, periodycznie zwleca lasy i udziela informacje pod względem prowadzenia w nich gospodarstwa przygotowuje podania i obrony z interesach wypływających ze stosunku służebnościowych leśnych; ułatwia uprawianie nasion i sadzonek drzew yel itp.—J. Krasuski, b. docent nauk leśnych, w Instytucie rolniczo-leśnym w Nowej-Aleksandrii (Puławach). 5979 Adres: Warszawa, Nowogrodzka 21a.

Syndyk tymczasowy massy upadłości

Berka Wandla,

na zasadzie art. 502 K. H. i decyzji Sędzięgo Komisarza masy, niniejszem wzywa wszystkich wierzycieli Berka Wandla, aby stawili się w ciągu dni 40, każdą osobę, bądź przez swoich pełnomocników w Sądzie Handlowym i tamże złożyli tytuły należności usprawiedliwiającej, na ręce Sekretarza upadłości lub podpisanego. 2631r

Kazimierz Szepecht, adwokat przys.

Ważna wiadomość

dla potrzebujących zaraz mieszkania gustownie urządzonego, 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, z 2 wejściami na parterze od frontu, z kontraktem do św. Michała 1883 r., z całkowitem umeblowaniem jest do sprzedania za przystępną cenę, wiadomość w kiosku na Placu Zielonym. 597

Cena okowity:

z dnia 31 października 1882 r.
Hurt skład, wiadro rs. 7 kop. 93.
Szynkarska garniec rs. 2 kop. 25.

Koleje żelazne:

	Odehod.	Przych
	godziny	i minut
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6—r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 p.
Osob. miejsc. 3 klasy	7—w.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 30 w.	7 15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	9 30 r.	—
" " wtorek, czw., sob.	—	8 10 w.
Warsz.-Bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	7—r.	10 40 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 r.
Osobowy 3 klasy	4 25 pp	9 15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8 30 r.	—
" " wtorek, czw., sob.	—	8 10 w.
Warsz.-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 pp	1 37 r.
Osobowo-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 8 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 43 r.
Pocztowy 3 klasy	11 48 w.	12 58 p.
Nadwiśl. do Mławy.		
Pasażerski	9 20 r.	7 56 w.
Pocztowy	6 33 w.	10 43 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Pocztowy	1 50 pp	2 16 p.
Pasażerski	9 07 w.	8 17 r.

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Plocka, codziennie o 9 zrana, oprócz niedzieli. — Z Plocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrii i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwatki o 7 zrana.

Kalendarz Rolniczy na rok 1883, A. Strzeleckiego,

do nabycia w Składzie Głównym ulica Smolna № 11, oraz we wszystkich księgarniach.—Cena na miejscu **rs. 1 i rs. 1 kop. 20**, na przesyłkę **kop. 20**. 5911

Przyjaciel Ludu.

Kalendarz premijowy na rok 1883, ozdobiony olejkami i z ilustracjami.—Cena **kop. 20**.—Do nabycia we wszystkich księgarniach. 5944

W poniedziałek 30 Października, wychodząc ze sklepu p. Spiessa, lub w drodze, jadąc tramwajem od Tow. Zachęty Sztuk Pięknych do placu Trzech Krzyży, zgubioną została **PORTMONETKA**, w której oprócz pieniędzy w kwocie **rs. 30** kilku, znajdował się **bilet uwalniający od wojska**, na imię Bronisława Gościńskiego, oraz **paszport i książeczka legitymacyjna**. Sumienny znalazca zechce oddać za nagrodę jakiej sam żądać będzie, do mieszkania p. Mieczysławskiej, Nowolipki № 30. 5942

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,
pod firmą 2657r

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej, posiada wielki wybór **TOWARÓW** i sprzedaje takowe po cenach bardzo niskich, a mianowicie:

- BELLILE** w kratkę, lok. po kop. 13 i 18.
- ALPACA LUSTRY** lok. po kop. 20, 25, 30, 35 i 40.
- TARTANY** 2 lok. szerokości, lok. po kop. 75, rs. 1 i 1.10.
- ARMURY** czarne, lokieć po rs. 1.40, 1.70, 1.80, 2, 2.25, 2.50.
- CACHEMIRE** czarne, 2 lok. szer., lok. po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.15, 1.30, 1.45, 1.60, 1.80 i 1.95.
- FLANELA** 2 1/4 lok. szerokie, lok. po kop. 75, 90, rs. 1 i 1.15.
- CHARDON** 2 lok. szer., lok. po kop. 75.
- VERONA** w pasy, na szlafroczy, 2 lok. szer., lok. po rs. 1.30.
- CACHEMIRE** Indyjski, 2 lok. szer., lok. po rs. 1.10.
- CREPE** fantaisie, 2 lokcie szerokości, lok. po rs. 1.15.
- VELINGTON CARRÉ** 2 lok. szer., lok. po rs. 1.20.
- DRAP DE FRANCE** 2 lok. szer., lok. po rs. 1.50.
- VELVETY** czarne, lokieć po kop. 65, 75, rs. 1 1.10 i 1.60.
- VELVETY** lok. po kop. 75.
- AKSAMITY** czarne, lokieć po rs. 2, 2.60, 3.30, 6 i 7.50.
- SKATING CLOTH** pojedynczej szer., lokieć po kop. 55.

Wielki wybór Chustek wełnianych.

Handel haftów Górskiego

w domu № 25, przy ul. Elektoralskiej, nad którym umieszczony oddzielny szyld z napisem „25 Hafty Szwajcarskie 25”, otrzymując dwa razy w miesiącu świeży transport haftów, zaopatrzonym jest w znaczną ich ilość, a nadto **koronki niciane** i bawełny francuskie E. S. C.—D. M. G. oraz **parzytka à la croix z krzyżkami**. 5957

Restauracja

z kompletnem urządzeniem, bilardem, oraz ogrodem i lodownią, od lat kilku prosperująca, jest od 1 Stycznia 1883 r., pod korzystnymi warunkami, do oddania w administrację.—Blizsze szczegóły w kantorze przy ulicy Krochmalnej № 39. 5940

Ostrzeżenie.

Ludzie zlej woli usiłując szkodzić moim interesom, rozsiewają wieści, jakoby dotąd bawiła zagranicą. Wbrew tym fałszywym wieściom oświadczam, że już od 6-u tygodni utworzyłam pracownię przy ulicy Elektoralskiej pod № 33, na 1-m piętrze, gdzie jak poprzednio, przyjmuję wszelkie zamówienia w zakresie toalety damskiej wchodzące i wykonywam takowe podług ostatnich Zurnali, polecając się względem Szanownych Dam.

5954

Aniela Sivińska,

W Sali Resursy Obywatelskiej w Piątek d. 22 Paźd. (3 Listopada) 1882 r., o g. 8 wieczór,

KONCERT WOKALNO-INSTRUMENTALNY

CEZARA TROMBINIEGO,

ze współudziałem: panny Heleny Herman, Anastazji Szezechowskiej, pani Emilii Trombini, pp. Verger'a, W. Górskiego, S. Barcewicza, J. Jakowskiego, M. Hertz'a i Orkiestry Teatru Wielkiego.

PROGRAM:

CZEŚĆ I. 1. Uwertura C-dur, wykona Orkiestra Teatru Wielkiego, Foroni. 2. Symfonia na skrzypce i altówkę z tow. orkiestry, wykonają pp. Barcewicz i Trombini, Mozart. 3. Serenada-Barcarola na 2 sopran z op.: „Bajki Hoffmana” z towarzyszeniem fortepianu i fisharmonium, odśpiewają: pani Trombini i panna Herman, Ofenbach. 4. Romans z op. „Maria di Rudenz”, na baryton z towarzyszeniem fortepianu, odśpiewa p. Verger, Donizetti. — CZEŚĆ II. 5. „Suite”, solo Orkiestrą dyrygować będą pp. Hertz i Trombini. Na fortepianie towarzyszyć będzie p. M. Hertz. — Cena miejsc: Kiszło w 1-m i 2-m rzędzie rs. 4 kop. 5, w 3-m, 4-m, 5-m i 6-m rzędzie rs. 3 kop. 5; pozostałych rzędów rs. 2 kop. 5. Bilet wejścia rs. 1. Bilety są do nabycia w księgarniach pp. Hösicka, Gebethnera-Wolffa i Sennewalda, a w dzień koncertu od godziny 6 po południu, w kasie przy wejściu.

Fortepian i fisharmonium ze składu pp. HERMAN i GROSSMAN. 2666

BEZ ZASTAWU

Do najobfitszej w dzieła, składającej się obecnie przeszło

z 90,000 tomów

CZYTELNI

JÓZEFA ROSENDORFA,

Krakowski-Przedmieście № 85, dom zwany Roeslera, nadeszły między innymi następujące nowości: **Kraszewskiego:** Semko; Na tulaetwie; Na Białskim Zamku **Bykowskiego:** Sady Podkomorskie, Mulik. **Wilczyńskiego:** Na manowach. **Jokaj'a:** Z Bożej woli, Kamienne serce. **Zielińskiego:** August II i Aurora Koenigsmark. **Sati-Beja:** Ład Boży. **Schwartz'a:** Majątek i samienie; Przygody mojego życia i wielu innych. Czytelnia powyższa zostaje ciągle pomnażana bez przerwy, w najnowsze utwory literatury krajowej i zagranicznej, zaraz po ich wyjściu z druku, po 8 egzemplarzy. Katalogi drukowane, dodatki opuściły druk. — **Ab. nament przyjmuje się bez zastawu.**



Najpierwszy od 1828 roku, znany Zakład Introligatorski Ksiąg linijowanych

Kreusch Wilhelma,

w Warszawie, przy ulicy Żabiej № 4, w pałacu Hr. Ord. Zamoyskiego,

Poleca się wielkim wyborem gotowych ksiąg linjowanych, w mojej sprawie Wszelkie zamówienia na księgi linjowane według wzorów specjalnych, jaknajdokładniej wykonywa. Obstalunki na prowincję śpiesznie załatwia. 5885

Do Składu Zegarów M. POZZI,

Nowy-Świat Nr 29, (róg Chmielnej),

nadszedł oczekiwany transport Zegarów i Zegarków, z najpierwszych fabryk Genewskich, Paryżskich i Frejburgskich, z pomiędzy nich wyróżniają się zupełnie nowym fasonem i konstrukcją **Excytarze** (budziciele), pod które są piękne podstawki w kilkunastu odmianach; dla Członków Towarzystwa wioślarskiego, znajdują się **excytarze** z emblematami wioślarskimi i inne. Polecają się także swym wielkim wyborem i taniością, szkatułki grające, począwszy od ceny **rs. 3**, również dziewczki złote, srebrne i z trwałej imitacji francuskiej, Reparacje uskuteczniają się z poręczeniem. 5943



Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomyślny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najbawieńniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

EXPORTACJA: C^{ie} Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocho i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dr^a Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.^a Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BALSAMINU

po krótkim czasie użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki znikają z twarzy, skutek pewny. Kolor twarzy staje się czystym.

Cena rs. 1 kop. 80.

W Perfumerjach: Kocha, Krak.-Przedmieście; Leona Frybesa, Nowo-Senatorska № 4, a także Nowy-Świat № 41, Perfumerje Renaissance. r-2170



PUDER ROSALBINE

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmodniejszym Paryżkim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych higienicznych zasad.—Cena rs. 1, z puszkami rs. 1 kop. 50. **Puder Rosalbina** najnowszy, prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością.



Magazyn ubiorów męzkich

KAROLA SZLIS,
Miodowa 6, wprost kościoła po-kapacyń, odznacza się pięknym każdą figuręzdobnym krojem, a cenami przystępnymi—Obstalunki wykonywa szybko, gotowa robota w fasonach świeżych. Sposób brania miary i próbki wysyłają się na prowincję franco. 5936

Niniejszem ostrzegam osoby interesowane, iż plenipotentca urzędowa, reznana przezennnie na dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b., u Rejenta Kulikowskiego w Warszawie, na rzeecz pana Stanisława Wojewódzkiego,

cofniętą przezennnie została rzeecz p. Stanisław Wojewódzki z dniem 1-m Października r. b. przestał pełnić w domu moim obowiązki rządy i z tego powodu żadnych opłat i należności z jakiego bądź tytułu na rzeecz moją pobierać nie ma prawa. 5958. Właściciel domu № 16/1455b

Fr. Hinz.

Sowita nagroda.

Jadąc w Poniedziałek dnia 18 (30) Października r. b., o godzinie 1-jej po południu Alejami Ujazdowskimi, Szucha i Mokotowem, wypadła z rowozu fuzyja dube tówka, systemu Lankustra, fabryki Bekkera, złożona w pudełku, w płótno oklejonom. Osoba, która odniesie powyższą zgubę na ulicę Wilejską № 11, lub da znać o niej, otrzyma sowitą nagrodę, a nieprawy posiadacz sądownie poszukiwany będzie. 5953

Dnia 31 Października około godziny 2-jej z południa, w przejeździe z kaszkiego hotelu na ulicę Piękną do domu pod № 1, zgubiono

Broszkę złotą,

z dużym koralem, w środku brylancik. Kto by znalazł i zgłosił się, na ulicę Mazowiecką, domu № 11, mieszkania 18, otrzyma nagrodę rubli pięć. 5956

Niniejszem mam honor zawiadomić osoby interesowane, że od 1-go Listopada lub od Nowego Roku podejmuje się rocznej, miesięcznej, lub tygodniowej dostawy 5951.

O W S A,
w wyborowym gatunku, rozmaitemi partjami, po cenie niższej o kopiećek piętnastcie na korcu owsa wyborowego, od cen paktkowanych w Warszawie. Adres: Czyżew, Gub Łomżyńska W. R. G., „poste-restante”

Rury i łańcuszki
mosiężne, różnego rodzaju, poleca
Skład Materiałów blacharskich
DRZAŹDŻYŃSKI i S-ka
ORLA № 4.

DRZEWO ORALOWE!! !Ceny zniżone!

SKŁADY HERBATY
Leona Krupeckiego,

przyjmują zamówienia: **sosnowe** sażek kubiczny **rs. 14**, **olszowe**, sażek **rs. 15**, **brzo-zowe** s. k. b. **rs. 16** — **Rabane** o 1 rs. droższe. Wszystkie ceny franco z dostawą. 57-2

Skład Futer
pod firmą
J. B. REDEL,
egzystujący od lat 10, na Nalewkach № 12, z d. 1 Lipca r. b., przeniesiony został do własnego domu na Nalewkach № 41. 5604

Fabryka Wyrobów Jubilerskich W. Moczydłowskiego,

przeniesiona z gmachu b. poczty do hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej. — Kupuje wszelkie zużyte wyroby złote, jakoteż drogie kamienie, lub w zamian na nowe — **Jubiler W. Moczydłowski, Hotel Litewski, ul. Nowo-Senatorska**

Składy Win i Delikatesów WŁ. NOWICKIEGO,

w WARSZAWIE, w LUBLINIE
№ 40 Marszałkowska № 40. Krakowskie-Przedmieście
otrzymały w komis od NAJWYŻEJ zatwierdzo-
nego Towarzystwa Moskiewskiego Młyna Pa-
rowego (Walcowego)

Słynną Mąkę Pszenną zwaną
„KRUPCZATKA”,
w 4-ch gatunkach.

Mąka ta przewyższa oczyszczeniem, suchością i wydajnością (z 200 funtów mą-
ki 320 funt. ciasta) wszelkie dotąd znane, tak krajowe jak i zagraniczne. Pieczy-
wo z niej nadzwyczaj smaczne, białe i pulchne, potrzebuje mniej jaj, mleka i cu-
kru, a natomiast przyjmuje więcej wody i drożdży.

Sprzedaje się na worki zawierające 200, 40, 20 i 10 funtów.
Sprzedaż tej mąki uskutecznia się także w Handlu Win i Delikatesów p.
Bolesława Morskiego w Warszawie, na ul. Elektoralskiej № 30. 2603r

BIURO TECHNICZNE OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA

Marszałkowska, 54.

KIJÓW

Kreszatyk, dom Szlifera.

Poleca: Wszelkie Maszyny dla obróbki metali i drzewa, Kotle parowe różnych sy-
stemów, Wentylatory, Exhaustory, Kuźnie polowe, Wagi decymalne i centymalne, Sikiawki
pożarne. Wszelkie Metale jak: Miedź sztabowa, blokowa i w blachach, Cyna, Cynk, Ołów
i Fosforbronz. Stal laną, Stal narzędziową, Pilniki, Wyroby z Gumy i Guttaperchy, Pa-
pier i płótno szmerglowe, Pasy rzemieńne, bawełniane, parciane i stalowe. Dychtunki gum-
mowe i asbestowe, sita i tkaniny metalowe, Szkła wodowskazowe i t. p. r-1218



Fabryka Tabaczna Wenera Aleksandra Mullera,

w WARSZAWIE, LESZNO Nr 74,

poleca swoje wyroby tabaczne, i zwraca uwagę Sz. Publiczności szczególnie
na CYGARA znane z swoich wyborowych gatunków.
Nabywać można we wszystkich znaczniejszych składach i dystrybucjach. 2516

SZUWAKS

GLICERYNOWY,
konserwujący wybornie obuwie,
EKSPORT DO KRÓLESTWA i CESARSTWA

S. GLIŃSKI,

58. WARSZAWA, NOWY-SWIAT 58.

SKŁAD OBRAZÓW MAURYCEGO ROBICZKA

Krakowskie-Przedmieście nr 41 i Marszałkowska Nr 51,

poleca Szanownej Publiczności, znaczny wybór Ram czarnych,
złoczonych i dębowych, o pięknych deseniach, przygotowanych
do oprawy tegorocznego Premjum Tow. Przyj. Sztuk Pię-
knych w Krakowie, pod tytułem:

„ZYGMUNT AUGUST w Lublinie”.

Cena oprawy tejże Premji, począwszy od rs. 4 k. 50 i wyżej.
Rownież oprawa wszelkiego rodzaju obrazów uskutecznia
się starannie i szybko we własnym Magazynie, po możliwie
najniższych cenach. Powyższe Premjum nadeszło i może być
odebrane w każdym czasie, przy zwrocie Akcyj. 2612r

Skład Materiałów Aptecznych

HENRYKA WELT

przy ulicy NALEWKI № 7,
otrzymał świeży transport

Tranu rybiego lekarskiego i Lofodzkiego,

które sprzedaje po cenach najumiarkowanych. 2638r

Magazyn Mód i Nowości Damskich

Edwarda Szubert,

przy ul. Senatorskiej Nr 17, 1-sze piętro,
został zaopatrzony, po powrocie właściciela z zagra-
nicy w wielki wybór Okryć i Palt jesiennych.

Gotowe Kostjmy wełniane i kaszmirowe czarne.

Modele sukien, kapeluszy i okryć. 5327

CENY PRZYSTĘPNE.

ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE.

Warszawska Fabryka Aparatów Telegraficznych
B. PETSCH,

urządza światło elektryczne podług wszystkich najnow-
szych systemów, uznanych przez specjalistów i świat naukowy w osta-
tnich czasach za najlepsze.

Szczególniej poleca takowe dla Teatrów, Fabryk, Dwor-
ców dróg żelaznych i w ogóle dla wszelkiego rodzaju Za-
kładów, w których znaczna ilość lamp jest potrzebną.

Objaśnienia i kosztorysy udziela piśmiennie lub osobiście Kantor
fabryki, Mokotowska 23. 5859

Skład Materiałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek Nr 464/5,

ma zaszczyt polecić:

- Oliwę N icejską i Prowancą do jedzenia.
- Ocety: kuchenny, do marynat i stołowy francuzki.
- Sól kuchenną oczyszczoną do solniczek.
- Oliwę prawdziwą Leecer do maszyn.
- Benzinę do wywabiania plam, na flaszki i funty.
- Benzinę do palenia.
- Kit zimowy i olejny do szyb i okien.
- Massy do zaprawiania podłóg w różnych kolorach, znane ze swej dobroci.
- Proszki do czyszczenia wyrobów żelaznych, mosiężnych, miedzianych i srebrnych.
- Olejki do wódek.
- Olejek sosnowy, prawdziwy alpejski.
- Olejek miętowy Japoński od bólu głowy.
- Ekstrakta francuzkie na wagę.
- Wodę kolońską.
- Ekstrakt do wody kolońskiej.
- Kredę oczyszczoną z zapachem mięty, do czyszczenia zębów.
- Fudry ryżowe.
- Gąbki toaletowe i do kąpieli.
- Gąbki powozowe i do mycia okien.
- Glicerynę toaletową francuzką i angielską.
- Wszelkie materiały apteczne, farby i preparaty chemiczne do użytku domo-
wego, gospodarskiego i technicznego. r-2561

Nowe wydawnictwa muzyczne
Księgarni i Składu Nut
F. HOESICK'A w Warszawie,

do nabycia w znaczniejszych Składach muzycznych:

Kwiaty Polskie.

Ulubione Śpiewy i melodje Polskie
ulożone na Fortepian.

- № 1. **Moniuszko**, Pieśń wieczorna, k. 25.
- № 2. " Polna Różyca, k. 25.
- № 3. " Prząśniczka . . . k. 25.
- № 4. **Karłowicz**, Dola k. 30.
- № 5. " Czemu k. 30.
- № 6. **Komorowski**, Nowa miłość k. 40.
- № 7. **Kratzer**, Ujrzałem raz . . . k. 40.
- № 8. **Komorowski**, Kalina k. 50.
- № 9. **Chopin**, Życzenie p. Janusz k. 40.
- № 10. " " p. Liszt . k. 45.
- № 11. " Pierścień-Hulanka p. Liszt k. 50.
- № 12. **Moniuszko**, Śpiew z Halki . k. 40.

Z portretem Cena
kop. 40.

Wład. Mierzwiński

POLONEZ,
przez
W. Osmańskiego.

Z portretem Cena
kop. 40.

NORA.
Tarantella,

wykonana w czasie przedstawień Heleny Modrzejewskiej i tańczona przez nią w dramacie Nora Ibsena, z portretem kolorowym prześliznym Modrzejewskiej w włoskim kostiumie. Cena kop. 50. 2193r

Kalendarz Kartkowy
do zdzierania każdego dnia,
na rok 1883.

Odnajdujący się staraniem wykończeniem i wielkością cyfer, wyszedł z druku nakładem Składu Papieru **F. GEYER i A. MESTENHAUSER** w Warszawie, **Wierzbowa № 3**, wprost filarów Teatralnych, jest do nabycia u wydawców, jak również w księgarniach i Składach Papieru.—Cena kop. 35. 5904

Bolegliwości męzkie

mianowicie pochodzące z nieszanowania zdrowia w młodości znajdują opis i trafne uwagi i rady w książce ilustrowanej bardzo rozpowszechnionej i wiele wydań liczącej

SAMOZACHOWANIE dr. Retau, a Wydanie polskie cena 1 rs. (Wydanie niemieckie cena 2 rs.).

Tysiąc znajdzie tu wyjaśnienie swych cierpień i przez zastosowanie wyłożonej w książce metody, pozabawia się ich i moc zyskuje.—Za nadesłaniem franco 1 rubla, książka wysła się również franco w kopercie przez księgarnię nakładową **Gez. Bierey**, w Lipsku. 2494—r

Dla prawdziwych znawców

Łaźnia parowa z parą z kamienia. Kąpiele „DJANA”, Chmielna № 9. 5871

PROŚBY 5925

do wszystkich władz redaguje biuro Rady Honorowego Burby. Królewska 21, wprost ogrodu.



Jana Dütza,

Elektoralna № 20, poleca piękny wybór Pianin do sprzedania, za przystępną cenę. Wynajmuje i przyjmuje reperacje i strojenie.

Nowość! Pralnia gospodarska, Przejazd № 11, znacznie zniżyła ceny nauki najkrótki czas dla rozszerzenia sprzedaży nowego wynalazku, gians paryzki Oliviera w proszku, używany z surowym krochmalem. Przyjmuje także domowe wyprania bielizny do prasowania bardzo tanio.—Tęże potrzeba **Panny** do nauki i na stałą robotę. 5728

Świątokrzyżka nr 6.

Nowo-otworzony Magazyn kapeluszy damskich i ubrań dzieciennych „Teodozji”,

poleca się JWW. i WW. Paniom doborem kapeluszy najświeższej mody, akuratnem wykończeniem, a głównie **taniocia**. Posiada znaczny wybór dzieciennych ubrań najgustowniejszych, po bajecznie niskiej cenie. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie Magazynu wchodzące, akuratnością swoją życząc sobie zasłużyć na uznanie Szan. Publiczności. 5924 **TEODOZJA.**

Potrzebne są:

kantor, wozy i wszelkie rekwizyty do składu węgla. Ktoby takowe posiadał do sprzedania raczy zgłosić się do właściciela domu przy ulicy Pańskiej № 3/1210. 5920

W. RUDNICKI,

Pracownia Pasów do maszyn i Skład artykułów technicznych
Warszawa, Wierzbowa 4.

Założyłem i przez kilka lat prowadziłem powyższy interes pod firmą Orłowski i S-ka.—Obecnie Spółka nasza została rozwiązana i ja kontynuuję moją pracę na starym miejscu, już pod własnym moim nazwiskiem, upraszając Szan. Odbiorców o zaszczytowanie mnie nadal swoim zaufaniem. **Władysław Rudnicki**, Inżynier.

S E R

na sposób szwajcarski w najlepszym gatunku, dziurkowany i soezysty, zakonserwowany dobrze, poleca handel **BRACI WRÓBEL**, — PP. Kupcom pud po rs. 9 kop. 60 w kręgach od 30 do 40 lb wagi. 2627—r

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga 16.
G R W RYBKI
(nowość) i Paryzkie Gry towarzyskie dotąd nie znane w kraju, naucające i inne (od 50 kop.).
ZABAWKI
dziecinne, wszelkiego rodzaju, od 5 k.

CERATY
wszelkiego rodzaju, tanie a trwałe.
OBRUSY ceratowe, białe.
SKÓRĘ amerykańską na meble.
ROLETY płócienne i drewniane.
GZEMSY do firanek.
OBICIA PAPIEROWE

od najskromniejszych: po 10 kop. rulon, do najwykwintniejszych paryzkiech, w wielkim wyborze, polecają

J. LUBELSKI i Sp.
Miodowa 15,
2487r wprost b. Sądu Apelacyjnego.

Folwark SOPEL
w pow. Łowickim, 4 wiorsty od st. poczt. Głowno, do sprzedania. Rozległość ogólna przeszło 13 włók, dochody stałe z czynszów i kopalni torfu. Potrzeba mieć gotówki **10,000**, reszta zostaje na gruncie.—**Wiadom. u właściciela na miejscu.** 2637r

Białość śnieżną
nabiora wszelka bielizna prana nowem mydłem amerykańskiem Sincclair'a, w zimnej wodzie. Skraca pracę do 1/3 części, oszczędza się kosztowny opał i nie sprawia par, w mieszkaniu, jak przy zwykłym praniu na gorąco. Tafelka 3/4 funtowa 35 k. Handlujący otrzymują dobry rabat.— Sprzedaw. główna w Warszawie w **Perfumerji**
ALEKSANDRA KOCHA.
Krak.-Przedm. № 85. 2631r

NIEMKA
wyszta cona, mogąca przedstawić dobre świadectwa, pół-trzecia roku jako bona przebywszy, poszukuje miejsca przy dzieciach, lub do towarzystwa i pomocy pani domu w zarządzie gospodarstwem, od 1-go Stycznia 1883 r. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod adresem Emila Wiseman w Strzyżowie, poczta Hrubieszów, gub. Lubelska. 5834

Fabryka Hydrauliczna i Mechaniczna
L. Schroedera
Chłodna № 15, przyjmuje jako specjalista wszelkie urządzenia wodociągowe i kąpielowe, po cenach przystępnych. 5818

Patentowana Fabryka Kapeluszy
TEODORA WEIGT,
róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej ulicy,
poleca Kapelusze damskie, dla dziewczynek i chłopczyków, z najpiękniejszego Kaster-Velour, jako najmłodniejszego materiału na sezon bieżący. Kapelusze męzkie filcowe gładkie, oraz z półkstonu nowego patentowanego systemu. Kapelusze te odznaczają się pięknym wykończeniem i nadzwyczajną trwałością, a cena tychże nie jest wyższą od zwyczajnego filcowego kapelusza.
Filja przy ulicy Długiej róg Miodowej.
W Filji tej prócz gatunków wyborowych, sprzedają się także Kapelusze w gatunkach tańszych. r—2502

PIERWSZA WARSZAWSKA
Fabryka Piór Strusich
EMANUELA SACHS
W WARSZAWIE,
mieści się obecnie przy ul. Tłomackie № 9, dom p. Bernsteina, na 1-m piętrze.
Wejście od placu Tłomackiego.
Zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności wchodzące.—Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i fryzowania, na sposób paryzki. r—2325

!! ZAWIADOMIENIE !!
Pierwszy, najbardziej renomowany Magazyn gotowych Ubiorów męzkich **E. SAMETA**, zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak pochlebne u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów męzkich, **PRYJMUJE** także **OBSTALUNKI** wedle miary **NA WSZELKIE UBIORY**, z francuzkich, angielskich, bruńskich i krajowych materiałów, podług najświeższych żurnali i takowe obstalunki **NAJSZYBCIEJ** wykończa.
Polecając się i nadal dotychczasowym względem Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia upraszając, pozostaje z należnym szacunkiem firma.
FILJA W KIJOWIE: **E. SAMET.**
Ereszczatik, dom Linincenkoj. r—2292 22. Senatorska 22.

Nadszedł z Rossji świeży transport
MASŁA, Główna sprzedaż
PIERZY
którego sprzedaż wyłączna w faskach pudowych, przy ulicy Włodzimierskiej № 11, u K. Aquilino. 5907 w różnych gatunkach, oraz **Puchu** gęsiego, łabędziego i **Edredonu**, tanio.—Długa № 16, wprost Cerkwi. 5910

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-753

JUDLINA Owska

FARBIARNIA PAROWA I PRALNIA CHEMICZNA
Ch. Geber.

WARSZAWA

APRETURA.
MAGAZYN.
Rymarska № 12.
Marszałkowska № 34.

DRUKARNIA.
MAGAZYN.
PRAGA
Brukowa № 390.

Niecała Nr 9.
Fabryka w Grochowie pod Warszawą.
Zakład egzystuje od lat 30-tu.

Farbuje wszelkie materiały wełniane i bawełniane, oraz materje jedwabne na rozmaite piękne kolory, a szczególniejszą zwraca uwagę na kolory zielone i oliwkowe, które już uzyskały wielkie uznanie.

Dywany czyści się sposobem chemicznym tak zwaną Ozonidą, która podnosi kolory i nadaje im pozór nowości, po cenach bardzo przystępnych.

Powozy, Karety i różnego rodzaju Ekwipaże, wybite materją lub sukmem, odświeża wewnętrzne wybicia w całości, t. j. nie wyjmując takowego z Ekwipażu, co stanowi dużą oszczędność. — Przedmioty przesyłane z prowincji, uskutecznią się jaknajakuratniej.

Hotele, Teatra i inne zakłady przemysłowe, dające na raz w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

Uprasza się osoby, które przedmioty z roku 1881 jeszcze nie odebrały, aby pośpieszyły z odebraniem takowych, gdyż tylko do końca roku bieżącego w magazynach pozostaną i z początkiem roku przyszłego oddane będą na cel dobroczynny. 5684

SPECJALNOŚĆ.

Czyszczenie wszelkiej GARDEROBY

Damskiej i Męskiej bez prucia, jedwabnych i wełnianych Sukien.

w najjaśniejszych i nietrwałych kolorach, z najodrobniejszymi garnirunkami. Muadury białe, pantajony z galonami i wszelkie inne rzeczy mundurowe, wyroby futrzane i watowane przedmioty, sposobem chemicznym systemu

Judlina.

KORONKI piorą się i farbują.

AKSAMIT

odświeża się w całości i w częściach, przywracając mu zupełną świeżość, także farbują się na kolor żądany, który nie różni się niczem od nowego.

SPECJALNOŚĆ.

Czyszczenie w całości

GOBELINY,

Meble, Dywany, Firanki

Tiulowe i Koronkowe

pierze się

jak najstaranniej, na żądanie czyni się je niezapalnymi, t. j. zabezpiecza od zapalenia nowo-wynalezionym sposobem chemicznym, po bardzo przystępnych cenach. Apretura na patentowanej maszynie systemu

Judlina.

KAPELUSZE filcowe, PIÓRA strusie, piorą się i farbują.

FIRANKI

kretonowe, satinowe, oraz portjery z ciężkich materji, czyści się chemicznie na sucho, lub też pierze się, stosownie do potrzeby i nadaje im także świeży glans.

FABRYKA I MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO STANISŁAWA BLECHSCHMIDTA

nagrodzona Złotym Medalem we Frankfurcie nad Menem 1881 r. i Złotym Medalem na Wystawie w Moskwie 1882 r.

egzystująca dotąd w Gmachu Starej Poczty
przeniesioną została na ulicę **NOWY-ŚWIAT Nr 58,**
1-sze piętro od frontu.

Poleca wielki wybór gotowego obuwia tak w Magazynie głównym przy Fabryce, jak również w Filji, przy ul. Czystej Nr 2. Fabryka prowadzona obecnie pod osobistym kierunkiem właściciela, daje najlepszą rękojmię dobroci, trwałości i elegancji wyrobów, o co też zawsze usilnie się stara.

-2618-r

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przetwarzane, a które na żądanie w kolorach podług materji meblowych wykonywają się. **Ceny stale niskie,** gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach.

15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście 15.

r-834

W Składzie Szklarskim!

Wałki z waty do okien.
Kit Pokostowy.
Szyby Belgijskie oryginalne.
Szyby lagrowe krajowe.
Szyby zwyczajne, które się zalecają grubością i przystępną ceną, — na skrzynie i na sztuki; oraz
Dyjamenty Szklarskie.
W SKŁADZIE SZKŁA, przy ulicy
Podwał № 7. 5550-

LEKCJE

BUCHHALTERJI
udziela J. Danilewicz Autor. Królewska 13.

Magazyn Bielizny

S. Szewczykowskiej,

Bielañska Hotel Paryzki,

otrzymał świeży transport czarnych Kafa-
ników, zwanych „Jersey“ i Garniturów
wełnianych trykotowych. 5902

Niżej ceny kosztu! Wyprzedaż Kwiatów:

pluszowych, sznelowych, oraz aksamitnych. Garnitury balowe, kwiaty ślubne, oraz doniczki, po cenach możliwie najniższych, poleca Fabryka Kwiatów T. Górskiego. Zabia 4, na parterze w oficynie. 5905



Wdowa po ś. p. Zielińskim ogrodniku pod Tarczynem, posiada kilka tysięcy szepów wyb. [gatunków, jabłoni zimowych, a mianowicie, Renet w 3 odm., Sztetyn białe i różowe, Kostelle żółte i zielone, Rapfly i Bórsztówki, wszystkie szepczy 3 letnie z koronami, po kop. 25 za sztukę. — Biorącym na raz 1,000 sztuk, po 22 1/2 kop. Dla dogodności w przyjmowaniu obstatunków, uprosiłam zakład ogrodniczy Fr. Wilmana, róg Prostej i Wroniej, № 1172A (3A), gdzie można widzieć przysłane okazy. 5664

Halki włóczkowe

Barchany białe, i kolorowe i Flanele, Garnitury kutnerowe, damskie i męskie, Puch edredonowy na futry i arkusze. Podwal № 7.—R. KOECHER. 5687

Nowo-zalozona Mleczarnia

przy ul. Marszałkowskiej № 6, poleca się ze swem mlekiem prosto od krowy k. 10 za kwartę, które może być na żądanie wydawane w szklanych naczyniach obandrolowanych, dla uniknięcia fabrykowania, miesięczne obstatunki przyjmują się. 5883

Najlepszy Papier Francuzki do Papierosów

Le Suprême

w Gilzach (pudełko 250 sztuk) po 20 kop. w Książeczkach 150 arkuszy po 7 1/2 i 10 kop. w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

ZAPALKI FRANCUZKIE ROCHE & Comp.

woskowe dla pałaców, pudełko od 2 kop. do 10 kop. doktorskie, 10 kop. salony, 200 sztuk, 15 kop. 500 sztuk, 30 kop. drewniane (12 pudełek 18 kop.).

CYGARNICZKI JAPONSKIE drewniane, (od 1 1/2 do 15 kop.).

KARTY DO GRY i KREDA, w Magazynie francuzkim, 16 ul. Hr. Berga, (blisko Mazowieckiej). 2573r

PRACOWNIA Sukien i Okryć Damskich

Augusty Heimler,

przeniesiona na ulicę Sołną № 10, prawa oficyna, 2-gie piętro. 5865

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps, Długa 23, Eldorado. Pracauczka młoda z dobrą rekomendacją do umieszczenia i szwajcarka, sprowadzona.

Nauczycielka gimnazjum poszukuje lekcyi. Adresy: L. X., kiosk wprost Miodowej.

Bona francuzka, młoda i dobrego prowadzenia, potrzebną jest na wieś. Żórawia № 3 domu, mieszkania 24, od godz. 10—1. Proszę o świadectwa. 14380

Nauczycielka posiadająca języki i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych, oraz prowadzi sama metody poglądową. Długa № 22, lokalu 14, oficyna na prawo. 14385

Student uniwersytetu, posiadający języki: Druski, niemiecki i francuzki, poszukuje lekcyi w zakresie gimnazjalnym. Śliska № 4, mieszk. 13, od godz. 3—6. 14400

Uczeń klasy VI gimn. realnego, poszukuje korepetycji. Złota № 19, m. 9. 14326

Student uniwersytetu, filolog, poszukuje korepetycji. Oferty pod lit. „F” składają w kantorze tegoż pisma. 14407

Francuzka potrzebną jest, która za całonocne utrzymanie zgodziłaby się zająć maleńkim gospodarstwem. Czasem wolnym może rozporządzać według upodobania. Wiadomość: ul. Czysza № 4, mieszk. 26. 14395

Francuzka młoda, z dobrym akcentem, może znaleźć zaraz pomieszczenie na prowincji do dwójga dzieci lat 8 i 10. Bliższa wiadomość: Marszałkowska 18, trzecie piętro, mieszk. 24, od godz. 2—4. 14438

Student uniwersytetu, udziela specjalnie lekcyi matematyki. Agentura ogłoszeń, Senatorska 22, lit. B. 1484

Pralnia Belgijska,

Wspólna № 20, poleca się W.W. P.P., tak jak dawniej wyborowem praniem wszelkiej bielizny i przelicznem prasowaniem. Ceny nizkie.—Tamże potrzebne uczenice.

Tanie i gustowne Kapelusze

do sprzedania w pracowni P. Sawickiej, ul. Chłodna № 26. Tamże przyjmują się suknie do roboty. 5922

Jest do sprzedania znaczny zapas BECZEK

różnej wielkości do kwaszenia kapusty i ogórków. Obejrzeć można każdodziennie przy ulicy Złotej № 28D. 5927

Jest do sprzedania Dom

narozny, z placem frontowym do budowy przed domem stacja tramwajowa. Plany budowy gotowe i zatwierdzone. — Wiadomość Żelazna № 41, u właściciela. 5928

Komora Składowa Warszawska

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 Października (6 Listopada) 1882 r., t. j. w Poniedziałek i dni następnym, z wyjątkiem świąt, od godz. 10-tej z rana, w gmachu Komory przy ulicy Chmielnej pod № 1555, odbywać się będzie licytacja na wyprzedzić skonfiskowanych towarów, mianowicie: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, taśmy gumowej do kamazy, okularów w taniej oprawie, knołów do lamp, lakieru olejnego, lusterek w prostej oprawie, skór wyprawnych, herbaty czarnej, cygar, tudzież płótna i chustek lnianych w wielkim wyborze, halek sukiennych, garderoby męskiej, oraz rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 24,000 rubli. 15 (27) Października 1882 r. 5900

Jedna butelka na dzień, wypita przy jedzeniu, leczy.
ROYAT PODAGRE
ROYAT (Francja)
Woda mineralna, Zródło St-Mart, zwana Fontaine des Goutteux Skład w Królest. Polskiem we wszyst. aptek.
W Warszawie u p. Mrozowskiego. 1399

CHATEL-GUYON
CHATEL-GUYON (Francja)
TA WODA MINERALNA LEZY BRZWA WODNIE OBSTRUKCYJE, ZŁE TRAWIENIE
Skład w Królest. Polskiem we wszyst. aptek.

Poszukuje się 5912
Młodego Człowieka
posiadającego język niemiecki i rossyjski, który za złożeniem kaucji od 200—300 rs. dostanie łatwe do wykonania zatrudnienie. Pensja rs. 30 miesięcznie. Hotel Polski № 21.

Nauczycielka, rodowita Niemka, s patentem, posiadająca mnyżkę w wysokim stopniu, która od lat kilku pracuje po pensjach tutejszych, poszukuje jeszcze lekcyi muzyki lub języka niemieckiego. Wykłada w językach: francuzkim lub w polskim. Ul. Zgoda № 1, wprost Przeskok, mieszk. 35.— Tamże pokój wspólny do odnajęcia. 14338

Nauczycielka z wyższym urzędowym patentem i z dokładną znajomością francuzkiego i ruskiego języków, sumiennie i doskonale przygotowawia dzieci do wszystkich naukowych zakładów. Wiadomość osobicie Mokotowska № 21, mieszk. 4, 1 piętro.

Nauka kroju krawiecczyzny damskiej i bielizny, udziela się trzema najpraktyczniejszymi metodami, stosownie do wyboru. Opłata 10 rs., kurs trwa bez ograniczenia terminu, aż do czasu w którym osoba ucząca się będzie najdokładniej obznajmiona. Bliższa wiadomość: Twarda № 8a, mieszkania 26, lub w sklepie maszyn do szycia Pollack i Schmidt. Krakowskie-Przedmieście № 7. 1394

Niemka bona, młoda, umiejąca krawiecczyznę i szycie na maszynie, poszukuje miejsca do dziei. Krakowskie-Przedmieście 7, prawa oficyna, mieszk. 28, na dole.

Panienska może być przyjęta na stancję, fortepian na miejscu. Sienna № 9a, m. 13.

Któraby z pań ukształconych, chciała pobierać wspólnie lekceje harmonji, z paniąka już trochę zaawansowaną, raczy się zgłosić na ulicę Chmielną № 21, m. 5, od 11-jej do 1-jej po południu.—Tamże wspólne mogą być lekceje: literatury polskiej, historii i nauk przyrodzonych. 14166

Student uniwersytetu, pragnący dawać lekceje lub korepetycje w zakresie gimnazjalnych wykładów, podaje swój adres: ul. Hoza № 14, mieszkania 9. 14321

Za korzystne wynagrodzenie

potrzebne są Panny uzdatnione do okryć syberyjnych do Magazynu E. Dziechcińskiej, ulica Miodowa № 14. 5872

Są do wynajęcia od d.1 (13) Listopada r. b.

PIWNICE,

w gmachu Warszawskiego Instytutu Muzycznego, przy ulicy Ordynackiej № 1 znajdujące się.—Wiadomość powzięć można codziennie z wyłączeniem świąt w Kancelarii tegoż Instytutu, od godz. 10 do 12. r—2641

Bony francuzki

wprost z Paryża przybyłe, są do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis S-go Krzyża. 2644r

KARETA

potrójna, Faetony, Wolanty, Bryczki, nowe i używane, na parę i jednego konia.—Ulica Śliska № 13. 5917

Drzewa owocowe

z własnej szkółki, są do nabycia, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupowane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rodu ulic Górnej i Rozbrat № 1 (polie.) Okazy owoców obejrzeć można na miejscu.—K. Górecki. 5793

Po bardzo przystępnych cenach Futra męskie i damskie

wszelkie garnitury futrzane, blamy itd. poleca zakład kuśnierski Ferdynanda Himmla № 38-Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciwko Saskiego Placu. 5825

Od lat 38 egzystująca Patentowana Fabryka Gorsetów bez szwu

Jana Bernhard,
Miodowa № 2, pałac Dymańskich, drugie wejście od ulicy Podwal № 3,
polecia wielki wybór **GORSETÓW** swego własnego wyrobu, jako też i zagranicznych we wszystkich fasonach, po cenach przystępnych. 2553

Nauczycielka polka, posiadająca dobrze język francuzki i niemiecki z konwersacją, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyi za przystępną cenę. Sklep Nelly, Szpitalna № 1. 14311

Cuwarnantka polka, znająca muzykę i język francuzki, może otrzymać miejsce blisko Warszawy. Krakowskie-Przedm. № 7, w podwórzu na prawo, mieszk. 28, na dole.

Uczennica kursu 5-go Instytutu Muzycznego, udziela lekceje muzyki na godziny, oraz akompanjamentu do śpiewu. Adresa w kantorze Kurjera pod lit. N. N. 14456

Człowiek młody, akademję ukończywszy, Realista posiadający stopień naukowy, praktyczny nauczyciel, zyczy dawać lekceje i korepetycje. Specjalny wykład ruskiego języka. Również jako przyjezdny, zyczy znaleźć mieszkanie wspólnie z jednym czyli dwoma ze studentów uniwersytetu. Oferty składają uprasza w kantorze tegoż pisma pod liter. P. R. A. 14499

Poszukuje się panienski, chcącej brać wspólnie lekceje literatury polskiej i powszechnej, oraz historii pols. i powszechnej. Sienna № 13, m. 5, 2-e piętro, od 9—10 rano i od 5 wieczorem. 14024

Poszukuje się bez pośrednictwa kantoru strężeń, bony niemieki lub też francuzki do dwóch małych dziewczynek. Aleja Ujazdowska № 23—1. 14196

Nauczycielka z patentem, znająca języki: ruski, polski, francuzki, niemiecki i nauki klasyczne, udziela lekceje i korepetycje. Ogrodowa № 17, mieszk. 23. 14206

Niemka z wyższym wykształceniem, chlubna kilkoletnie świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca. Niecała № 10, mieszkania 11. 14514

RZĄDCA DÓBR
uzdolniony, posiadający chlubne rekomendacje i z kilkunastoletniej pracy w agronomicznym zawodzie świadectwa, poszukuje posady ze skromnym wymaganiem.—Bliższa wiadomość ul. Twarda № 28, m. 26. 2628r-

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 28 Października (9 Listopada) r. b. i następnym, o godzinie 12 z rana, odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego, w m. Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.
Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu licytacji placić się mające.

Vice-Prezes Banku (podpisano)
A. NAGÓRNY.
Naczelnik Kancelarii (podpisano)
2619—r **A. HERTZ.**

Ostrzeżenie.

Doszło do wiadomości mojej, iż niejaki **Karp** ośmielił się wypuścić Cyrku arze, do noszące o otworzeniu w Warszawie interesu Agenturowo-Komisowego, pod firmą: **Eber & Karp**, przezyłem na cyrkularzu reprodukowałem fac-simile mego podpisu. Ostrzegam zatem niniejszem wszystkich łogo to dotrzeć może, iż z firmą „Eber i Kerp” nie ma żadnej styczności, do wydania cyrkularza nie wpływałem i podpis na cyrkularzu znajdujący się, nie jest moim podpisem. 2642r
Z. EBER, Warszawa.

PELTIN i S-ka

w Warszawie, Dzika Nr 11,
FABRYKA
Krawatów męskich
nagrodzona w Paryżu 1867 r.
w Amsterdamie 1869 r.
i w MOSKWIE 1882 r. 2624r

Ukończony słuchacz
wiedeńskiej Akademii leśniczej, z najlepszymi świadectwami, poszukuje miejsca natychmiast za adjunkta leśniczego w większych posiadłościach.—Pisemne oferty pod adresem: **A. C. Kraków, Wolska 1.** 2617

Koronki dżetowe
do ubierania kapeluszy i sukien, w różnych kolorach, po rs. 1 łokieć. poleca fabryka Saby Fijałkowskiej, № 18 Senatorska, dom Gallego, w podwórzu. 2654r

Bona niemka lub szwajcarka, potrzebna jest zaraz do dwójga dzieci, 6 i 8 lat. Aleja Ujazdowska № 12, m. 6. 14470

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji za obiad. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. X. A. 14459

Nauczycielka wysoko muzykalna, mówiąca paryżkim akcentem, zyczy udzielać lekceje u siebie w domu i na mieście, po kop. 30 za godzinę. Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Krak.-Przedm. № 6. 1529

Niemka wykształcona, znająca język francuzki, poszukuje demi-placu. Wiadomość Elektoralna № 37, mieszk. № 7, od 11 do 2

Uczeń klasy V-jej gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycji. Oferty pod lit. K. M. w Kantorze Kur. Warsz. 1526

Niemka młoda, wykształcona, która ukończyła szkołę freblowską (Kindergarten) w Wiedniu, zyczy udzielać lekcyi na godziny. Wiadomość: Senatorska 22, w sklepie p. Sameta. 14462

Posady i prace.
Chemik potrzebny jest zaraz, do jednej z cukrowni w kraju, uzdolniony i wypraktykowany w swoim fachu. Oferty składają proszę w kantorze Kurjera, pod napisem „Chemik.” 1472

Do fabryki guzików potrzebny jest młody bezłowiek, rozumiejący po niemiecku, jako pomocnik Werkführera i panny do naszywania guzików. Ogrodowa № 34. 14339

Uczeń potrzebny jest do handlu win i delikatesów J. Rokowskiego, Nowy-Swiat 68.

Panny do maszyny, oraz podręczne do bielizny, znajdują stale zajęcia za dobrem wynagrodzeniem, w magazynie bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna № 43. 1512

Sklepowa potrzebna jest do owocarni, z kaucją lub dobrą rekomendacją. Wiadomość: Nowy-Swiat № 19, w owocarni.

Panny kompletnie uzdolnione do staniów, potrzebne są zaraz do pracowni sukien W. Gundelach, Nowy-Swiat 46. 14393

Panny potrzebne są zaraz, podręczne i do nauki. Elektoralna 34, m. 6. 14392

Panny podręczne do krawieczyzny i do krawatów męskich, potrzebne są. Miodowa № 8, mieszkania 3. 14383

Panna potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem, kompletnie zdana do szycia. Krakowskie-Przedmieście № 22, pracownia E. Nowickiej. 14382

Panna zdolna do znaczenia bielizny, potrzebna zaraz. Kapitulna № 3, w sklepie.

Uczeń potrzebny jest do tapicera. Ulica Danielewiczowska № 6. 14359

Uczeń do jubilera potrzebuje. Ulica Rymska № 2. 14365

Panna potrzebna jest, kompletnie uzdolniona do kroju i npiwania sukien, na wyjazd do Rosji. Wiadomość przy ulicy Wielkiej № 6b, m. 1, od godziny 8 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. 14412

Panny potrzebne do maszyny Singera, jakoteż i podręczne. Nowy-Swiat № 55, wprost bramy Ordynackiej. 14386

Człowiek młody, który już pracował w sklepie, poszukuje miejsca. W razie potrzeby może przedstawić kaucję kilka tysięcy rubli, a po jakimś czasie pragnie wejść w spółkę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. R. Z. 14408

Do jednego z pierwszorzędnych magazynów, potrzebne są cztery osoby, posiadające język niemiecki i francuski, do przyjmowania obywateli, pierwszeństwo mają osoby obznajmione z tym zawodem.—Tamże potrzebne są bardzo zdolne panny do staniów i spódnic, oraz panny do maszyn. Wiadomość: ulica Niecała № 8, m. 13. 14406

Człowiek młody, z średnim wykształceniem, ukończył kurs buchalterji podwójnej, zna język niemiecki, polski, i rosyjski, poszukuje zajęcia. Wiadomość: kiosk obok Kopernika. 1523

Panna potrzebna jest zaraz, do spódnic. Senatorska № 17, miesz. 13. 14439

Panny potrzebne są do dziurek i do maszyny Wilsona, do bielizny i uczennice. Nowogrodzka № 25, miesz. 26. 14115

Osoba płci żeńskiej, pojedyncza, dobrze pisząca, z kaucją rs. 250, może otrzymać posadę łącznie z mieszkaniem, stołem i pensją. Oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warszawsk. pod lit. a. a. a. 14054

Kobieta potrzebna jest do 2-letniego dziecka. Solna № 16, do właściciela domu.

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do gospodyni, zna się na kuchni dobrze. Wiadom.: Stare-Miasto № 34, m. 22.

Maszynistka i podręczne potrzebne do bielizny. Żórawia 1, miesz. 19. 14262

Lesniczy z patentem rządowym, prusim, który pełni obowiązki w Królestwie, poszukuje posady. Adresować uprasza się do kantoru Kurjera Warszawsk. 14157

Uczeń lat 14—16, dobrej konduity, obeznany z materiałami piśmiennymi, potrzebnym jest zaraz do składu papieru przy ul. Senatorskiej № 16. 14201

Wyniarz uzdolniony potrzebny jest. Wiadomość w kantorze p. Weisblat, ulica Grzybowska № 22. 14188

Panna służąca z dobrymi świadectwami, potrzebna jest na wieś. Wiadomość: ulica Wielka № 13, u stróża. 14333

Człowiek młody, z prowincji, z wykształceniem odpowiadającym średnim zakładom naukowym, rozporządza dziennie kilkoma godzinami swobodnego czasu, poszukuje miejsca rzadcy domu, kontrolera, kassjera i t. p. Może złożyć kaucję lub dać ewikcję kilku tysięcy rubli. Interesanci raczą nadsyłać oferty do Lublina, dystrybucja p. Głębockiego pod lit. J. D. lub p. Just w Warszawie, Leszno 25. 1509

Dyrektor muzyki, (młody), szuka miejsca przy muzyce kościelnej, a przyjmie nawet zobowiązanie założenia nowej. Radzyń, w Siedleckiej gubernji, pod lit. A. Z. 14332

Zecor znający język niemiecki i ruski, potrzebny jest do fabryki stempli kauczkowych. Nowy-Swiat 31. 1529

Panna starsza do kapeluszy, potrzebna jest zaraz na wyjazd do Odessy, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Swiat № 67, w fabryce kwiatów p. Elizy, rano do 11 i po południu od 3 do 6.

Dziewczynka niemka potrzebna jest, w wieku lat 7—10, mówiąca dobrze po niemiecku. O warunkach można się dowiedzieć na lokalu Petersburskiej drogi na Pradze, u inżyniera Łukina. 14508

Sklepowa do sprzedawania pieczywa zdolna, z kaucją rs. 100, potrzebna zaraz. Wiadomość w sklepie pieczywa: ul. Nowy-Swiat № 32. 14453

Pisarz z kaucją rs. 600, potrzebny do składu węgla. Wiadom.: Twarda № 29. 14346

Lokaj, wdowiec, poszukuje służby u pojedynczej osoby, t. j.: doktora, adwokata, lub w nielicznym domu, za b. przystępne wynagrodzenie. Świadectwa i rekomendacje znanych osób może złożyć. Wiadomość: ul. Ślińska № 34, u gospodarza. 14487

Panny podręczne, do kwiatów, mogą zaraz znaleźć zajęcia. Ulica Nowogrodzka № 18a, mieszkania 13. 14489

Gospodyni mówiąca po niemiecku i znająca szycie na maszynę, potrzebna jest. Wiadomość: ulica Leszczyńska № 5, u właściciela domu. Zastać można od 1—3 każdego dnia. 14460

Panna zdolna do robienia pończoch, potrzebna jest zaraz. Niecała № 7, 1-sze piętro od frontu. 14479

Panny i uczennice potrzebne do kwiatów. Świętojerska № domu 22, m. 24. 14464

Wdowa z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci i do szycia domowego. Ul. Żelazna № 10, stróż wskaże. 14495

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domu, lub do nadzoru dzieci, mówiąca po polsku i po niemiecku. Ulica Długa № 30, mieszkania 33. 14500

Uczeń potrzebny jest zaraz do kowala, uszczelniającego się kuciem koni. Wiadomość w kuźni przy ul. Chmielnej № 10.

Subjekt handlowy korzenno-winny, poszukuje pomieszczenia zaraz, obznajmiony dobrze w zakres tego handlu wchodzące, posiada gruntownie język niemiecki i polski. Łaskawe oferty proszę nadsyłać M. M. do handlu J. Barberowskiego w Krakowie.

Kupno i sprzedaż.

Mebel nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, rog Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Uwaga bo praktyczne a tanie!! Dywany Wschodu, futra różne, kamienie. Elektoralna № 5, prawa oficyna. „Orient.“ 14193

5 warsztatów stolarskich z całym uzupelnieniem jest do sprzedania. Ulica Wązka Freta № 25. 14277

Mebel, lustra, oleodruki, lampa, żardynie, lampa paryzkie, do sprzedania. Wiadomość: Długa № 10, u stróża w bramie. 14375

Eleganckie i ładne umeblowanie saloniku, do sprzedania. Smolna № 17, m. 11.

Kaszmiry francuskie czarne, bardzo piękne, a tanie, sprzedają się w domu p. Bekera. Nowy-Swiat № 18, na dole. 1480

Zamiast 4, tylko 1 rubel 38 k, wydaje Kupujący nową chińską herbatę. Elektoralna 5. „Orient.“ 12716

Salopa duża, mało używana, podbita wyborowem tumakami, pokryta ljońska materją, z kołnierzem syberskim sobolowym, do sprzedania za połowę ceny. Chmielna № 35, od Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Maszyny do szycia szwekie, krawieckie i do bielizny, zestawiono do sprzedania, u mechanika A. Steinke. Tłomackie № 6.

Do sprzedania dwie suknie jedwabne, bordo, ze stanikiem aksamitnym i piaskowa, ponszka biała z puzkiem, kołnier, mankiety i mufla, tumakowe. Marszałkowska № 75, mieszkania 1. 14205

Szubka jedwabna podbita popielicami, prawie nowa, z kołnierzem i muflą nurkową, jest do sprzedania za rs. 90. Nowy-Swiat, wprost Świętokrzyskiej, w sklepie stowarzyszenia „Merkury.“ 14207

Do sprzedania: łóżka, meble gabinetowe, obrazy, dywany, miedz, szkło, porcelana, futro mekkie, książki prawne i inne drobiazgi. Włodzimierska 11 m. 2. 14216

Do sprzedania: garnitur angielski i garnitur mahoniowy włosom wyścielane, oraz eleganckie kompletne umeblowanie sypialnych pokoi, orzechowe i mahoniowe, do jadalnego pokoju dębowe, etc., po zwiniętych magazynie mebli, niżej ceny kosztu. Bracka № 7, miesz. 6, róg Nowogrodzkiej, 1-sze piętro. od frontu. 13342

Mebli parę garniturów, szeslongi urzędowej roboty, za cenę niską; tamże są napoleonki używane. Leszno № 15, u tapicera.

W koronki ruskie do bielizny, fanszoy chusteczki, zaopatrzony magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska 4. 1474

Pianino zupełnie nowe, pozostawione w komis do sprzedania. Ul. Chmielna № 27, Marszałkowska № 26, miesz. 25. 14167

Korcy 10 węgla kamiennego, wyborowego Krs. 8 kop. 75. Wiadomość w sklepie: ul. Krucza № 11. 14000

Perelotka w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ulica Miedziana № 13, stróż wskaże. 14283

Do sprzedania szopy, oraz maszyna, w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Pańska № 38, mieszkania 5. 14244

Mebel do sprzedania: sofa orzechowa i szeslong wiedeński. Ulica Elektoralna № 39, u tapicera. 14287

Portepiany są do sprzedania, najnowszej konstrukcji i fasonu, o 7 oktawach, 6-ciu szpjecach metalowych, oraz przyjmują wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 13873

Szory węgierskie prawie nowe, z renomowanej fabryki Lietz, są do sprzedania, za rs. 75, kosztowały rs. 110. Wiadomość ulica Chmielna № 68, u stróża. 13965

Drzewa 200 sążni, twardego, olszowego i brzożowego, do sprzedania. Stacja kolei Nadwiślańskiej Życzyn Lyzmański, zaś w Warszawie: Leszno № 18, u rzadcy domu.

Do sprzedania tani! Garnitur mebli jesionowych, dawnego fasonu, zegary antik, brązy, 4 filary lakierow. na marmur, dywany perskie, obrazy olejne i akwarelle. Ulica Leszno № 37 nowy, mieszkania 13. 14164

Konie karciane do sprzedania, oraz amerykan. Leszno № 18, stróż wskaże. 13691

Do 14 rs. sążeń kubiczny drzewa olszowego i brzożowego, szeszapowego z odstawą, do sprzedania. Leszno 18, miesz. 26.

Kupuje!!! Złoto, srebro, oraz rozmaite krzeszy. Ptasia № 4, mieszkania 30, obok Przechodniej. 14116

Wiolonczela fabr. Albani, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Dobra № 25, mieszkania 5. Obejrzeć można codziennie od godz. 10 rano do 4 po południu. 14225

Portepian zupełnie wyrestaurowany, krótki, czarny, z białym i szpjecami, do sprzedania za rs. 225. Mokotowska № 21, w fabryce fortepianów T. Elwart. 14526

Portepian używany, w dobrym stanie, za cenę przystępną do sprzedania. Ul. Bracka № 5, miesz. 3. 14492

Do sprzedania: futro aksamitne na lisach, z kołnierzem sobolowym 125 rs.; kaftanik aksamitny 18; sukienka popielata wełniana, nowa 20; dolman 7; palto 18; maszyna do szycia 12; binokle srebrne 50. Codzień między g. 2—5. Wileza 9, miesz. 16. 14461

Portepian o 6 oktawach do sprzedania. Ulica Ślińska № domu 10, m. 15. Widzieć można w każdym czasie. 14458

Z powodu nagłego wyjazdu, różne meble i lustra do sprzedania. Wiadomość: ulica Chmielna № 21, u stróża. 14486

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania szeslong i dwa foteliki damskie. Ulica Chłodna № 23 domu, miesz. 16. 14471

Maszyna pończosznicza do sprzedania za przystępną cenę, kaliber № 13. Wiadom. Senatorska № 17, m. 9, od g. 10—12. 14477

Buraki pastewne są do sprzedania po 14 kop., pod № 37 ulica Nowogrodzka. Wiadomość u ogrodnika Czarneckiego. 14478

W fabryce powozów Filipa Loretz, przy ulicy Leszno № 24, pozostawiony jest do sprzedania dobry powóz z fordekiem. 14480

Do sprzedania: futro tumaki, komoda z bronzami, szafka orzechowa, szeslong mały, kozeta, 2 fotole, lampa paryzka, obrazy, porcelana Miodowa № 6, miesz. 9. 14481

Przy ulicy Królewskiej № 1, m. 22, jest do sprzedania: szkatuła samo-grajająca, lustro, tremo i weloceped, za przystępną cenę.

Tanio! Pozostawiono w komis do sprzedania garnitur czarny, elegancki, aksamitem pokryty: 6 krzesel, 2 fotole, kanapa i stół, garnitur orzechowy fotelikowy w ryps bordo, używany; w magazynie mebli P. Perla, przy ulicy Marszałkowskiej, róg Złotej pod № 41.

Mebel do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio, całe urządzenie lub częściowo. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-y dom, w bramie na dole № 1. 14523

Pianino palisandrowe, zagraniczne, za przystępną cenę. Ulica Żelazna 33, mieszkania 12. 14519

Do sprzedania szuba jonatowa, rypsem daryta, z muflą i kołnierzem nurkowym, za rs. 50; również dolman i paletocki czarny, watanowy. Jerozolimka № 32, m. 30. 14524

Zostawiono w komis do sprzedania, różne meble z kilku pokoi, mało używane i szafy mahoniowe, ozdobne, cena najniższa. Marszałkowska № 43, róg Świętokrzyskiej w magazynie mebli. 14505

Maszyna do robienia pończoch grubszych, mało używana, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Bednarska № 4, miesz. № 2, od godziny 10 rano, do 3 po południu. 14511

Koni para ładnych i dobrych, powozowych, bez wad, po lat 5 i 6, do sprzedania. Hoża № 8. 14525

Do sprzedania: koszul damskich wełnowych 6, z wysokimi karczami, na niską osobę; warkocze ciemno-blond, kołnier z z muflą tumakowe, kuchnia olejowa z maszynką do kawy, serweta szydełkowa biała, sześć łokci materiału wełnianego na wetman. Wspólna № 14, w oficynie 2-e piętro, mieszkania № 10, od godz. 2 do 6 wieczór.

Do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 10, mieszkania 11, pół blama lisów damskich nowych, mofka tumakowa duża, oraz dwie suknie jasne, wełniane. Widzieć można od godziny 12—2. 14194

Załużskiego, składy węgla, drzewa, przy ulicy Szpitalnej № 8 (w ogrodzie), Leszno № 30 i Aleje Jerozolimskie № 22, są zaopatrzone w duże zapasy węgla i drzewa, samych najlepszych gatunków. Węgiel krajowy od rs. 1 do 85 kop. za korzec. Za węgiel zagraniczny najlepszy, którego o 15% mniej potrzeba do użycia, a daje więcej ciepła i lepiej się wypala. Drzewa brzożowego, olszowego, sosnowego i miękkiego jest paręset sążni, wszystko suche, wyborowe, ceny tak niskie, że za sążeń kubiczny drzewa miękkiego, lipowego, suchego, szeszapowego rs. 10. Kupującym hurtowo, odstępuje 10%, gdyż tym wprost z lasów dostawiać będą. 14364

Szafy, bufet, cukiernicze, lampy gazowe i szeslongi, do zbycia. Wiadomość: Nowogrodzka № 10, w składzie węgla. 14388

Do sprzedania tani: szkatułka, tabakierka grające, różna złota biżuterja, obrazy, binsty, jatagan. Senatorska 7, m. 3.

Za rubli 20. Do sprzedania kozeta, atlasem zakryta, z dwoma pokrowcami. Nowy-Swiat № 70, mieszkania 19. 14446

Do sprzedania para koni, dobrze wyjeżdżonych, powozowych. Wiadomość u stangreta Antoniego. Wielka № 13. 14440

Są do sprzedania dwa futra damskie: elki i popielice, paltocik aksamitny, szal francuzki i suknie morowa, brązowa. Ulica Żórawia № 3, m. 6, widzieć można od 11 do 4 po południu. 14434

Kwity lombardowe nabywam, warunki dogodnie. Solna № 15, prawa oficyna, druga sieni, mieszkania 7. 14428

Maneż 4-konny, prawie nowy, silnej konstrukcji, lekko idący, z przystawką trybowa, jest do sprzedania. Nowy-Swiat № 72, wiadomość u stróża. 14445

Mebel salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania b. tanio, garnitur orzechowy: 2 szafy, rozbitane; garnitur angielski, jedwabny, biuro angielskie, 2 lustra greckie szlifowane, 2 tremo petersburskie, z marmurami blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; 2 szafki do bielizny, garniturek grecki, 2 stoliki do kart konsolkowe, regulator paryzki, para łóżek medaljonych, unywalka, kredens szabowany masiw, stół jadalny, gzesmy z frankami, szeslong. Chmielna № 52, lokalu 8. 14936

Mebel do sprzedania: garnitur, szafa, szafka do bielizny, para łóżek, bierko, szafka nocne, stół jadalny, fotole, szeslong, stolik do samowara, lustra, tremo, kwiaty, lampa i gzesmy do frank. Wiadomość: Aleja Jerozolimka № 5 bez litery, m. 18.

Mebel do sprzedania: garnitur, szafa do bielizny i ubrania, stół dębowy i krzesła rzeźbione, stół czarny gruszkowy, stolik do samowara, lustra, tremo, szeslong, para łóżek, orzechowych, biurko duże, i małe, zegar i gzesmy do frank. Szpitalna № 2, mieszkania 6, 1-e piętro, z bramy na lewo. 14353

Mebel eleganckie, z 5-ciu pokoi, są do zbycia, dwa wielkie i mniejsze lustra, dywany, obrazy, lampy: stołowa i wisząca, żyrandol, kandelabry, świeczniki i inne rzeczy. Dowiedzieć się można przy ul. Siennej № 3, mieszkania 4. 14292

Mebel do sprzedania: garnitur, szafa, para łóżek, kredens, stół, stolik do samowara, fotole, biurko, lustra, tremo, szeslong, konsolki, kwiaty i gzesmy. Wiadomość: aleja Jerozolimka № 5, bez litery, m. 18. 14158

Mebel bardzo tanio, para garniturów, szeslongi, sofy, otomanka, kozetka, foteliki, za trwałość i akuratność roboty dają gwarancję. Meble stare przyjmują w zamian. Bielańska № 4, u tapicera. 14435

Mebel mało używane, do sprzedania garnitur orzechowy: szafy rozbitane, szafka do bielizny, tremo lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, unywalka. Złota № 10, m. 15, trzeci dom od Marszałkowskiej, po prawej stronie. 14351

Mebel mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbitane, szafka do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, unywalka, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 13504

Mebel mało używane, do sprzedania garnitur orzechowy, szafy rozbitane, garnitur francuzki, szafka do bielizny, tremo, szeslong, toaleta, kredens, stół jadalny, lustro, konsolki do kart, para łóżek, unywalka, szafeczki nocne, regulator, franki, Twarda № 6, w pałacyku po lewej stronie, lokalu 41. (od placu Grzybowskiego drugi dom).

Umeblowanie zupełnie, całe lub częściowo z 4 pokoi, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Żórawia № 9, miesz. 9, od Placu S-go Aleksandra. 14209

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia w dobrym punkcie, dobrze procentująca, wraz z całym urządzeniem, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: ulica Elektoralna 34. 1475

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, gmach Bursy obywatelskiej, z powodu słabości właściciela, do odstąpienia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 58. 14441

Patent restauracyjny potrzebny jest, od 1 Listopada r. b., z małym urządzeniem restauracyjnym, lub też bez; takowy miał do odstąpienia, zechce złożyć oferty w kantorze tegoż pisma, pod lit. R. B. 100.

Placu 8,000 łokci □, w punkcie handlowym, życzący nabyć i z wiosną budować, otrzyma około 20% od kapitału. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. 14399

Sklep spożywczy zapewniający przyzwoite utrzymanie rodzinie, do sprzedania jedynie z powodu otrzymania posady. Komorne tanie, mieszkanie przy sklepie. Bugaj 11. 14371

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Świętojerska № 2, wiadomość tamże. 14387

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu, w dobrym punkcie miasta sklep dystrybucyjno-norymberski, w połączeniu z produktami spożywczymi i naftą, z odpowiednim urządzeniem, oraz zapasami zimowymi. Wiadomość na miejscu. Ulica Orła № 8. 14317

Sumy 3,500 i 7,500 do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie. Dowiedzieć się w kantorze notariusza p. Maciejewskiego, Miodowa № 7. 14313

Kapitał rs. 50,000, częściowo jest do wykorzystania na hypoteki domów murowanych na procent mały. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 20B, mieszk. 2, rano od 9, do 4 z południa. 14336

Około 20,000 łokci □ placów, za Wolskimi i Jerolimskimi rogatkami, w różnych mniejszych lub większych częściach, od kop. 30 do 75 za łokieć, oraz w środku miasta w różnych rozmiarach i cenie do sprzedania, w biurze komisowem kaucjonowanem J. Fedckiego, Miodowa № 3.

Dom w Warszawie i na prowincji, wille i folwarki w korzystnych warunkach, do sprzedania, w Biurze komisowem kaucjon. J. Fedckiego, Miodowa № 3. 1505

Rs. 1,500 żądane jest na spłacenie takiegoż długu hypotecznego, suma ta mieści się w pierwszej połowie szacunku. Ktoby chciał taką udzielić raczy zostawić swój adres w kiosku na rogu ulicy Długiej i Biełańskiej pod liter. S. B. 14249

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Ulica Ogródowa № 37. 14294

Sklep spożywczy w każdym czasie do odstąpienia. Mokotowska № 12. Wiadomość na miejscu. 14195

Sklep spożywczy jest do sprzedania, w każdym czasie, przy przynajmniej ulicy. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim.

Sklep materiałów piśmiennych, galanteryjny - dystrybucyjny, wraz z norymberszczyną, sprzedają mydła i świecę, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Twarda № 42, dom Pagowskiego. 14141

Do ulokowania na lat trzy w pierwszej połowie szacunku domu murowanego w mieście Warszawie suma nieletniego 1,900 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u J. Mławskiego, Elekoralna № 28, od g. 8-10 rano i od 5-7 po połud. 14348

Rs. 7,000 potrzeba na dom. Wiadomość u felczera, Ul. Wspólna od placu. 14320

Zakłady różne handlowe, oraz przemysłowe na korzystnych warunkach do odstąpienia w biurze komisowem kaucjonowanem J. Fedckiego, Miodowa № 3. 1507

Do sprzedania za 1,500 rs. dom drewniany, cztery morgi ziemi i szkółka drzewek owocowych, w m. Piotrkowie, przy drodze Zaleskiej № policyjny 602. Wiadomość na miejscu u właścicielki Zaremba. 12522

Plac do sprzedania blisko placu św. Aleksandra i Alei Ujazdowskiej, przy rogu Mokotowskiej i Wilezkiej, bez pośrednictwa. Wiadom.: Mokotowska № 15, stróż wskaże.

Rs. 20,000, w całości lub w mniejszych sumach do umieszczenia zaraz na domy w Warszawie, bezpośrednio po Towarzystwie Kredytowem, na 8% rocznie. Adresy składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. H. J. 14145

Magazyn strojów damskich, jest zaraz do odstąpienia, na dogodnych warunkach, przy ul. pierwszorzędnej. Adresy proszę złożyć w kantorze tegoż pisma, pod liczbą 200.

Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą, do sprzedania. Kruca № 11. 14001

Propinacja do wydzierżawienia od Nowego-Roku, przy szosie, blisko rogatki. Tamże do sprzedania 60,000 łok. □ placu. Wiadomość: Nowolipie № 20, 3-cie piętro, od frontu, od godz. 2-5. 14242

Handel wiktuałów jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Ulica Dobra № 2. Komorne zapłacone do 1 Stycznia 1883 r. Blizsza wiadomość na miejscu. 14227

Skład węgla do odstąpienia z mieszkaniem, przy ulicy Grzybowskiej, pod № 55. 14324

Pracownię ubiorów damskich odstępując wyjeżdżająca osoba. Świętojerska № 13.

Handel wiktuałów jest do odstąpienia zaraz, z powodu nagłego wyjazdu, za bardzo niską cenę. Ulica Widok № 21. 1500

Sklep korzenny jest do odstąpienia, w każdym czasie, na bardzo dogodnych warunkach, z powodu słabości zdrowia, przy ulicy Żelaznej, pod № 15. 14286

Doświadczony inżynier mechaniczny, życzący sobie wejść do spółki, jako czynny wspólnik, może wnieść rs. 8,000, jako udział w zakładzie, lub jako kaucję. Adresy proszę składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod N. B. 14507

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia z powodu braku dozoru. Ulica Żelazna № 23. Komorne tanie. 14457

Sklep wiktuałowo-norymberski obficie zaopatrzony, w dobrym punkcie, jest do odstąpienia za rs. 150. Wązki-Dunaj № 10.

Bez pośrednictwa. Dom potrzebny w środku Warszawy na zamianę na plac, z frontem na 15 okien, w punkcie fabrycznym, z dopłatą parę tysięcy rs. Adresy składać proszę przy ulicy Zapiecek w domu № 2/119 lit B, w sklepie norymberskim K. Kossa.

Sklep spożywczy, dystrybucyjny i z naftą, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Wielka № 13. 14494

Sklep do odstąpienia wraz z dystrybucją. Ulica Leszno № 66. 14491

Sklep spożywczo - norymberski, jest do sprzedania bardzo korzystnie. Ul. Wązka-Freta № 25. 14472

Do wydzierżawienia od 1-go Listopada r. b. dwa magle angielskie, nowo-urządzone, z odpowiednim lokalem, przy ulicy Brzozowej № 2/218, wiadom. u stróża. 14502

L o k a l e.

Dwie sutereny na zakład przemysłowy zdadne, oraz ładne małe mieszkanie, zaraz do najęcia. Tamka № 37. 14402

Potrzebne jest, dla kilku zagranicznych panów, w bliskości ulicy Tłomackie mieszkanie, wraz z całodziennym utrzymaniem. Oferty uprasza się złożyć w kantorze niniejszego pisma, pod lit. G. T. 40 złożyć. 14361

Pokój jest do wynajęcia na dole, przy osobie dobrze wychowanej, córce obywatelskiej, z opieką w zupełności, dla pojedynczego człowieka. Ziota № 28, niedochożąc Sosnowej, mieszkania № 5. 14463

Sklepu pół przy towarach lokcyjnych, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Senatorska № 17, m. 9, od g. 10-12. 14476

Wilcza № 17b 5034. 4 pokoje z balkonem od frontu, z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od Nowego-Roku 1893, za rs. 350; 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na dole, zaraz do najęcia za rs. 180 rocznie. Wiadomość u gospodarza. Amerykan za 130 rs.

Salon z balkonem, dwa pokoje, pasaż, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, za niską cenę do odstąpienia od Nowego-Roku 1893. Leszno № 61, lokalu 5, 2-gie piętro, front. 14413

Z powodu wyjazdu są do odstąpienia 3 pokoje z kuchnią, oraz meble do sprzedania za przystępną cenę. Zgoda № 1, m. 14.

Pokój do odnajęcia, może być ze stołem. Aleksandria № 6, mieszk. 8. 14467

3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, z dwoma wchodami, zaraz do wynajęcia za rs. 275 rocznie. Ul. Marszałkowska № 21a. 14483

Do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia, ze zlewem, oraz drwalnia, piwnica i góra wspólna, na 1-m piętrze, przy ulicy Młyniej № 7, stróż wskaże. 14517

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia każdego czasu, lokal składający się: ze sklepu, 3 pokoi, kuchni, z kompletnem, eleganckim urządzeniem, lub bez takowego, z wodociągiem, zlewem i oświetleniem gazowem, na restaurację lub na skład wódek, który przez lat kilkanaście już w temże miejscu egzystował, na rogu ulicy Przejazd i Młyniej. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu lub przy ulicy Nalewki pod № 3, w restauracji u Kipmana.

Do wynajęcia każdego czasu sześć pomieszczeń, na pierwszym piętrze i takież sześć na drugim, umeblowane. Ul. Wspólna № 32. 14509

Potrzebna jest do wynajęcia sala, z urządzeniem gazowem, około 30 łokci długa, a 10 łokci szeroka, gazięby można postawić maszyny, do obrabiania drzewa, na zakład stolarski, do tego mieszkanie z 2-ch pokoi, przedpokojem i kuchnią, dla nadzorca zakładu. Adresy pod O. O. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 14506

Podwale 2, obok kolumny Zygmunta, do wynajęcia: lokal zdalny na małą bawarję, drobne lokale i widne sutereny. 14519

Angielka poszukuje pokoju przy przywoi- tej rodzinie, za 10 lub 12 rs. miesięcznie, w okolicy placu Teatralnego. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. G. 14501

Pokój umeblowany, przedpokój, wejście oddzielne, posługa, opał. Wiadom.: kiosk, róg Nowego-Swiatu i Alei Jerolimskiej.

Pokoje meblowane małe i duże, każdy osobny, do najęcia zaraz. Bracka № 5.

Pokój od frontu, do wynajęcia, umeblowany, z opalem, usługą, każdego czasu. Senatorska № 3, mieszkania 4. 1518

Potrzebny jest do wynajęcia skład, na węgiel drzewny. Oferty w kantorze Kurjera pod lit S. K. 14448

Potrzebne jest dla kilku zagranicznych panów w bliskości ulicy Tłomackie mieszkanie wraz z całodziennym utrzymaniem. Oferty uprasza się złożyć w kantorze niniejszego pisma pod lit. C. T. 40. 14360

Za rs. 16 miesięcznie pomieszczenie ze stołem dla przyzwoitej damy; fortepian na miejscu. Mazowiecka № 1, mieszkania 18, w oficynie po lewej stronie. 14373

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża Michała, ulica Niecała № 1. 14415

Pokoje dwa, na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 14420

Zaraz do wynajęcia 1 pokój na 1-m piętrze. Nowy-Swiat № 67, fabryka kwiatów

6 pokoi w pałacyku, umeblowanych lub nie, zaraz do najęcia. Ziota № 17. 14139

Sklep z dwoma pokojami, świeżo wykonany, tanio do wynajęcia. Chmielna 9.

Aleja Jerolimska № 38, mieszk. 14, od 1-go Grudnia r. b. do 1-go Czerwca r. p. do odnajęcia z meblami kompletnem, 5 pokoi z salonem, o 3-ch oknach, front od Marszałkowskiej, kuchnia, piwnica, wodociąg i zlew. Wiadomość na miejscu, 2-gie piętro.

Do wynajęcia od 1-go pokoju z opalem, usługą, meblami lub bez, na żądanie o- biady. Podwał 32, mieszk. 6. 14347

Jest do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszczenie, złożone z 3 pokoi, kuchni, spiżarni i pasażu, z osobną górą i piwnicą, razem z obszernym placem, na skład węgla lub inny proceder, jakoteż duża stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu: ul. Marszałkowska № 25, u stróża. 14316

Mieszkanie przy ulicy Miodowej № 12, jest do wynajęcia na 1-m piętrze, składające się z 2-ch frontowych pokoi, przedpokojem, kuchnią, piwnicy i strychu. 14362

5 pokoi z kuchnią, 2 lub 3 pokoje z przedpokojem, od frontu z balkonem, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia. Nowy-Swiat № 12. 14096

Do wynajęcia każdego czasu, salonik z alkową, albo też jeden pokój od frontu, z meblami lub bez, na żądanie może być z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszk. 5, od 11 do 4 po południu. 14268

Pokój kawalerski przy rodzinie francuskiej, na żądanie może być z meblami i całodziennym utrzymaniem, do wynajęcia. Ulica Szpitalna № 2, m. 22. 14229

Pokój jest do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem, dla kobiety. Nowy-Swiat № 39, mieszkania № 22. 14230

Chambres garnies, Chmielna № 3; na parterze: pokoje różnej wielkości i ceny, do wynajęcia w każdym czasie. 13977

2 pokoje umeblowane do wynajęcia, od frontu, na 2-m piętrze. Ul. Świętokrzyska № 14, mieszkania 5. 14133

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42, (dom własny). 1059

Opuszczenie lokali, wentylacja, ogrzewanie, opuszczenie dymienia, dezynfekcja, niszczenie grzyba, ocena higieniczna mieszkań, inżynier Kosinski, ul. Kruca № 10b. 13915

Pracownia sukien damskich, ul. Chmielna № 8, przyjmuje roboty po cenach umiarkowanych; także potrzeba są panny zdadne do staniaków. 14372

Obiady prywatne. Wiadomość w kiosku, Oróg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 14447

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo- otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“ ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. O wyborze, guście i cenach. Łaskawe panie przekonac się zechcą na miejscu. 13986

Przyjmuję lampki gazowe do odnawiania i reperacji, z poręczeniem, i zmianami stare na nowe. Są różne lampy gazowe do sprzedania po przystępnej cenie. Ch. Fiszel, ulica Dzika № 10. 14307

Obiady prywatne po rs. 12 miesięcznie. Aleksandria № 6, mieszk. 8. 13845

Przyjmuje się do roboty salopy damskiej z futrem oraz do skrajania i przypasowania od kop. 50 do rs. 2, pracownia sukien damskich. Mokotowska № 12, na drugim piętrze № 23. — Władysława. 1485

Kapelusze gotowe od 3-ch rs., zrobienie kapelusza od 30 kop., przyjmuje magazyn mód Michaliny, ul. Miodowa 2. Tamże wybór sukienek dziecińczych od rubla. 14092

Wyłączna fabryka pianin Jana Dütza, Elekoralna № 20, ma wybór pianin do sprzedania za przystępną cenę. Wynajmuje i przyjmuje reperacje i strojenia. 1300

Kapelusze damskie wykonywają się gustownie, od kop. 50. Zgoda № 3, róg Ziotej, 2-e piętro, mieszk. 5. 14103

Pranie chemicznym sposobem jedwabnych materji, wełnianych, pranie koronek i koronkowych, wełnianych chustek, okrycia dzieciinne, mofsi, czapeczki białe, bielizki i wywabianie plam, kaszmiry, korty, będą odrobione jak najpiękniej. Tam przyjmują się panienki do uczenia prasowania, sposobem wiedeńskim, glansem, sztywnością, prasowania haltów; cena za naukę rs. 5. Ulica Solna № 9, mieszkania 12, na dole, sien druga. 1469

Akuszerka Frączkiewicz, ul. Dzika № 52; przyjmuje osoby sekretne od rs. 10, z usługą; także jest chłopczyk dwuletni, szlachetnego urodzenia, do wzięcia na własność.

Akuszerki A. J. jest pokój dla osoby uspodziejającej się słabości, lub przyzycznej na kurację. Nowy-Swiat № 36. 13993

Akuszerka Bukowska, przyjmuje osoby uspodziejające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bedarska № 11, mieszkania 10, parter. 14215

Akuszerka Haube przyjmuje osoby na słabość, w osobnym pokoju od rs. 15, najtroskliwsza opieka Ul. Siiska № 10. 13124

Pokoje od rubli sześć miesięcznie i wspólnie rubli trzy, odbycie słabości rubli osiem i pięć, u akuszerki Bandtke. Ulica Hoża № 12 lit. A. 14430

Węzłatka młoda, z 6-tygodniowym obfitym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ziota № domu 31, mi. 15. 14484

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długa. Ulica Hoża № 16. 14475

Mamki wiejskie u akuszerki Brzozowskiej, ulica Sosnowa № 5. 14208

Mamki młode i zdrowe, ze świeżym i bardzo z obfitym pokarmem, bez długa, przy ulicy Marjańskiej, № 1, u akuszerki.

2 mamki: jedna niemka, z prowincji, ze starszym pokarmem, u akuszerki. Ulica Hoża № 1. 14522

Mamki wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, u akuszerki. Chmielna № 23.

Mamka młoda i zdrowa, z osmio-miesięcznym pokarmem obfitym, do ulokowania, u akuszerki. Ulica Chłodna № 8. 14513

Mamka młoda, z obfitym pokarmem 6-miesięcznym, bez długa, jest u akuszerki. Ogródowa № 6, mieszk. 9. 14515

Mamka młoda, do świeżym pokarmem, poszukuje wiejska. Wiadomość codziennie przy ulicy Ciepłej pod № 9, m. 10. 14330

Rs. 100 nagrody wynajęci J. L. Chen, właściciel dóbr Powązk, Senatorska № 17, temu, kto wykryje skradzione mu powozowe gniade konie w Powązkach, w poniedziałek w nocy. 14482

Zgubiono koleczyk z granatków d. 20 b. zm., w piątek. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą jaką zażąda. Kapitulna № 4, 2-gie piętro. 14455

Koza brunatna i kozioł siwy, młody, grzbiec kezarzy, w piątek zrana zginęły. Ktoby takowe posiadał, lub o nich wiedział, niech da wiadomość pod № 22, ulica Okopowa, róg Mokotowskiej, za nagrodą. 14521

Wyżeł (ceter), parę tygodni temu przybył, walczył się. Za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać można: Świętojańska 25, m. 7.

Pies wyżeł (ponter), ciemno-brunatny, w białe łaty, zaginął w sobotę. Łaskawy znalazca zechce za stosowną nagrodą odprowadzić na ul. Marszałkowską № 53, m. 3.

Pies zginął sześciomiesięczny, czarny, z białym podgardlem i końcami łap, z drucianą obróbką na szyi. Znalazca odprowadzić zechce na ulicę Włodzimierską 2, do stróża za nagrodą. 14358

Pies dog, młody i rasowy, do sprzedania. Ulica Czysta № 4, mieszk. 26. 14315

Ponter do sprzedania, rzadkiej piękności i zalet połowych, z renomowanej psiarni. Wiadomość u szwajcara banku polskiego, od 10-jej do 2-jej. 14442

Jest do sprzedania biały śliczny szpic. Aleja Jerolimska № 34, stróż wskaże. 14390

Pinczerki młode, odchowane, bardzo ładne, są do sprzedania. Plac Warecki róg Szpitalnej № 14, stróż wskaże. 14055